

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

7-13 października 2019 r. | nr 40 (665)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. +
Bezplatny
dodatek
TV

Groził nożem i uderzył młodego Ukraińca

Ksenofob posiedzi

32-letni świdniczanin trafił do aresztu, za grożenie nożem, obrażanie i uderzenie młodego Ukraińca. Prokuratura i sąd uznały, że do przestępstwa doszło na tle narodowościowym. Str. 11

Nadzór przez palce?

Wiceprzewodniczącemu się upiecze?



– To nie samowola, a odstępianie od pozwolenia na budowę – mówi o prowadzonej przez wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Świdnickiego, Gustawę Dmowską (PiS) nadbudowie garażu Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Świdniku, Rafał Szunke... Str. 11

Może kiedyś...

Radnej marzy się kociarnia

Radna Magdalena Szabała (ŚWS) uważa, że w mieście powinno powstać schronisko dla bezdomnych kotów. Ratusz odpowiada, że na razie nie widzi takiej możliwości, zarówno z powodów lokalowych jak i finansowych, ale deklaruje, że w przyszłym roku przeznaczy środki na utrzymanie takich zwierzątek przez hotele dla zwierząt oraz gabinety weterynaryjne. Str. 11

Nie wystarczy posiać...

Kwietna łąka, czy pastwisko



Włodzimierz Radek, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, wnosi by ratusz bardziej dbał o miejską zielen. Jako przykład wskazuje kwietną łąkę przy Hali Targowej, która do niedawna porastała chwastami i była wątpliwą ozdobą miasta. Str. 4

Budowa Mieszkań Plus rozpoczęta

Łopaty poszły w ruch



W Świdniku ruszyła budowa dwóch pierwszych bloków w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus”. Na 108 mieszkań, które mają być gotowe w 2021 roku, jest już blisko 800 chętnych. Str. 11

– Co się stało z pieniędzmi niewypłaconymi nauczycielom za czas strajku – pyta radny Waldemar Białowas

Odroczone rozliczenia po strajku

Do kwietniowego, ogólnopolskiego strajku nauczycieli, w którym wzięła udział również część pedagogów w Świdniku, postanowił wrócić miejski radny, Waldemar Białowas (KO). Str. 4

Trzy nowe linie autobusowe

„PKS-y” ruszyły w powiat

Od tego poniedziałku po powiecie świdnickim rano i po południu kursują autobusy dotowane z państwowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Jeżdżą na trasach ze Świdnika do Dominowa, Krępcy, Mełgwi, Piasku i Wierchowiska i z powrotem. Str. 11

Niesiecie dobro i zrozumienie. Macie złote serca, ręce i doświadczenie. Jesteście strażnikami tradycji...

Prawdziwy skarb miasta

W ubiegłym tygodniu świdniccy seniorzy obchodzili swoje święto. Z okazji przypadającego 1 października Międzynarodowego Dnia Osób Starszych w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku zorganizowano okazjonalną wystawę fotograficzną oraz galę, podczas której seniorzy zaprezentowali swoje artystyczne talenty... Str. 4

Rach ciach i sprawa załatwiona

Na Adampolu staną śmietniczki

Na osiedlu Adampol pojawią się dodatkowe kosze na śmieci. To efekt interwencji radnej Magdaleny Szabały. Str. 4



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

**POBIERZ
i zamawiaj TAXI**



WĘGLIN POŁUDNIOWY: Co po fabryce dźwigów? Co z Parkiem Węglińskich? Co z aleją dębów?

Tysiące uwag do planu

Na Węglinie Południowym, aż w trzech lokalizacjach, zmieniany jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Na zielonych dzisiaj terenach miałyby stanąć bloki. Mieszkańcy sprzeciwiają się proponowanym zmianom, starając się przede wszystkim chronić drzewostan dzielnicy.

Węglin Południowy to, w swojej starszej części, dzielnica otoczonych zielenią domków jednorodzinnych. Dlatego mieszkańcy bardzo zaniepokoiłi się ostatnimi propozycjami zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Najpierw zaskoczyła ich, podana jeszcze podczas tegorocznych wakacji, informacja o zmianach w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w rejonie zbiegu ulic Orkana i Roztocze – na terenie zajmowanym do niedawna przez Lubelską Wytwórní Dźwigów Osobowych Lift Service miałyby wyrosnąć bloki mieszkalne. O takie zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pozwalające na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z funkcją usługową i garażami podziemnymi wnioskowała spółka MK Inwestycje.

Mieszkańców okolicznych domków jednorodzinnych niepokoi to, że przedsiębiorca zaplanował postawienie na tym terenie, aż siedmiu bloków i to wysokich, bo od strony zbiegu ul. Roztocze i Orkana, nawet 30-metrowych. Niższe, bo 12-metrowe miałyby stanąć bliżej ul. Urzędowskiej.

Co z pomnikami przyrody?

Inną zmianą jest projekt nowego planu zagospodarowania w rejonie ulic Bieszczadzkiej i Jana Pawła II – dotyczy zielonego terenu położonego pomiędzy tymi ulicami, w sąsiedztwie ogródków działkowych. W obowiązuującym planie jest to teren zabudowy mieszkaniowej, wielorodzinnej. W nowym projekcie jest rozszerzany również o usługi. Zaplanowano na nim trzy strefy zabudowy, jedna bliżej ulicy Roztocze, a kolejne bliżej ulicy Bieszczadzkiej z tym, że jeden z planowanych budynków sąsiadować ma z unikatową w tym rejonie zabytkową aleją dębów. Bloki zostały podzielone na dwie strefy wysokości – te bliżej Jana Pawła II miałyby mieć nie więcej niż 16 m i nie więcej niż V kondygnacji nadziemnych, a te bliżej ulicy Bieszczadzkiej nie więcej niż 12 m i nie więcej niż IV kondygnacje. Ustalono także strefę zieleni izolacyjnej, która oddzieliłaby nowe budynki od ruchliwej dwupasmówki Jana Pawła II. Choć z planu wynika, że pozostawiona zostanie część zieleni, to okolicznych mieszkańców niepokoi sytuacja znajdujących się na tym terenie zabytkowych drzew.

– Niepokoi nas zaplanowana linia zabudowy, która naszym zdaniem znajduje się zbyt blisko pięknych starych dębów – mówi, w imieniu mieszkańców, Iwona Mańko z rady dzielnicy Węglin Południowy. – Martwimy się, że prace budowlane uszkadzają żartwą bryłę korzeniową tych drzew, która

siega kilkakrotnie dalej niż rzut ich koron. Ponadto możliwość budowy parkingów, ogrodzeń i innych urządzeń infrastruktury technicznej spowoduje zmianę w tym środowisku – dodaje.

Poza tym nowa zabudowa obciąży i tak już bardzo ruchliwą, niedostosowaną do przyjęcia tak dużego natężenia ruchu, ulicę Roztocze. Ulica ta jest obecnie mocno zatłoczona w godzinach porannych, znajduje się przy niej jedna z najliczniejszych w Lublinie szkół podstawowych – SP nr 50, do której dowożone są dzieci z całego Węglina i nowych bloków wybudowanych wzdłuż ul. Jana Pawła II. Przeciążona placówka spełnia obecnie również rolę szkoły podstawowej dla mieszkańców bloków, powstających wzdłuż Starego Gaju, którzy czekają na oddanie do użytku szkoły przy ul. Berylowej. Dodatkowo ulica Roztocze, która jeszcze do niedawna była ulicą ślepą, przyjąć ma mieszkańców nowych osiedli, dla których będzie jedyną drogą dojazdową do mieszkań.

Na zgłaszanie uwag do obu zmian planu zagospodarowania przestrzennego mieszkańcy mieli czas do 5 września. Teraz z ich licznymi uwagami (dla terenu Lift Service swoje uwagi zgłosiło 1580 osób, a dla terenu przy ul. Jana Pawła II 1180 osób) zapoznają się urzędnicy. Być może część z nich zostanie przyjęta i projekt będzie musiał zostać zmieniony. W takim wypadku poprawiona wersja projektu będzie musiała zostać ponownie wyłożona do publicznego wglądu.

A co z Parkiem Węglińskich?

Mieszkańców niepokoi też dalszy los zabytkowego Parku Węglińskich. Jest to teren wpisany do rejestru zabytków, obecnie stanowi fragment dawnego założenia dworsko-parkowego Węglin, należącego w XIX w. do rodziny Węglińskich. Pod koniec XIX w. w skład majątku – obok dworu oraz stanowiącego jego otoczenie parku – wchodził rozległy folwark wraz z czworakami i zabudowaniami gospodarczymi, grunty orne, ogrody, łąki, pastwiska oraz las. O jego aktualną sytuację zapytaliśmy Dariusza Kopciowskiego, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, sprawującego pieczę nad zabytkiem.

– Dzisiejszy stan własności dawnego zespołu jest wynikiem parcelacji dokonanej na mocy Dekretu PKWN w 1944 r. oraz późniejszych podziałów na podstawie ustaleń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Węglina Południowego oraz uzgodnień z ówczesnym Miejskim Konserwatorem Zabytków. Na przestrzeni lat zaszły znaczne zmiany urbanistyczne i przekształcenia przestrzeni wokół przedmiotowej działki (w tym budowa Spółdzielni Mieszkaniowej „Mars” i kościoła) – tłumaczy Dariusz Kopciowski. – Warunki wtórnej zabudowy, jej charakteru, skali i lokalizacji były przedmiotem postępowania od 2006 r., kiedy przedstawiano LWKZ koncepcje przebudowy dworu, rekompozycji parku oraz uzupełnienia funkcji i zabudowy zespołu. Nie uzyskały one akceptacji, m.in. w 2008

r. LWKZ odrzucił projekt budowy centrum konferencyjno-hotelowego z budową kilku wielkogabarytowych obiektów (w tym hotelu liczącego 120-150 pokoi) z rozbudowaną komunikacją i infrastrukturą – dodaje wojewódzki konserwator zabytków.

Jak tłumaczy dalej: „Określenie warunków dla możliwości uzupełnienia programu użytkowego dla przedmiotowego obszaru poprzedzone było przeprowadzeniem analiz i opinii specjalistów, w tym przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (W-wa 2007) i pracownika Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (2008 r.). Możliwość realizacji przedmiotowej inwestycji uzyskała także akceptację Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków.

Podjęto także realizację projektu gospodarki drzewostanem, zawierającego ocenę stanu zdrowotnego i technicznego drzew, opartego o szczegółową inwentaryzację dendrologiczną z 2009 r. Z inwentaryzacji tej wynika, że w południowo-zachodniej części parku znajdował się obszar pozbawiony drzew, podobnie jak teren w części północno-wschodniej oraz połana pośrodku parku. Wycinkę drzew oraz podstawowe prace pielęgnacyjne (cięcia sanitarne, korygujące i formujące sylwetki koron dla poprawy statyki) prowadzono w dwóch zasadniczych etapach: w latach 2010 i 2011 na podstawie w/w projektu gospodarki drzewostanem i wydanych pozwoleń LWKZ.

W późniejszych latach dokonano wycinki kilku kolejnych drzew, zgodnie z wydanymi pozwoleniami. Uwzględniając uwarunkowania historyczne, a także mając na uwadze zaistniałe na przestrzeni lat przekształcenia i zmiany urbanistyczne oraz wcześniejsze stanowisko urzędu konserwatorskiego – Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków wyraził pozytywną opinię, dotyczącą analizy wykonanej przez Wydział Planowania Urzędu Miasta Lublin w 2019 r. – przygotowanej w związku z procedowaną zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z dopuszczeniem uzupełnienia zabudowy. Wykonana metodą skaningu laserowego analiza potwierdziła wskazywane wcześniej miejsce potencjalnej zabudowy, pozbawione drzewostanu. Zgodnie z ww. opiniami ograniczono możliwość wysokości zabudowy do 11 m od rzędnej gruntu, z zachowaniem ukształtowania powierzchni, bez możliwości wewnętrznych wygrodzeń – mówi Dariusz Kopciowski i zapewnia również mieszkańców, że nowe zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego w Parku Węglińskich nie będą wiązały się z wycinką drzew.

– Lokalizacja budynku na terenie parku nie będzie mogła wiązać się z wycinką drzew. Aktualizacja inwentaryzacji drzew na skutek zaleceń pokontrolnych została wykonana – tłumaczy Dariusz Kopciowski.

Do zmiany miejscowego planu zagospodarowania w Parku Węglińskich mieszkańcy złożyli już ponad 1300 wniosków z uwagami dotyczącymi m.in. większej ochrony zabytkowego drzewostanu. EMILIA KALWIŃSKA

Banery, haki i oskarżenia

Kampania na finiszu

Czy zapamiętamy cokolwiek z kończącej się właśnie kampanii wyborczej? Chyba mniej niż zwykle, tak bardzo była przewidywalna i obciążona łatwym do odgadnięcia wynikiem. Na jego obstawianiu tym razem nie udałooby się zarobić ani złotych i tylko hobbysci (oraz sami zainteresowani) mogą jeszcze eksycytować się dociekaniem, czy PiS zdobędzie jeden mandat mniej czy więcej, albo który radny miejski zostanie posłem Koalicji Obywatelskiej.

Wszyscy na banery!

Właściwie niewiadomą tych wyborów pozostaje jeszcze tylko ewentualne osiągnięcie progu wyborczego przez Konfederację (o którą to wątpliwość Komitet ten sądził się właśnie zwycięsko z telewizyjnymi „Wiadomościami”), nierozstrzygnięta także wydaje się walka o miejsce senackie z Lublina, głównie dzięki ostremu finiszowi Jacka Burego, kandydata KO, popartego w ostatnich dniach wprost także przez PSL i SLD. Jego rywal, Krzysztof Michałkiewicz wydaje się testować czy rzeczywiście sam znaczek PiS-u wystarczy do zwycięstwa i po niemiłych i nietrafionych próbach chwalenia się swym politycznym i urzędniczym doświadczeniem – kampania lidera PiS-u faktycznie zamarała.

Pozostałe ugrupowania niemal całą swoją aktywność przeniosły na spoty wyborcze i banery, których ponadprzeciętna ilość stała się znakiem rozpoznawczym tej kampanii. Znakiem – dodajmy – całkowicie uniemożliwiającym rozpoznanie poszczególnych kandydatów, zlewających się w jedną wielką, często porwaną

Dwoje kontrmanifestantów w areszcie

Szykowali zamach w czasie marszu?

Dwie osoby zostały tymczasowo aresztowane na trzy miesiące w związku z zachowaniem podczas marszu równości. To kobieta i mężczyzna, którzy mieli ze sobą ładunki wybuchowe.

Działacze LGBT podejrzewają, że osoby, które zostały aresztowane, chciały dokonać zamachu w czasie marszu równości.

– Jesteśmy wstrząśnięci niedosłłym zamachem na zdrowie i życie uczestników i uczestniczek II Marszu Równości w Lublinie. Materiały wybuchowe, które miały być użyte podczas naszej manifestacji, mogły doprowadzić do niewyobraźalnej tragedii – taki komunikat pojawił się w ubiegłym tygodniu na facebookowym profilu marszu równości w Lublinie.

W sumie policjanci zatrzymali ponad 30 osób w związku z zachowaniem na marszu. Zawiadomienie do prokuratury ma złożyć również Bartosz Staszewski, jeden z organizatorów marszu, który uważa, że... przestępstwo mógł popełnić prezydent Krzysztof Żuk. Chodzi o wydany przez niego zakaz marszu. – „Biorąc pod uwagę orzeczenie Sądu Okręgowego oraz Sądu Apelacyjnego zachodzi realna obawa, że prezy-

i poprzewracaną masę. Zaiste, nienadzwyczajna to zachęta dla wyborców. Pod bałaganem tym skutecznie znikają nieliczne inicjatywy programowe, jak choćby poparcie przez kandydatów SLD, postulatów Pieszego Lublina w sprawie demotoryzacji miasta.

Kampania haków i oskarżeń

Zamiast programów, na elektorat oddziaływać mają raczej emocje, w których pobudzaniu celują media publiczne, które kolejno wzięły na tapetę polityków PO i PSL ze składu poprzednich władz województwa. I tak program śledczy TVP1 wytopił domniemany „układ Stelmacha”, mający odpowiadać m.in. za fatalną jakość i zniszczoną akustykę Centrum Spotkania Kultur i Filharmonii Lubelskiej (za co miałyby odpowiadać sejmikowa koalicja PO-PSL), a telewizja regionalna postarała się przypomnieć wszystkie prawdziwe i wyolbrzymione błędy ekipy marszałka Sławomira Sosnowskiego (startuje do Senatu z PSL z Białej Podlaskiej), w tym odwołanie szefowej Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej i opóźnienia w realizacji samorządowych inwestycji. Z kolei przeciw kandydatom KO związanym z prezydentem Lublina Krzysztofem Żukiem użyto tzw. „taśm Neumanna”, czyli nagrań ogólnopolskiego polityka PO mówiącego m.in. o problemach z prawem samorządowców Platformy.

Jeśli więc prawdą jest, że wybory rozstrzygają się w istocie w ciągu ostatniego tygodnia przed głosowaniem, to nadchodzące rozstrzygnięcie wydaje się być jeszcze bardziej brudne i brutalne niż zwykle i to pomimo, a może właśnie z ogromną przewagą ugrupowania rządzącego nad całą opozycją razem wziętą. TAK

Kardynał Stefan Wyszyński, absolwent i Wielki Kanclerz KUL, będzie błogosławionym

Wielka radość na KUL

Zakończył się proces beatyfikacyjny Stefana kard. Wyszyńskiego, absolwenta KUL i Wielkiego Kanclerza tej uczelni. W środę, 2 października, Kongregacja do Spraw Kanonicznych ogłosiła dekret o cudzie za wstawiennictwem Czcigodnego Sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego. Uroczystość ogłoszenia księdza prymasa błogosławionym odbędzie się w przyszłym roku. Planowanym miejscem beatyfikacji jest Warszawa.

– To wielka radość dla całej społeczności akademickiej KUL. Nie tak dawno przeżywaliśmy kanonizację naszego wielkiego profesora, który został papieżem, św. Jana Pawła II, a dziś już wiemy, że przed nami beatyfikacja drugiego wielkiego człowieka Kościoła, naszego absolwenta, a później

Wielkiego Kanclerza KUL, Stefana kard. Wyszyńskiego. KUL był przestrzenią, w której ci wyjątkowi bohaterowie naszych czasów się spotykali. Pamiętamy o tym nieustannie, pielęgnujemy tę pamięć troskliwie, a jednym z trwałych śladów tej obecności jest znajdujący się na dziedzińcu KUL wyjątkowy pomnik, w którym artysta uwiecznił Prymasa oddającego hołd Janowi Pawłowi II. Z niecierpliwością będziemy oczekiwać na wyznaczenie daty beatyfikacji – podkreśla ks. prof. Antoni Dębiński, rektor KUL.

Ks. Stefan Wyszyński w latach 1925-29 studiował na Wydziale Prawa Kanonicznego, a także Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. W 1929 r. uzyskał doktorat na podstawie rozprawy „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły h. W latach 1946-48 jako biskup lubelski pełnił funkcję

Wielkiego Kanclerza KUL. Przyczynił się do powstania Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej oraz reaktywowania Instytutu Wyższej Kultury Religijnej, gdzie prowadził wykłady z katolickiej nauki społecznej. Był inicjatorem Encyklopedii Katolickiej. W 1949 r. został wyróżniony najwyższą uniwersytecką godnością – tytułem doktora honoris causa. Jako prymas przewodniczył Komisji Episkopatu ds. KUL. Dzięki jego wsparciu, także finansowemu, uczelnia przetrwała najtrudniejsze lata PRL-u. Wielokrotnie gościł na uniwersytecie, m.in. podczas inauguracji roku akademickiego czy wykładów duszpasterskich dla duchowieństwa, a w 1974 r. poświęcił kamień węgielny pod budowę nowego frontonu gmachu głównego. Ostatni raz odwiedził KUL w 1978 r. podczas obchodów 60-lecia powstania uniwersytetu. (EM.K.)

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:

Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

– Upamiętnijmy Jego imieniem jedną z ulic
– apeluje radny Tomasz Pitucha

Odszedł Kornel Morawiecki

Nie żyje Kornel Morawiecki, marszałek senior Sejmu RP VIII kadencji, działacz opozycji w okresie PRL, założyciel Solidarności Walczącej, ojciec premiera Mateusza Morawieckiego. Zmarł 30 września w Warszawie w wieku 78 lat. Lubelscy samorządowcy PiS apelują do prezydenta Lublina o nazwanie imieniem zmarłego np. jednej z ulic.

– Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Pana Marszałka **Kornela Morawieckiego**, wielkiego patrioty, przywódcy Solidarności Walczącej i jednej z najważniejszych postaci podziemia solidarnościowego. Składam wyrazy głębokiego współczucia na ręce Pana Premiera **Mateusza Morawieckiego** oraz całej rodziny. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie – napisał na Facebooku **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski. – Wyrazy współczucia i wsparcia dla Pana Premiera oraz całej Rodziny z powodu śmierci ojca – Kornela Morawieckiego. Niech odpoczywa w pokoju – napisał z kolei radny **Tomasz Pitucha** (PiS). Radny przygotował również projekt stanowiska lubelskiej rady miasta ws. upamiętnienia Kornela Morawieckiego. – Stosowne jest, aby rada miasta wspomniła człowieka, który nieugięcie nosił w sobie ducha solidarności. W tym stanowisku jest również apel do prezydenta Lublina, aby wyszukał ulicę lub obiekt, który będzie można nazwać imieniem K. Morawieckiego – powiedział radny.

K. Morawiecki zmagał się z rakiem trzustki. 27 września media obiegrała informacja, że w ciężkim stanie trafił do szpitala. Tego samego dnia prezydent **Andrzej Duda** m.in. „w uznaniu znamienitych zasług na rzecz przemian demokratycznych w Polsce” odznaczył K. Morawieckiego Orderem Orła Białego, czyli najwyższym odznaczeniem państwowym. Ojciec premiera Mateusza Morawieckiego zmarł 30 września w Warszawie w wieku 78 lat.

K. Morawiecki z wykształcenia był fizykiem. – Zasłynął przede wszystkim jako założyciel i przewodniczący „Solidarności Walczącej”, organizacji, której głównym hasłem było odzyskanie niepodległości. Po 1980 roku był działaczem „Solidarności” we Wrocławiu, a po wybuchu stanu wojennego ukrywał się. Jako lider SW krytykował rozmowy Okrągłego Stołu, wzywał też do bojkotu kontraktowych wyborów 4 czerwca 1989. Jego ugrupowanie domagało się wtedy całkowicie wolnych wyborów – czytamy na stronie tvp.info.pl.

Jesienią 2015 roku ojciec premiera Morawieckiego, który w przeszłości bez powodzenia ubiegał się o mandat poselski i urząd Prezydenta RP, dostał się do Sejmu startując z list Kukiz '15. Był marszałkiem senioresem sejmu tej kadencji. W 2016 roku odszedł z klubu P. Kukiza i założył koło poselskie Wolni i Solidarni. W nadchodzących wyborach miał kandydować do Senatu jako przedstawiciel PiS w okręgu łomżyńsko-suwańskim.

GRZEGORZ REKIEL

Przedwyborcza ściągawka

Przed nami czas decyzji

W niedzielę, 13 października, zdecydujemy, kto będzie rządził Polską przez najbliższe cztery lata. Tego dnia w całym kraju wybierzemy 460 posłów i 100 senatorów. Wygrana Prawa i Sprawiedliwości wydaje się przesądzona, ale czy partia Jarosława Kaczyńskiego utrzyma samodzielne rządy? Odpowiedź na to pytanie poznamy już za kilka dni.

Według jednego z najnowszych sondaży, jaki IBRIS przeprowadził dla Radia Zet, wynika, że na partię rządzącą zagłosowałoby 42,4 proc. wyborców, a na Koalicję Obywatelską – 25 proc. Do Sejmu weszłaby również Lewica z wynikiem 13,1 proc, a właściwie SLD, bo kandydaci pozostałych ugrupowań lewicowych, czyli Wiosny **Roberta Biedronia** i Lewicy Razem **Adriana Zandberga**, wystartują de facto z list SLD. Próg wyborczy przekroczyłoby też Polskie Stronnictwo Ludowe, z którego list startują również przedstawiciele ruchu **Pawła Kukiza**. PSL otrzymałby 5,8 proc. głosów. 5-procentowego progu nie przekroczyłaby Konfederacja, która w sondażu uzyskała 4,4 proc. głosów. Wcześniejsze sondaże wskazywały jednak, że to ugrupowanie dostanie się do sejmu.

Eksperti zwracają uwagę, że niezwykle istotny z punktu widzenia PiS-u będzie wynik PSL-u i Konfederacji. – Ważniejsze dla układu sił w przyszłym parlamencie będzie to, czy 5-proc. próg wyborczy przekroczy PSL oraz Konfederacja Wolność i Niepodległość. Jeśli im się to nie uda, nawet słabszy wynik PiS nie spowoduje zepchnięcia tej partii do opozycji. Dobry wynik ludowców i Konfederacji może sprawić, że partia **Jarosława Kaczyńskiego** nie będzie mieć samodzielnej większości. A i niewykluczone, że opozycja, wbrew wielkim różnicom dzielącym poszczególne ugrupowania, stworzy wspólną antypisowską koalicję rządową – czytamy na stronie internetowej dziennikpolski24.pl.

Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości w swojej ofercie wyborczej w znacznej mierze stawiają na kwestie społeczne. Od niedawna rządowy program 500+ obowiązuje na pierwsze dziecko, a od stycznia 2020 roku czeka nas znacząca podwyżka płacy minimalnej – z 2250 złotych do 2600 złotych. Politycy PiS chwalą się również m.in. wyrównywaniem nierówności społecznych, czy znacznym zmniejszeniem luki vatowskiej.

Przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej zapowiadają „odnowę demokracji”. W roli wybawcy ma wystąpić **Małgorzata Kidawa-Błońska**, która jest kandydatką na premiera. Kidawa-Błońska, która często mówi o potrzebie dialogu i współpracy, ma pokazać „łagodniejszą twarz opozycji”.



13 października wybierzemy 460 posłów i 100 senatorów

Na lubelskich listach PiS-u można znaleźć licznych parlamentarzystów. Z kolei Koalicja Obywatelska w większym stopniu stawia na samorządowców, o czym świadczą m.in. wysokie miejsca na listach **Marty Wcisło** i **Michała Krawczyka**, czyli lubelskich radnych klubu Krzysztofa Żuka.

Lokale wyborcze będą otwarte od godziny 7 do 21. Ich wykaz można znaleźć na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej. Warto również zajrzeć na stronę lublin.eu. Można tam znaleźć m.in. informacje o uzyskiwaniu zaświadczeń do głosowania.

KANDYDACI W WYBORACH DO SEJMU Z OKRĘGU NR 6 (OBEJMUJE M.IN. LUBLIN I POWIAT ŚWIDNICKI)

Lista numer 1. Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe:

1. Jan Łopata, 2. Marek Kos, 3. Henryk Smolarz, 4. Grzegorz Kapusta, 5. Dariusz Krzęcio, 6. Piotr Rzetelski, 7. Zenon Rodzik, 8. Grzegorz Szyszko, 9. Marek Kopeć, 10. Dariusz Kołodziejczyk, 11. Marcelli Niezgoda, 12. Karolina Kucharczyk, 13. Edyta Dudzińska, 14. Jerzy Bednarski, 15. Anna Grzywaczewska, 16. Anna Szmidt, 17. Eliza Franczak, 18. Krzysztof Chochowski, 19. Daniel Stanibuła, 20. Marlena Piątek, 21. Magdalena Misiaszek, 22. Renata Kasprzak, 23. Urszula Drążyk-Świtaj, 24. Małgorzata Bujak, 25. Magdalena Wdowiak, 26. Jacek Wilk, 27. Henryk Rudnik, 28. Barbara Kot, 29. Aneta Odrobińska, 30. Daniel Słowik

Lista numer 2. Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość:

1. Sylwester Tułajew, 2. Przemysław Czarnek, 3. Gabriela Masłowska, 4. Artur Soboń, 5. Lech Sprawa, 6. Krzysztof Szulowski, 7. Krzysztof Gluchowski, 8. Sławomir Skwarek, 9. Adam Kałaska, 10. Jerzy Bielecki, 11. Teresa Bogacka, 12.

Magdalena Filipek-Sobczak, 13. Leszek Kowalczyk, 14. Kazimierz Choma, 15. Marek Wojciechowski, 16. Tomasz Pitucha, 17. Arkadiusz Jurek, 18. Piotr Patkowski, 19. Jolanta Szała, 20. Andrzej Pruszkowski, 21. Ewa Zybala, 22. Krzysztof Podkański, 23. Renata Szczypa, 24. Dorota Baranowska, 25. Ewa Szałachwiej, 26. Dorota Skrzat, 27. Magdalena Udrycka, 28. Radosław Śpiewak, 29. Ilona Duda, 30. Jan Kanthak

Lista numer 3. Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej:

1. Jacek Czerniak, 2. Magdalena Długosz, 3. Tomasz Kitliński, 4. Marek Mazurek, 5. Katarzyna Zabratkańska, 6. Marek Kołodziejczyk, 7. Robert Lachowski, 8. Agnieszka Lenart, 9. Paulina Skiba, 10. Agnieszka Marcinkowska-Kozak, 11. Władysław Maszkowski, 12. Jolanta Rebejko, 13. Beata Wicha, 14. Andrzej Banaś, 15. Adrian Stępiak, 16. Jarosław Iwan, 17. Patryk Stolarski, 18. Karolina Słomka, 19. Barbara Kowalska, 20. Gabriel Kaczyński, 21. Anna Łabarewicz, 22. Grażyna Rojek, 23. Dariusz Figura, 24. Walenty Kułago, 25. Monika Mikita-Skiba, 26. Grzegorz Nowicki, 27. Joanna Kasza, 28. Emilia Skubis, 29. Szymon Furmaniak, 30. Jacek Gallant

Lista numer 4. Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość:

1. Jakub Kulesza, 2. Rafał Mekler, 3. Jacek Tomasiak, 4. Małgorzata Tylus, 5. Mateusz Gryz, 6. Zbigniew Wach, 7. Anna Zajączkowska, 8. Michał Wypych, 9. Arkadiusz Gajda, 10. Rafał Kulicki, 11. Piotr Zduńczyk, 12. Piotr Marek, 13. Ryszard Milewski, 14. Andrzej Więclawski, 15. Alicja Wieczorek-Kabat, 16. Paweł Kusiak, 17. Anna Reja, 18. Anna Skwarek, 19. Ewa Krawczyk, 20. Marek Skarżyski, 21. Monika Augustynowicz, 22. Dorota Mazek, 23. Damian Łagowski, 24. Olga Drozd, 25. Anna Kabasa, 26. Anna Flis, 27. Szczepan Kupisz, 28. Piotr Panasiuk

Lista numer 5.

Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni

1. Joanna Mucha, 2. Michał Krawczyk, 3. Marta Wcisło, 4. Paweł Nakonieczny, 5. Bożena Lisowska, 6. Krzysztof Babisz, 7. Krzysztof Komorski, 8. Krzysztof Bojarski, 9. Lucjan Orgasiński, 10. Bożenna Wasilewska, 11. Waldemar Białowas, 12. Józef Juchnikowski, 13. Sylwia Guz, 14. Paweł Kurek, 15. Magdalena Szabala, 16. Maciej Trybóń, 17. Małgorzata Dunecka, 18. Adam Kalbarczyk, 19. Tomasz Buczek, 20. Joanna Holda, 21. Katarzyna Fatyga, 22. Krzysztof Gładysz, 23. Magdalena Wojciechowska-Jędrzejczyk, 24. Michał Miłosz, 25. Mariusz Ausz, 26. Anna Pado, 27. Piotr Szczucki, 28. Marek Rak, 29. Katarzyna Więcek, 30. Zbigniew Jurkowski

Lista numer 8.

Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy:

1. Marek Woch, 2. Barbara Berecka, 3. Jarosław Markiewicz, 4. Andrzej Kuszyk, 5. Arkadiusz Pogonowski, 6. Jolanta Zarychta, 7. Adrian Dang Xuan, 8. Agnieszka Mazur, 9. Arkadiusz Misiak, 10. Dariusz Krzysztofik, 11. Anna Rola, 12. Marlena Stradomska, 13. Paweł Tchorek, 14. Małgorzata Szwejewska, 15. Karol Dadej, 16. Jolanta Tarłowska, 17. Marcin Pietrosiński, 18. Tomasz Ślępczyński, 19. Piotr Domański, 20. Magdalena Myśliwiec, 21. Mateusz Kamola, 22. Katarzyna Kokot, 23. Piotr Zieliński, 24. Artur Banach, 25. Tomasz Kępowicz, 26. Renata Grzegorzczak, 27. Ines Kierzkowska-Żuk, 28. Marek Mandela, 29. Wojciech Szwerc, 30. Dominika Cinner

KANDYDACI W WYBORACH

DO SENATU Z OKRĘGU NR 16

(OBEJMUJE MIASTO LUBLIN):

1. Jacek Bury Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni
2. Wojciech Górski Komitet Wyborczy Wyborców Przywrócić Prawo
3. Krzysztof Michałkiewicz Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

KANDYDACI W WYBORACH

DO SENATU Z OKRĘGU NR 15

(OBEJMUJE M.IN. POWIAT ŚWIDNICKI):

1. Grzegorz Czelej Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość
2. Paweł Górnik Komitet Wyborczy Wyborców Prawda i Sprawiedliwość dla Polski
3. Krzysztof Kamiński Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni

GRZEGORZ REKIEL

REKLAMA

LEWICA

MAGDALENA DŁUGOSZ

pozycja 2 na liście Lewicy do Sejmu RP

RÓWNE PRAWA - WSPÓLNA SPRAWA

f @MagdalenaADlugosz

KW SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

ŚWIDNIK: Głosowanie w Świdnickim Budżecie Obywatelskim 2020 zakończone

Obywatelska mobilizacja

3 października zakończyło się głosowanie na projekty zgłoszone do Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego 2020. Jego wyniki poznamy najpóźniej w przyszły poniedziałek, ale jak dowiedzieliśmy się w ratuszu, już teraz wiadomo, że liczba oddanych głosów była rekordowa.

To już piąta edycja Budżetu Obywatelskiego w Świdniku. Mieszkańcy mieli do podziału milion złotych, a do wyboru 36 projektów dotyczących organizacji m.in. wydarzeń kulturalnych, sportowych, edukacyjnych, a także niewielkich inwestycji. Głosowanie odbywało się zarówno za

pośrednictwem strony internetowej, jak i tradycyjnego wrzucenia kart do urn, które stały m.in. w Urzędzie Miasta Świdnik i Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Świdniku. Zakończyło się w ubiegły czwartek.

– Wyniki nie są jeszcze znane, ale już po liczbie złożonych kart i głosów internetowych widać, że w głosowaniu wzięło udział więcej osób niż w latach poprzednich – mówi **Karol Łukasik**, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik.

Listę wybranych projektów poznamy do 14 października. Ich realizacja nastąpi w przyszłym roku. **JN**

ŚWIDNIK: Rach ciach i sprawa załatwiona

Na Adampolu staną śmietniczki



Przy chodnikach, wzdłuż całej ulicy Struga, dotąd nie było ani jednego kosza na śmieci. Teraz się to zmieni

Na osiedlu Adampol pojawiają się dodatkowe kosze na śmieci. To efekt interwencji radnej Magdaleny Szabały.

Radna Szabała (ŚWS) poprosiła o to w interpelacji skierowanej do burmistrza **Waldemara Jaksona**.

– Na całej długości ulic Struga i Dworcowej nie ma ani jednego śmietnika, co niekorzystanie odbija się na estetyce tej okolicy – zauważyła **Magdalena Szabała**, zwracając się o ustawienie kilku pojemników.

I tak się stanie.

– Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Pegimek” niezwłocznie zostanie zlecone ustawienie koszy wzdłuż ww. ulic przy skrzyżowaniach z ul. E. Orzeszkowej, ul. Bohaterów Westerplatte, ul. W. Reymonta, ul. R. Traugutta, ul. Partyzantów – odpowiedział radnej **Waldemar Jakson**, burmistrz miasta.

– Jestem bardzo pozytywnie zaskoczona tak szybką i konkretną odpowiedzią. Mam nadzieję, że obiecane kosze faktycznie ustawione zostaną niezwłocznie – komentuje radna Szabała.

JN

ŚWIDNIK: Grosz do grosza...

Wrzuć miedziaka dla dzieciaka

Rusza kolejna edycja akcji „Gorączka złota” prowadzonej od lat przez Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik. Przez kilka miesięcy, w różnych instytucjach w Świdniku i powiecie świdnickim, będą stały skarbonki, do których można wrzucać groszówki na sfinansowanie wakacji i szkolnych wyprawek dla dzieci z niezamożnych rodzin i domów dziecka.

Świdniccy krwiodawcy pomagają potrzebującym już od 46 lat. Przede wszystkim organizując akcje oddawania krwi, której zebrali już 19 500 litrów ratując życie setkom, jeśli nie tysiącom osób. Od sześciu lat Klub prowadzi również akcję „Gorączka złota”, która polega na zbieraniu 1,2 i 5 groszowych monet, na sfinansowanie wakacji i wyprawek szkolnych dla dzieci z rodzin ubogich i domów dziecka.

– Wciąż nie wszystkie rodziny stać, by ich dzieci mogły podczas wakacji wyjechać na kolonie czy obozy. Nie w każdym domu wystarcza również na kupienie nowego, szkolnego plecaka, kompletu zeszytów czy przyborów szkolnych. Dzięki „Gorączce złota” uda się wspomóc choć część rodzin i dzieci z naszego powiatu znajdujących się w takiej sytuacji – tłumaczy **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu.

Skarbonki akcji znajdują się w Urzędzie Miasta Świdnik, Starostwie Powiatowym w Świdniku, we wszystkich szkołach w mieście, ale też i w placówkach w Traw-



Co roku efektem akcji jest blisko 200 kg „złota” i kolonie oraz szkolne wyprawki dla kilkudziesięciu dzieciaków

nikach, Piaskach oraz w Urzędzie Gminy Mielgiew. Akcja potrwa do połowy czerwca 2020 roku.

Dotychczas we wszystkich edycjach zebrano ponad 1200 kg „złota”, co przełożyło się na kilkadziesiąt tysięcy złotych w gotówce. **JN**

ŚWIDNIK: – Co się stało z pieniędzmi niewypłaconymi nauczycielom za czas strajku – pyta radny Waldemar Białowąs

Odroczone rozliczenia po strajku

Do kwietniowego, ogólnopolskiego strajku nauczycieli, w którym wzięła udział również część pedagogów w Świdniku, postanowił wrócić miejski radny, Waldemar Białowąs (KO).

Ogólnopolski strajk nauczycieli, ogłoszony przez ZNP i Forum Związków Zawodowych, trwał od 8 do 27 kwietnia br. Protestujący domagali się m.in. podwyżki płac o 30 proc. i przez niemal trzy tygodnie w połowie polskich szkół (według MEN strajkowało niecałe 50 proc. szkół, według ZNP ok. 70 proc.) nie odbywały się normalne lekcje, a egzaminy gimnazjalne i ósmoklasistów przeprowadzono posiłkując się pedagogami ściągniętym spoza szkół. Nauczyciele nic nie wskórali i przed maturami zdecydowali się strajk zawiesić (w ubiegłym tygodniu ZNP ogłosił, że protest będzie kontynuowany od 14 października jako strajk włoski, tj. nauczyciele będą normalnie prowadzić lekcje, ale nie będą angażować się w zajęcia pozalekcyjne – przyp. **aut.**). Od strajku minęło już pięć miesięcy, niewiele już o nim pamięta, ale rady **Waldemar Białowąs**, kandydujący z listy KO w wyborach do sejmiku, owszem. We wrześniu radny wystąpił z interpelacją do burmistrza **Waldemara Jaksona**, w której pyta o to, ile pieniędzy pozostało w budżecie gminy z tytułu niewypłacenia nauczycielom wynagrodzeń za okres strajku? Na jaki cel zostały przeznaczone te pieniądze? Czy nauczycielom zaproponowano możliwość odrobienia godzin pracy, kiedy brali udział w strajku, na przykład w postaci

zająć dodatkowych? Jakie działania poczynił burmistrz w sprawie wyjaśnienia doniesień prasowych dotyczących stosowania nacisków przez dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku wobec nauczycieli przed referendum w sprawie strajku i czy były przeprowadzone poufne rozmowy z nauczycielami w tej sprawie? W ostatniej kwestii radny powołał się na artykuł „Dziennika Wschodniego” z marca br., według którego dyrektor „Siódemki” miał wzywać nauczycieli na rozmowy i odwozić ich od strajku. Jak zapewniał w materiale dyrektor SP nr 7, **Piotr Bogusz**, nie czynił żadnych sugestii nauczycielom dotyczących referendum i strajku, a jedynie na radzie pedagogicznej poruszano temat, kto zamierza brać udział w strajku, by mieć wiedzę, kto z nauczycieli będzie nadzorował egzaminy ósmoklasisty, ale **Ewa Kiernicka**, przewodnicząca ZNP w Świdniku twierdziła, że dyrektor faktycznie wzywał nauczycieli do siebie na rozmowy w cztery czy pytając o udział w komisjach nadzorujących egzaminy.

W imieniu burmistrza radnemu odpowiedziała Ewa Jankowska, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

– Wysokość środków niewydatkowanych na pensje nauczycieli w czasie strajku to ok. 150 tys. W kwocie tej nie zostały uwzględnione koszty, poniesionych w tym okresie, wydatków na realizację zastępstw związanych z organizacją zajęć lekcyjnych oraz egzaminów ósmoklasisty i gimnazjalnych. Realna wysokość niewydatkowanych fun-

duzy jest więc dużo niższa – wyjaśnia **Ewa Jankowska**. – Pieniądze, które nie zostały wypłacone nauczycielom w kwietniu, nie są odrębną kategorią w budżetach szkół, tylko częścią planów finansowych placówek w ramach, których jest i była finansowana realizacja zajęć wynikających z zatwierdzonych arkuszy organizacji pracy na rok szkolny 2018/19 i innych działań zaspokajających potrzeby uczniów.

Odnosnie pytania radnego o zachowanie dyrektora SP nr 7, sekretarz poinformowała, że po ukazaniu się doniesień prasowych, o których wspomina radny w interpelacji, została przeprowadzona rozmowa z dyrektorem szkoły, „podczas której przyjęto złożone przez dyrektora wyjaśnienia”.

Białowąs, który sam jest z zawodu nauczycielem, a w latach 1992-2011 był dyrektorem SP nr 5, a potem Gimnazjum nr 3 w Świdniku, delikatnie mówiąc, nie jest usatysfakcjonowany takimi, jego zdaniem niekonkretnymi i pogmatwanymi, odpowiedziami.

– W zasadzie nie otrzymałem odpowiedzi na żadne pytanie, w tym w kwestii najważniejszej. Każdy dzień strajku oznaczał dla nauczycieli obniżone pensje. Po dwóch tygodniach nauczyciel mógł stracić nawet połowę pensji. Część samorządowych zrekompensowała im to, np. zwiększając dodatek motywacyjny lub za prowadzenie dodatkowych zajęć lekcyjnych, ale nie u nas – punktuje odpowiedź ratusza, **Waldemar Białowąs**. **JN**

ŚWIDNIK: Nie wystarczy posiać...

Kwietna łąka, czy pastwisko

Włodzimierz Radek, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, wnosi by ratusz bardziej dbał o miejską zielen. Jako przykład wskazuje kwietną łąkę przy Hali Targowej, która do niedawna porastała chwastami i była wątpliwą ozdobą miasta.

Radny wystąpił w tej sprawie z interpelacją do burmistrza. – W sąsiedztwie Hali Targowej jest skwer, na którym zasiana była łąka polnych kwiatów. Tyle, że łąka porasta chwastami. Takie miejsce należy pielęgnować – wskazywał w piśmie **Włodzimierz Radek**, a jako dowód dołączył

zdjęcie zachwaszczonego skweru.

Po interwencji miasto wykosiło łąkę, a burmistrz **Waldemar Jakson**, zapewnił, że wiosną przyszłego roku miasto zdecyduje o dalszej formie zagospodarowania skweru.

– Mam nadzieję, że wiosną znowu pojawi się tu kwietna, ciesząca oko łąka – mówi przewodniczący Radek, ale na pewno trzeba będzie bardziej o nią zadbać. **JN**

ŚWIDNIK: Niesiecie dobro i zrozumienie. Macie złote serca, ręce i doświadczenie. Jesteście strażnikami tradycji...

Prawdziwy skarb miasta

W ubiegłym tygodniu świdniccy seniorzy obchodzili swoje święto. Z okazji przypadającego 1 października Międzynarodowego Dnia Osób Starszych w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku zorganizowano okazjonalną wystawę fotograficzną oraz galę, podczas której seniorzy zaprezentowali swoje artystyczne talenty i wyróżniono osoby działające na rzecz osób starszych.

Obchody rozpoczął w poniedziałek, 1 października, wernisaż wystawy fotograficznej w galerii „Za Szybą” pt. „Nasze miasto – my w nim”. Ekspozycję tworzą zdjęcia **Rafała Goral**a, których bohaterami są świdniccy seniorzy pozujący w plenerze i różnymi rekwizytami.

Główne uroczystości odbyły się we wtorek w sali widowiskowej MOK, gdzie seniorzy zaprezentowali swoje prace plastyczne i rękodzieło oraz talenty wokalo-muzyczne – na scenie zaprezentowały się zespoły: „Ach to My” WZT, Zespół Śpiewaczy „Spokojna Przysia”, Zespół Śpiewaczy „Podzamcze”, dwie grupy z PSONI: „Motyle” i „Pasjonaci” oraz „Druga Młodość” z Trawnika. Punktem kulminacyjnym seniorskich popisów był spektakl taneczny „Zaczarowana dorożka”, zrealizowany wspólnie ze Świdnicką Grupą Teatralną „Teatr Drogi” w reżyserii **Anety Stodulskiej-Sowy** i pokaz mody, w którym seniorki zaprezentowały się m.in. kreacjach letnich, strojach sportowych i jako przedstawicielki różnych zawodów.

– Dzień Seniora to szczególne święto. Wam, ludziom starszemu należy się szacunek i uznanie za bezinteresowną miłość i mądrość, jakimi obdarowujecie młodsze pokolenia. Niesiecie ciepło i zrozumienie, kultywujecie stare obrzędy i zwyczaje. Dzisiaj chcemy uczcić ten piękny dzień i podziękować wam, drodzy seniorzy, za



Podczas gali w MOK świdniccy seniorzy zaprezentowali swoje rozliczne talenty, w tym artystyczne

wasze złote serca, ręce, wiedzę i doświadczenie – mówiła podczas części oficjalnej **Anna Stachyra**, przewodnicząca oddziału rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Świdniku.

Ciepłe słowa do seniorów skierowali również przedstawiciele władz miasta.

– Frekwencja na tej uroczystości świadczy, że nasz 65-letni Świdnik jest doskonałym miejscem nie tylko dla dzieci i osób czynnych zawodowo, ale też dla państwa. Stanowicie potencjał miasta i będziemy doкладаć wszelkich starań, by zapewnić wam komfortowe życie i zawsze służyć pomocą przy inicjatywach, które podejmujecie. W imieniu własnym i burmistrza **Waldemara Jaksona**, gratuluję pięknej aktywności i życzyć dużo zdrowia – mówiła **Ewa Jankowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

– Kilkanaście lat temu powołano do życia Miejskie Centrum Usług Socjalnych. Podejmuje ono wiele inicjatyw z myślą o osobach starszych. Organizuje letnie po-

tańcówki, wystawy plastyczne, różnego rodzaju spotkania. Seniorzy próbują nam w pewien sposób uzmysłowić i pokazać piękno dnia codziennego i naszego miasta. Są także strażnikami tradycji, również tych świdnickich, patriotyzmu, religii, najważniejszych wartości – podkreślał **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik.

Podczas uroczystości uhonorowano osoby aktywnie działające na rzecz starszych mieszkańców Świdnika. Dyplomami wyróżniono: **Helenę Czerwonogrodzką**, **Andrzeja Krygiera** i **Annę Stachyrę**. Wręczono też listy gratulacyjne za długoletni staż w PZERiL. Otrzymali je: **Szymon Arasimowicz**, **Halina Beldowska**, **Teresa Celej**, **Krystyna Kulig**, **Janina Podkowa-Piłat**, **Bożena Siewak**, **Tadeusz Tatrzński** i **Stanisława Wójcik**.

Świdnickie obchody „Dnia Seniora” zorganizował Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Miejskie Centrum Usług Socjalnych w Świdniku. **JN**

Podpisali umowę ponad podziałami

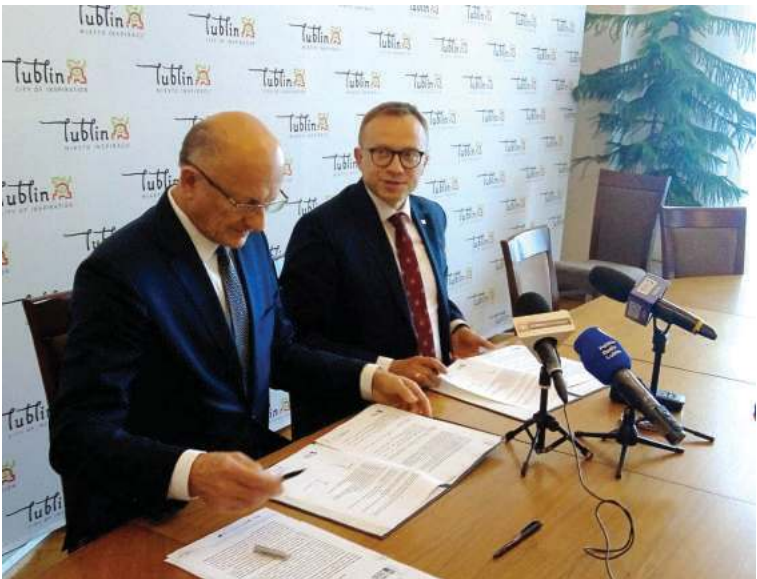
Razem wymyślą Lublin

Prezydent Krzysztof Żuk i poseł Artur Soboń, wiceminister inwestycji i rozwoju podpisali umowę na realizację projektu „Wymyślmy wspólnie Lublin. Partycypacyjnie tworzymy inteligentną Strategię Lublin 2030”. Urzędnicy chcą rozmawiać z mieszkańcami o przyszłości Lublina.

Lublin dostał grant z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju na realizację tzw. idei Human Smart Cities. Projekt opiewa na kwotę ponad 3,6 mln złotych, z

czego wkład własny to zaledwie 10 %. W ramach projektu od października odbędą się m.in.: konsultacje w dzielnicach, „warsztaty przyszłości”, otwarte spotkania, prelekcje, gry terenowe czy „maraton projektowania inteligentnych usług”. W planach jest stworzenie „Kafejki Partycypacyjnej”, która będzie miejscem rozmów o pomysłach mieszkańców. Kafejka ma być również miejscem spotkań ze specjalistami i analitykami w dziedzinie smart city.

Opr. GR



Pijacki rajd zakończył karierę wybitnego karnisty

Sędzia usunięty z zawodu

Znany lubelski sędzia Piotr R. został definitywnie wydany z zawodu przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Od jej orzeczenia nie ma odwołania.

O sprawie pisaliśmy już nieoficjalnie kilka tygodni temu, powołując się na doniesienia specjalistycznego portalu prawo.pl. W ubiegłym tygodniu informację o wydaleniu sędziego Piotra R. z zawodu potwierdzili przedstawiciele zespołu prasowego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Od niedawna nazwiska Piotra R. nie ma już na liście sędziów widniejącej na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Lublinie.

57-letni Piotr R. był jednym z najbardziej doświadczonych karnistów w lubelskim Sądzie Okręgowym. Często orzekał w głośnych procesach dotyczących najpoważniejszych przestępstw. Jego życie całkowicie zmieniło się w nocy z 13 na 14 listopada 2015 roku, kiedy kierując po pijanemu, stracił panowanie nad swoim

autem i zjechał do rowu. Został zawieszony w czynnościach służbowych. Wkrótce ruszył jego proces dyscyplinarny.

– Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w Lublinie wnioskowała o wymierzenie kary złożenia sędziego z urzędu. Sąd Apelacyjny w Warszawie-Sąd Dyscyplinarny I instancji uznał, że kara ta byłaby rażąco niewspółmiernie surowa wobec nienagannie pełnionej służby przez obwinionego przez ponad 20 lat. Sąd Dyscyplinarny za odpowiednią uznał karę obniżenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego o 20 proc. na dwa lata – czytamy na portalu prawo.pl.

Wyrok został jednak uchylony, a sprawa trafiła do ponownego rozpoznania. W styczniu tego roku Sąd Apelacyjny zdecydował o przeniesieniu Piotra R. na inne miejsce w apelacji rzeszowskiej. Następnie sprawą zajęła się Izba Dyscyplinarna SN, która wydała Piotra R. z zawodu.

GRZEGORZ REKIEL



30 | OSTATNI na liście nr 1

PSL | KOALICJA POLSKA

Daniel

SŁOWIK

- DOBROWOLNY ZUS DLA PRZEDSIĘBIORCY
- EMERYTURA BEZ PODATKU
- DOSTĘPNA SŁUŻBA ZDROWIA
- TANI PRĄD, CZYSTE POWIETRZE
- ZDROWA, TRADYCYJNA ŻYWNOŚĆ

13 października
PROSZĘ O PAŃSTWA GŁOS

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

3 lata bezwzględnego więzienia za śmiertelne potrącenia na przejściu dla pieszych

Żadna kara nie zwróci życia Wiktorii

Na karę trzech lat bezwzględnego więzienia skazał lubelski sąd 65-letniego Józefa B., który jesienią ubiegłego roku, na ulicy Bohaterów Września, śmiertelnie potrącił na przejściu dla pieszych 12-letnią dziewczynkę. – W stosunku do dzieci nigdy dość ostrożności – powiedziała sędzia Monika Płaska-Pecio.

Oprócz kary 3 lat bezwzględnego więzienia, Józef B. będzie musiał wpłacić 40 tysięcy złotych nawiazki na rzecz rodziny dziewczynki. Sąd orzekł również wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów. – Ofiarą jest dziecko, które miało przed sobą całe życie. W stosunku do dzieci nigdy dość ostrożności – powiedziała sędzia Monika Płaska-Pecio, uzasadniając wymiar kary. – Oskarżony powinien bezwzględnie się zatrzymać. Był to dzień, środek miasta, a dziewczynka była już na przejściu – dodała sędzia. M. Płaska-Pecio wyjaśniła, że 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów wynika z tego, że „oskarżony swoim zachowaniem stwarza zagrożenie dla ruchu drogowego”. Sędzia oceniła również, że nawiazka „stanowi jedynie drobne wyrównanie krzywd”.

Wyrok nie jest prawomocny. Strony mogą się od niego odwołać do Sądu Okręgowego. – Z naszej strony nie będzie apelacji – powiedział pełnomocnik rodziny dziewczynki, który ocenił, że „wyrok odpowiada poczuciu sprawiedliwości”.

– Cieszę się, że kara jest dość surowa. Zależało nam na karze bezwzględnego pozbawienia wolności, czy to by było trzy czy więcej lat, to tak naprawdę nie ma adekwatnej kary w stosunku do tego, że nasze dziecko nie żyje. Ten proces był dla nas bardzo trudnym przeżyciem – powiedziała mama Wiktorii. Pełnomocnik rodziny zaznaczył jednak, że trzeba liczyć się z tym, że sprawa się nie zakończy, bo obrońca Józefa B.łoży apelację.

Mama Wiktorii wspominała również o miejscu, w którym doszło do tragedii. – Zmieniło się tylko to, że zostały zamontowane takie znaki odblaskowe. A tam nie było problemów z widocznością, tylko problem jest z nadmierną prędkością, z nieustępowaniem pierwszeństwa pieszemu. Postawienie tych znaków nie jest rozwiązaniem. To jest zdecydowanie za mało – oceniła, dodając, że „to, że powstało skrzyżowanie z przejściem dla pieszych przy tak gęsto zamieszkałym osiedlu, bez sygnalizacji świetlnej, jest dużym nieporozumieniem”.

Dramat rozegrał się 26 września ubiegłego roku. Józef B., zawodowy kierowca, jechał osobowym hyundaiem ulicą Bohaterów Września od strony Willowej w kierunku Zelwerowicza. Zdaniem biegłych poruszał się z prędkością 72 km/h w miejscu, gdzie panuje ograniczenie do 50 km/h. W rejonie skrzyżowania z Relaksową jedno z aut zatrzymało się przed oznakowanym

przejściem dla pieszych, aby przepuścić 12-letnią Wiktorię. Józef B. ominął zatrzymujący się pojazd i potrącił 12-latkę. Do przyjazdu karetki Józef B. wraz z dwiema innymi osobami starał się pomóc poszkodowanej dziewczynce. 12-latka w ciężkim stanie trafiła do szpitala dziecięcego, gdzie zmarła 11 dni później – 7 października.

Prokuratura oskarżyła mężczyznę o spowodowanie śmiertelnego wypadku. Zdaniem śledczych mężczyzna „nie zachował należytej ostrożności, nie obserwował znajdującego się tam przejścia dla pieszych”. 65-latek był trzeźwy. Przyznał się do winy. Wyjaśnił m.in., że „nie zauważył dziewczynki bo najprawdopodobniej zasłonił ją słup sygnalizacji świetlnej”. Mówił też, że dziewczynkę zobaczył dopiero na przejściu, gdy nie było już możliwości uniknięcia zderzenia. Po potrąceniu nie chciał gwałtownie hamować, aby dziewczynka nie spadła gwałtownie z maski. Dodał też m.in., że tego dnia świeciło słońce, które go oślepiło. Biegły wykluczył jednak taką możliwość.

Józef B. wyjaśnił też, że „nie mógł poruszać się z dużą prędkością, bo wie, że policja często przeprowadza w tej okolicy kontrole prędkości”. Mężczyzna chciał dobrowolnie poddać się karze, ale ten wniosek nie został uwzględniony. Za spowodowanie śmiertelnego wypadku groziła mu kara do 8 lat więzienia.

GRZEGORZ REKIEL



Krzysztof
Żuk
Prezydent Lublina

KOALICJA
OBYWATELSKA

Idź na wybory!
Głosuj na
11



Waldemar
Białowąs
Sfinansowano przez KKW Koalicja Obywatelska PO .NI IPL Zieloni

Karta SIM jak wytrych

Ktoś wyrobił duplikat telefonicznej karty SIM przedsiębiorcy z Lublina i przejął kontrolę nad jego rachunkiem bankowym. Z konta zniknęło 240 tys. zł.

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanęły tylko płotki – tzw. słupy, zwerbowane do pomocy w rabunku. Mężczyźni byli łatwi do “urobienia” - wszyscy mieli problemy z alkoholem. W zamian za drobną nagrodę (100 zł do 1200 zł) zakładali na siebie konta, na które oszust przelewał wykradzione pieniądze.

Teraz zapadły wyroki: Jacek K. dostał 2 lata więzienia, Krzysztof Z. został skazany na 1,5 roku, a Piotr S. rok i dwa miesiące. Wszyscy dostali również po tysiąc złotych grzywny. Muszą też zwrócić pieniądze, ale szanse na to są nikłe. Skazani nie posiadają własnego majątku. LL

Fachowiec wystawiał fałszywe faktury

45-latek z Lublina nie chciał zakładać własnej firmy, ale udawał, że ją ma. Wykonując usługi wystawiał fałszywe faktury.

Mężczyzna posługiwał się danymi przedsiębiorcy, u którego wcześniej pracował. Wypisał ponad 200 fikcyjnych dowodów sprzedaży. Wpędził w problemy firmę, która musiała tłumaczyć się przed skarbowką z nierozliczonych faktur, a także wszystkich innych kontrahentów, którzy musieli korygować księgowość i kwoty płaconych podatków. Sprawą w końcu zajęła się policja i ustaliła byłego pracownika. 45-latek będzie odpowiadał m.in. za oszustwo, podrobienie dokumentów, czy też posłużenie się nierzetelnymi fakturami.

– Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu. Przestępstwo podrabiania faktur zagrożone jest karą do 5 lat więzienia – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. LL

Dopadli braci w ślepej uliczce



Dwóch braci ukradło dostawczego volkswagena. Wpadli w Lublinie. Próbowali uciekać przed patrolem, ale nie znali dobrze miasta i wjechali w ślepą uliczkę.

Do rabunku doszło we Włodawie. Komunikat o kradzieży samochodu otrzymały wszystkie patrole w województwie. W czwartek, w Lublinie załoga radiowożu zauważyła poszukiwany pojazd i próbowała zatrzymać kierowcę, ale ten zignorował sygnały dawane przez policjantów i tylko

Makabryczne odkrycie przy ul. Motorowej

Amstaffka z głodu pożarła głowę pana

Kiedy strażacy weszli do mieszkania przy ul. Motorowej w Lublinie, dokonali makabrycznego odkrycia. W środku znaleźli ciało 42-letniego mężczyzny pozbawione głowy. Był też pies amstaff, który żywił się zwłokami swojego opiekuna.



Do zdarzenia doszło w tym bloku

Policja i straż zostały zaalarmowane w minioną środę. Lokatorzy kamienicy zaczęli przeczuwać, że w mieszkaniu na III piętrze musiało stać się coś strasznego. Od pewnego czasu nie widzieli gospodarza, a jego pies, zaczął coraz bardziej ujadać. Robił to od kilku dni. Początkowo u mieszkańców nie wzbudzało to podejrzeń, bo roczna suczka Agatka często tak się zachowywała, kiedy jej pan był w pracy. Tym razem jej skomlenie i wycie nie dało ludziom spokoju.

Mieszkanie było zamknięte na klucz. Strażacy weszli do środka, wyważając

drzwi balkonowe. W środku odkryli prawdziwą makabrę. Ciało 42-letniego właściciela mieszkania było okaleczone. Mężczyzna miał odgryzioną głowę i naruszone wnętrzności.

Prokuratura zarządziła sekcję zwłok. W piątek śledczy poinformowali, że ze względu na uszkodzenia ciała na razie nie udało się ustalić przyczyn śmierci. Będą prowadzone dalsze badania. Wiele wskazuje jednak na to, że do zgonu doszło z przyczyn naturalnych. Możliwe, że wpływ miała na to jakaś choroba.

W mieszkaniu nie stwierdzono żadnych śladów walki, które mogłyby sugerować, że ofiara np. broniła się przed atakiem psa. Śledczy stwierdzają z dużym prawdopodobieństwem, amstaff żywił się ciałem swojego pana już po jego śmierci. Suka trafiła na obserwację.

Jak opowiadają lokatorzy, zmarły mężczyzna po rozwodzie mieszkał samotnie. Psa miał od niedawna. – Bardzo troszczył się o swojego pupila. Agatka była dobrze ułożona, przyjaźnie nastawiona do ludzi – dodają. LL

Włamywacze okradli dom na 400 tys. zł

Policjanci prowadzą śledztwo w sprawie włamania do jednego z domów jednorodzinnych pod Lublinem.

W sierpniu złodzieje ukradli czarną toyotę land cruiser oraz zrabowali charakterystyczne przedmioty: 2 srebrne pierścionki z kamieniami półszlachetnymi praskovia cvetkova, skórzane torebki damskie marki Maxmironov i Kate Spade Ny, dwa portfele marki Michael Kors i Gloria Ortis. Łączna wartość strat jest szacowana na 400 tys. złotych. Jeśli ktoś natknął się na utracone przedmioty, proszony jest o kontakt z Wydziałem dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Lublinie, nr tel. 815355703. LL



Ukradł sejf na randce



To miała być romantyczne randka, a skończyło się policyjnym śledztwem. Amant, który odwiedził lubliniankę, okazał się bezzcelnym złodziejem. Wymknął się z mieszkania swojej ofiary razem z jej... sejfem.

31-latką z Lublina niedawno poznała mężczyznę i zaprosiła go do siebie. Na początku było uroczo. Rozmowy, czułe słówka i alkohol, który wprowadził właścicielkę nie tylko w dobry nastrój, ale też uspił jej czujność. Wykorzystał to jej towarzysz, który nagle wymknął się z mieszkania. Po jego wyjściu kobieta odkryła, że nie ma jej kasetki, w której trzymała kosztowności, a zwłaszcza pieniądze. Poszkodowana zawiadomiła policjantów z II komisariatu.

Mundurowi na początku mieli problem, bo ofiara tak naprawdę nic nie wiedziała o swoim znajomym. Nawet jak się nazywa. Śledczy przejrzyli jednak zapis z kamer z monitoringu i na jednym z filmów zauważyli rabusia. To pozwoliło im go namierzyć i zatrzymać. Złodziejem okazał się 43-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Grozi mu może teraz kara do 5 lat więzienia. LL

Złodziej okularnik



Do zuchwałej kradzieży markowych okularów doszło w salonie optycznym w jednej z galerii handlowych. Rabuś najpierw udawał klienta. Zaczął przymierzać różne modele, a potem odłożył na półkę własne okulary, a wyszedł z nowymi. Złodzieja nagrały kamery. Trwają jego poszukiwania. LL

Uciekł z utargiem

Zuchwały rabuś grasował w sklepie przy ul. Zamojskiej. Zakradł się na zaplecze i ukradł kilka tysięcy złotych z utargu. Policja publikuje jego wizerunek nagrany przez kamery. Mundurowi liczą, że ktoś go rozpozna i pomoże zatrzymać. LL



Odpowie za wakacyjny napad

W końcu sprawiedliwość dosięgła 46-latkę, który w minione wakacje, w lipcu, dokonał brutalnego napadu.

Oprych na pl. Kaczyńskiego zaatakował 37-latkę. Dotkliwie go pobił i zrabował portfel, w którym była karta bankomatowa. Bandzior natychmiast zrobił z niej użytek. Zanim ofiara zdążyła zastrzec kartę w banku, sprawca metodą zbliżeniową zapłacił za swoje zakupy. W jednym ze sklepów złodzieja nagrały kamery. Dzięki temu policjanci namierzyli zbira. Grozi mu do 12 lat więzienia. LL

Wykorzystała okazję

W sklepie przy ulicy Żelazowej Woli na Czechowie jednemu z klientów wypadły na podłogę pieniądze. Dostrzegła to stojąca za nim w kolejce do kasy kobieta. Poniosła gotówkę i uciekła. Nagrały ją jednak kamery. Trwają jej poszukiwania. LL



Alkohol zamiast smogu

W miniony poniedziałek policjanci z lubelskiej drogówki kontrolowali zawartość spalin samochodów w ramach akcji „Smog”. Na krajowej trasie nr 19 zatrzymali ciężarówkę. 25-latek, który kierował 40-tonowym kolosem, miał we krwi blisko promil alkoholu. Stracił prawo jazdy i pracę. Grozi mu jeszcze 2 lata więzienia. LL



Jacek, 51 l.
"Odzyskałem
radość życia"

„Nasilający się ból kolan nie pozwalał mi normalnie funkcjonować. Nie mogłem czasem nawet podnieść się z łóżka, a ojeździe na rowerze czy majsterkowaniu już całkiem zapomniałem. Odkąd kupiłem wkładki biomagnetyczne noszę je cały czas i dopiero teraz czuję, że żyję!”



Piotr, 42 l.
"Wrzody zniknęły
jak ręką odjął"

„Przez niewłaściwą dietę i zamiłowanie do mocnych trunków nabawiłem się wrzodów żołądka. Ból był potworny, a nie mogłem tykać żadnych przeciwbólowych tabletek. Gdyby nie te wkładki, chyba bym zwariował!”



Edyta, 43 l.
"Żadna pogoda
mi niestraszna"

„Miałam już dosyć ciągłego rwania w krzyżu przy każdej zmianie pogody. Tabletki i maści na reumatyzm nic nie pomagały, a kosztowały krocie. Zamówiłam więc wkładki i poczułam ulgę już po pierwszym dniu stosowania.”



Marek, 35 l.
"Koniec z ciągłym
chorowaniem"

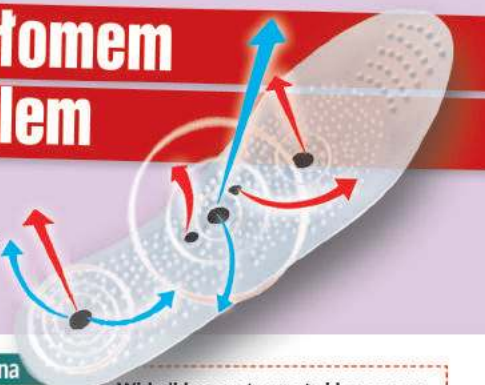
„Te wkładki biomagnetyczne to jakiś cud! Nie dość, że wyleczyły mnie przewlekłego bólu zatok, to odkąd je stosuję, ani razu nie byłam przeziębiona! Polecam!”

Ile razy widziałeś już tę reklamę?

◀ Ci czytelnicy dziękują za "cudowne uzdrowienie"! ▶

Starochińska metoda przełomem w walce z przewlekłym bólem

Pan Mirosław (67 l.) uśmieł się, gdy żona kupiła mu wkładki magnetyczne, by uśmierzyć jego artretyczne bóle kolan. Ale gdy ostry ból przykuł go do fotela...



W desperacji je zastosował. Ku jego zaskoczeniu – ból minął bezpowrotnie!

„Próbowałem wszystkiego: tabletek, żeli, plastrów. Bezskutecznie. Od żony dostałem wkładki biomagnetyczne zrobione z neodymum, oddziałujące na zakończenia nerwowe stopy. W głowie mi się nie mieściło, że to może pomóc.

Włożyłem wkład początkowo tylko do lewego buta. Chciałem zobaczyć, czy uciski na stopie, wywołane za pomocą impulsów magnetycznych, poprawią mój stan. Co chwila robiłem kilka kroków i nagle zorientowałem się, że ból ustaje. Świdrowanie w lewym kolanie zmniejszało się, czułem, jak noga staje się

Wkładki pozwolą pomóc na

- Nos ● Tarczycę
- Tętno ● Gardło
- Zatokę czołową i nosową
- Nadnercza ● Mózg
- Nerw trójdzielny
- Przytarczę ● Oczy ● Uszy ● Limfę
- Mięsień trapezowy ● Ramiona
- Płuca i oskrzela ● Serce
- Układ trawienny ● Żołądek
- Pęcherz ● Nerka ● Siedziona
- Dwunastnica ● Woreczek żółciowy ● Trzustka
- Okrężnica poprzeczna
- Kanał moczowy
- Jelito cienkie
- Zstępnica ● Odbytnica
- Kość guziczna
- Odbyt ● Kolana
- Staw kolanowy
- Staw biodrowy
- Jajniki ● Genitalia
- Hemoroidy
- System nerwowy
- Wyrostek robaczkowy
- Przysadka mózgowa ● Naciskiwanie



silniejsza, a staw sprawniejszy! Prawe kolano nadal bolało, ale miałem już dowód, że biomagnetyczne wkładki działają.

Włożyłem wkład do drugiego buta. Zacząłem chodzić po mieszkaniu. I tu też przestało rwać! Teraz używam wkładów na każdy przewlekły ból, nie tylko kolan. Akupresura oddziałuje na zakończenia nerwowe w stopie. Odpowiedni nacisk pomaga wyeliminować ból każdego organu (wątroby, nerek)! Nie muszę już truć się proszkami”.

Na czym polega ta nowa metoda?

Dr Nakagawa, twórca magneto-terapii, wyjaśnia: „W naszych testach wybraliśmy przypadki bólu, na które już nic nie pomagało. W 80% przypadków ból zniknął już po pierwszym dniu stosowa-

Wkładki magnetyczne to biomagnesy wielokrotnego użytku, o mocy

970 Gaussów
Umieszczasz je w butach i zapominasz o bólu.
Pasują do każdego rodzaju butów

nia biomagnetycznych wkładów. Po tygodniu 97% badanych przestało całkowicie odczuwać ból, bez względu na jego źródło.

Pole magnetyczne wnika w bolące tkanki, powodując, że wzrasta ich natlenienie i odżywienie komórkowe. Gojenie się stanów zapalnych przyspiesza, znikają obrzęki i opuchlizny. **Pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i po 30 dniach kuracji ból mija na stałe”.**

Wkładasz i zapominasz o bólu!

Aby uśmierzyć ból, wystarczy umieścić wkładki biomagnetyczne w butach i regularnie w nich chodzić. Nieważne, czy powodem bólu jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, schorzenia wątroby, nerek, bolące stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek, czy stopy.

Problem zostaje stopniowo likwidowany. Dzięki bezpiecznej dobranej mocy pola magnetycznego, kurację można prowadzić niemal ciągle przez 30 dni, przeciwdziałając ponad 41 przyczynom bólu.

Gdy ból minie, wkładki biomagnetyczne należy zachować do ponownego wykorzystania. Utrzymują one właściwości przeciwbólowe przez 50 lat.

Uratowałam kręgosłup

Bóle kręgosłupa dokuczały mi od wczesnej młodości. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do fizjoterapeutów, masażyści i innych cudotwórców. Łykałam proszki, chodziłam na basen, stosowałam obuwie korygujące. I co? Kompletnie żadnych efektów! 35 lat się z tym męczyłam! Gdyby nie wkładki biomagnetyczne, pewnie już by mi tak zostało. Połamana, pokrzywiona... Ale te wkładki zadziałały fenomenalnie. Po trzech dniach poczułam ulgę. Po kolejnych pięciu ból w zasadzie ustąpił. Nie pamiętam już życia sprzed bólu, tak dawno to było. Czuje, jakbym się urodziła na nowo.

Ewa Bąk (72 l.) z Ełku



Lucyna, 52 l.
"Zapomniałam
o bólu"

„Od wielu lat cierpiałam z powodu silnych migren. Ból głowy bywał tak dotkliwy, że miałam nudności i słabłam. Odkąd stosuję wkładki, ból minął bezpowrotnie!”



Barbara, 58 l.
"Wnuki znów mają
ze mnie pociechę"

„Próbowałam już wszystkiego, żeby pozbyć się uciążliwego bólu kręgosłupa. Tabletki, maści, opaski, a nawet fizjoterapia i masaże – wszystko na darmo. Te wkładki okazały się strzałem w 10! Odzyskałam sprawność ruchową i w końcu mogę bawić się z wnukami.”



Zdzisław, 78 l.
"W końcu przesypiam
całe noce!"

„Ciągłe wizyty w toalecie to była istna udręka. Dzięki wkładkom biomagnetycznym znów mogę cieszyć się zdrowym pęcherzem i nie muszę wstawać w nocy.”



Iwona, 38 l.
"Znów czuję się
kobieta"

„Cierpię na nieodczynną tarczycę, przez co mam problemy z wagą i bolesnym miesiączkowaniem. Dzięki tym wkładkom, „burza hormonów” minęła, a „te dni” przestały być dla mnie koszmarem. Do tego udało mi się schudnąć ponad 15 kg, a mąż znów patrzy na mnie z pożądaniem!”

WYJĄTKOWA OKAZJA! WKŁADKI MAGNETYCZNE dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, by otrzymać BIOMAGNETYCZNE WKŁADKI z tak ogromną zniżką za udział w Klubie Seniora. **Jeśli zadzwonisz do 14 października 2019 r., otrzymasz całkowicie darmową wy-**

cenę oraz 73% dofinansowania od producenta! Przeczytaj opinie ludzi, którzy już je mają.

Są szczęśliwi, ponieważ pozbyli się bólu i dolegliwości, które nękały ich od wielu lat. Dzięki połączeniu techniki magneto-terapii i starochińskiej refleksologii zwalczyli ból całkiem naturalnie.

(przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 36 31

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

KONSTANTYNÓW: Posesje przy parkingu stoja w wodzie

Potrzebna przepompownia deszczówki

Po deszczu woda zalewa posesje nr 3 i 5 przy ul. Farmaceutycznej. Radna **Monika Orzechowska** interpeluje o odwodnienie terenu przy tej ulicy.

– Nie wydaje się możliwe bezinwetycyjne rozwiązanie tego problemu – zauważa **Monika Orzechowska** (klub radnych prezydenta Żuka). Radna proponuje wybudowanie odwodnienia na wjeździe z ul. Śnieżyńskiego na parking przy ul. Farmaceutycznej, zabezpieczenie wyjazdów z posesji nr 3 i 5 przez zbudowanie w tym miejscu odwodnienia liniowego i wybudowanie zbiornika z przepompownią wód deszczowych. Zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju **Artur Szymczyk** informuje, że w tej okolicy możliwe są póki co tylko działania doraźne, powstrzymujące napływające wody opadowe z terenu skrzyżowania ulic Farmaceutycznej i Śnieżyńskiego – czyli regulacja i podwyższenie nawierzchni chodnika i zjazdów przy posesji Farmaceutyczna nr 3 i 5. Większe prace mogą być wykonane, gdy rozstrzygną się procedury odwoławcze nakazujące miastu Lublin wykonanie na działce 101/2 (obecnie jest tam parking) urządzeń zabezpieczających przed wystąpieniem szkód na działkach sąsiednich. **(EM.K.)**

NASZA INTERWENCJA: Zarząd Transportu Miejskiego nie ucieka przed problemem

Będzie wniosek, będzie przystanek...



Przystanek w tym miejscu istnieje od kilkudziesięciu lat, ale zatrzymują się na nim wyłącznie busy i autobusy PKS

Pani Zofia zwróciła się do naszej redakcji z prośbą o pomoc w uruchomieniu dodatkowego przystanku komunikacji miejskiej przy ul. Droga Męczenników Majdanka, za skrzyżowaniem z ul. Sulisławicką.

Przystanek w tym miejscu, naprzeciwko Lidla, znajduje się już od kilkudziesięciu lat, jednak zatrzymują się tam wyłącznie busy kursujące na trasach wojewódzkich i podmiejskich. Miejskie autobusy i trolejbusy omijają go zaś szerokim łukiem. Do niedawna tak samo wyglądała sytuacja z przystankiem po drugiej stronie ulicy. Od czasu przebudowy skrzyżowania ul. Droga Męczenników Majdanka z ul. Grabskiego i ul. Sulisławicką Zarząd Transportu Miejskiego włączył jednak tamten przystanek do obsługi komunikacji miejskiej. Dzięki temu mieszkańcy rejonu ul. Sulisławickiej oraz ul. Grabskiego mają wygodę. Czy można to samo zrobić z przystankiem po drugiej stronie ulicy.

Co o pomysły naszej czytelniczki sądzi Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie? – W opisanej sprawie nie wpłynął do ZTM w Lublinie żaden wniosek. Jeśli mieszkańcy zwrócą się do nas z takim wnioskiem, to zostanie on poddany analizie, pod kątem możliwości włączenia przystanku Sulisławicka 01 do obsługi przez pojazdy komunikacji miejskiej – mówi **Justyna Góźdz**, rzeczniczka ZTM.

Pani Zofia już poinformowała nas o tym, że złoży niebawem stosowne pismo do ZTM. **MAREK KOŚCIUK**

WIENIAWA: Przetarg unieważniony, mieszkańcy odetchnęli z ulgą – na jak długo?

Nikt nie wpłacił wadium

Nikt nie zgłosił się do ogłoszonego przez Agencję Mienia Wojskowego przetargu na sprzedaż zielonego skweru przy ulicy Spadochroniarzy. Postępowanie zostało unieważnione, a okoliczni mieszkańcy, którzy boją się zabudowy tego terenu, na razie odetchnęli z ulgą.

– Przetarg zakończył się wynikiem negatywnym z uwagi na brak wpłaty wadium (wynosiło 200 tys. złotych, a cena wywoławcza 2 mln złotych – aut.) – poinformowała **Małgorzata Skrzypek** z lubelskiego oddziału AMW. Okoliczni mieszkańcy, którzy boją się zabudowy tego terenu na razie odetchnęli z ulgą. Los skweru nie jest jednak przesądzony, gdyż AMW może ogłosić kolejny przetarg. Czy tak się stanie? – W związku z negatywnie zakończonym przetargiem w lubelskim oddziale regionalnym AMW zostanie dokonana ponowna analiza sposobu zagospodarowania działki. Jesteśmy zobligowani do prowadzenia racjonalnych i optymalnych działań związanych z zagospodarowaniem powojennych nieruchomości, zgodnych z interesem Skarbu Państwa – w enigmatyczny sposób odpowiada M. Skrzypek.

Przypomnijmy, że AMW chciała sprzedać działkę nr 3/56 o powierzchni ponad 18 arów przy ul. Spadochroniarzy. Znajduje się na niej zielony skwer. Po sąsiedztwie mieści się działka nr 3/50, na której stoi pomnik ku czci absolwentów 2. Oficerskiej Szkoły Piechoty, którzy zginęli w latach 1944-1945. Nie należy ona jednak do AMW, lecz do miasta, dlatego pomnik zostanie w tym samym miejscu. Okoliczni mieszkańcy boją się, że w niedalekiej przyszłości działka 3/56 zostanie zabudowana. Zgodnie z uzyskanymi warunkami zabudowy przyszły właściciel będzie mógł przeznaczyć ten teren na działalność usługowo-handlową. – Na działce może powstać budynek w którym będą mogły znaleźć się np.: biura, punkty obsługi biznesowej, gabinety lekarskie, banki, restauracje, butiki oraz sklepy o powierzchni sprzedaży do 2000 m, służące mieszkańcom – wyjaśnia **Małgorzata Weber**, rzecznik prasowy AMW. **GRZEGORZ REKIEL**

FELIN: Miasto obiecuje naprawę

Studenci mają schody. Zrujnowane

Właśnie rozpoczął się nowy rok akademicki, a studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, już skarżą się na stan dojeżdża do akademików oraz obiektów dydaktycznych uczelni znajdujących się przy ul. Dobrzańskiego.

Jedną z możliwości dotarcia do tamtejszych budynków UP jest przejście prowadzące od osiedla Jagiellońskiego. Pomimo, że odległość między ul. Doświadczalną, a ul. Dobrzańskiego, to raptem kilkaset metrów, to dziś trudno tu mówić o możliwości bezpiecznego przejścia.

Istniejący chodnik został poprowadzony wzdłuż al. Wincentego Witosa, po jej południowej stronie i znajduje się w pasie drogowym utrzymywanym przez Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie. Niestety, w ostatnich latach ciąg ten nie był odpowiednio konserwowany i w efekcie tego stanowi obecnie poważne utrudnienie dla korzystających z niego pieszych. Podstawowym problemem są schody usytuowane na końcu chodnika przy al. Witosa, które łączą go z ul. Dobrzańskiego, biegnącą obok uczelnianych budynków. Ich stopnie wykonane z betonowych płytek chodnikowych dosłownie się rozle-



Ratusz deklaruje naprawę zrujnowanego przejścia prowadzącego do uczelnianych obiektów

ciały, podobnie jak obrzeża zabezpieczające boki schodów. Co gorsze – połamane i wyszczerbione płytki są poluzowane i mocno ruszają się pod nogami przechodniów, a wszystko porasta trawa i chwasty.

Po otrzymaniu sygnału miasto zapowiada szybkie doprowadzenie tego miejsca do należytego porządku, zapewniającego

pełne bezpieczeństwo jego użytkownikom. – Chodnik zostanie oczyszczony do końca października. Zostanie również zlecona naprawa schodów w niezbędnym zakresie – obiecuje **Grzegorz Jędrak** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

MAREK KOŚCIUK

CZECHÓW: „Piątka” ma nowy plac zabaw

Po lekcjach na karuzelę

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka przy ul. Smyczkowej doczekała się nowego placu zabaw. Inwestycję wywalczyli sami mieszkańcy poprzez poparcie projektu przygotowanego i zgłoszonego przez szkolną społeczność do ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego.

W budynku SP nr 5 przez kilkanaście lat funkcjonowało z powodzeniem Gimnazjum nr 5. W związku z faktem, że ostatnia reforma oświaty zlikwidowała ten typ szkół, trzy lata temu decyzją Rady Miasta Lublin przy ul. Smyczkowej reaktywowano podstawówkę. Szkoła tego typu działała tutaj już wcześniej, począwszy od 1982 r. Powrót najmłodszych uczniów do „piątki” spowodował starania dyrektora placówki wraz z działającą przy niej radą rodziców o wybudowanie na terenie szkolnym placu zabaw. Inicjatywa ta została ostatnio doprowadzona do szczęśliwego finału.

– Za realizację zadania odpowiadała firma Texpo Plus Gajos sp. j., a koszt całości zadania wyniósł niecałe 160 000 zł. Wykonawca udzielił na wykonane prace 36-miesięczną gwarancję – informuje **Grzegorz Jędrak** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.



Nowo wybudowany plac zabaw przy SP nr 5

Jakie atrakcje czekają na uczniów na nowym placu? – Zamontowane zostały: zestaw zabawowy, czworonożny gimnastyczny, dwie huśtawki metalowe, równoważnia, tablica do malowania, karuzela, tunel, bujak. Dodatkowo na placu są także ławki, kosze na śmieci, tablica regulaminowa oraz tablica budżetu obywatelskiego – wylicza Grze-

gorz Jędrak.

Do Szkoły Podstawowej nr 5 uczęszcza obecnie ok. 500 dzieci, ale w przypadku utrzymania się naboru do klas pierwszych na poziomie z ostatnich dwóch lat, placówka już w roku szkolnym 2020/21 przekroczy liczbę 800 uczniów.

MAREK KOŚCIUK

Lublin nie chce unijnych pieniędzy na wymianę oświetlenia. Ratusz tłumaczy:

Nie można zaciemniać miasta w pogoni za dotacją

W ostatnim czasie coraz więcej polskich gmin modernizuje oświetlenie uliczne poprzez wymianę starych opraw oświetleniowych typu sodowego lub rtęciowego na nowoczesne oprawy typu LED.

Przykłady: niedawno zakończyła się realizacja wymiany opraw w Lubartowie czy Gminie Kamionka. W obu przypadkach projekty zrealizowano z wykorzystaniem dofinansowania ze środków Unii Europejskiej. Czy podobny projekt zamierza zrealizować również Lublin?

Prawdopodobnie nie. Miasto Lublin dotąd nie ubiegało się o środki na ten cel i nie planuje występować o to w konkursie „Działania 5.5. Promocja niskoemisyjności RPO WL na lata 2014-2020”, który ma zostać ogłoszony w październiku br.

– Aplikacja o te środki jest raczej mało prawdopodobna. – potwierdza **Karol Kieliszek** z biura prasowego lubelskiego ratusza. Jest to co najmniej zaskakujące, ponieważ jeszcze w takcie ubiegłorocznej kampanii samorządowej prezydent **Krzysztof Żuk**, jako jeden ze swoich postulatów wymieniał wymianę oświetlenia na energooszczędne. Tym bardziej, że zgłoszone do tego konkursu projekty mogą liczyć nawet na 85%

dofinansowania unijnego. Środki te można przeznaczyć na modernizację istniejącego lub budowę nowego oświetlenia. Co istotne, znaczącemu zwiększeniu uległa alokacja środków na to zadanie, co wyraźnie zwiększa szanse na uzyskanie dofinansowania.

Jak więc ratusz tłumaczy swoje stanowisko? – Aktualny stan własnościowy oświetlenia wygląda następująco: ok. 50 procent oświetlenia, to majątek PGE Dystrybucja S.A. i to ono w głównej mierze wymaga modernizacji. Kolejną kwestią to wymagany wskaźnik, od którego uzależniona jest dotacja – to redukcja emisji CO2 o min. 30 procent, co w sposób proporcjonalny przekłada się na obniżenie mocy zainstalowanej w oświetleniu. Osiągnięcie takiego wskaźnika wcale nie jest pewne. Nie można również bezkrytycznie podchodzić do opraw typu LED – ich skuteczność świetlna jest aktualnie niewiele większa od skuteczności dominujących w oświetleniu Lublina opraw z lampami sodowymi, wysokoprężnymi. Osiągnięcie trzydziestoprocentowego wskaźnika nie jest sprawą łatwą i nie można przy pogoni za dotacją dopuścić do świadomego „zaciemnienia” miasta. Modernizacja musi zostać przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami – wyjaśnia Karol Kieliszek.

Czy jednak tak jest faktycznie? W rzeczywistości część oświetlenia stanowiącego majątek Gminy Lublin ma już kilkanaście lat i zainstalowane tam oprawy są technicznie wyeksploatowane. Do tego są to często oprawy o dużej mocy – 150W, 250W, a nawet 400W. Przykładem takiego oświetlenia jest m.in. większa część al. Spółdzielczości Pracy.

Wymiana opraw na nowoczesne, ledowe w taki sposób, aby osiągnąć zamierzone wskaźniki redukcji emisji CO2, nie pogarszając przy tym poziomu oświetlenia dróg, przy tak gęstym rozmieszczeniu punktów oświetleniowych nie powinna stanowić żadnego problemu. Przykładem tak przeprowadzonej inwestycji jest właśnie wspomniany na początku Lubartów. Tam, pomimo znacznego obniżenia mocy opraw, nie tylko nie jest ciemniej, ale wręcz wyraźnie jaśniej. Dzięki temu nie tylko gmina oszczędza na rachunkach za prąd, ale przede wszystkim mieszkańcy czują się bezpieczniej po zmroku. Może więc lubelscy urzędnicy powinni wybrać się z wizytą do nieodległego przecież miasteczka i na własne oczy przekonać się, że można z powodzeniem zrealizować taką inwestycję?

MAREK KOŚCIUK

ŚWIDNIK: Krwiodawcy jak zwykle niezawodni

14 bezcennych litrów

Właśnie tyle krwi udało się pozyskać podczas kolejnej akcji honorowego krwiodawstwa zorganizowanej w PZL-Świdnik przez Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Tym razem zbiórka dedykowana była ciężko choremu mieszkańcowi powiatu świdnickiego, do którego leczenia potrzebna jest grupa krwi 0Rh+.

– Akcja jak zwykle była udana. Efekt to 34 ochotników i 14 litrów pobranej krwi – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu. – Już w najbliższym czasie ta ilość się powiększy, bo ruszają akcje krwiodawstwa w szkołach średnich na terenie całego powiatu, a 8 listopada odbędzie się kolejna zbiórka w PZL-Świdnik.

JN

Lada moment rusza...

Wielka rozbudowa kliniki przy Staszica

Budowa nowego bloku operacyjnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie rusza już w tym miesiącu. W ośmiopiętrowym budynku powstanie też centrum diagnostyki i szpitalny oddział ratunkowy.

Tym razem chodzi o naprawdę znaczącą część rozłożonej na szereg etapów generalnego modernizacji placówki. Za 96,4 mln zł BUDIMEX wybuduje nowy Zintegrowany Blok Operacyjny z 8 salami operacyjnymi, w pełni nowoczesny Szpitalny Oddział Ratunkowy, oddział intensywnej terapii, oddział diagnostyki obrazowej, laboratoria i Bank Krwi.

BUDIMEX wygrał rywalizację o kontrakt z innym gigantem budowlanym, WARBUDEM. Inwestycja ma być ukończona w 14 miesięcy. Licząc jednak z wyposażeniem i przygotowaniem oddziałów przenoszonych w nowe lokalizacje – pierwsi pacjenci



Budowa nowego bloku operacyjnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie rozpocznie się lada dzień

spodziewani się dopiero pod koniec 2022 r. Gmach będzie ośmiokondygnacyjny,

z umieszczonym na dachu lądowiskiem dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia

Ratunkowego. Właśnie ten ostatni punkt budził zresztą najwięcej zastrzeżeń i obaw okolicznych mieszkańców, które jednak zignorowano tłumacząc się wyższą koniecznością – zbyt małą ilością miejsc na wszystkich lubelskich SOR-ach i związaną z tym potrzebą nowego Oddziału przy ul. Staszica.

Dopiero po zakończeniu wielkiej rozbudowy – modernizację mają przejść stare pomieszczenia przy ul. Staszica 11. Na razie jednak placówka ani Uniwersytet Medyczny w Lublinie nie mają jeszcze wystarczającego finansowania dla tego przedsięwzięcia. Co ciekawe, po przebudowie, przemieszczeniu i komasacji dotychczasowych oddziałów liczba łóżek SPSK nr 1 ma nie wzrosnąć, a może nawet zmaleć (do ok. 540) w związku z zapowiedzią dyr. **Adama Borowicza**, dotyczącą większego niż dotąd nastawienia jednostki na świadczenia jednodniowe).

TAK

Ponad 9 tysięcy szczepionek dla seniorów

Lublin szczepi przeciw grypie

Mieszkańcy Lublina powyżej 65. roku życia mogą skorzystać z programu bezpłatnych szczepień przeciw grypie. Miasto rozpoczyna kolejną akcję profilaktyczną, na którą wyda 360 tysięcy zł.

– Program ten od wielu lat stanowi działania wspierające zdrowie lubelskich seniorów. Jest bardzo ważny dla osób starszych, które co roku chętnie z niego korzystają. Na przestrzeni lat, od 2007 roku do chwili obecnej, ze szczepień skorzystało około 83 tysiące seniorów. Na ten cel wydaliśmy łącznie ponad 2,6 mln zł. Miło mi również poinformować, że nasz wysiłek i zaangażowanie w zakresie profilaktyki zdrowotnej zostały po raz kolejny docenione przez organizatorów Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy. W tym roku otrzymaliśmy tytuł „Honorowego Eksperta w Zakresie Profilaktyki Grypy” – mówi **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta Lublina, ds. społecznych.

W ramach programu w 2019 roku zaszczepionych zostanie ponad 9 tysięcy osób powyżej 65. roku życia. Planowany koszt realizacji programu w roku bieżącym to 360 tysięcy zł. Koszt zaszczepienia jednej osoby wynosi 40 zł. Program realizowany będzie do momentu wyczerpania szczepionek, nie dłużej jednak niż do 20 listopada br.

– Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do przychodni realizujących te szczepienia, bez względu na to, do jakiego podmiotu leczniczego zapisany jest pacjent. Decyduje kolejność zgłoszeń. Szczepienia wykonywane są w 44 przychodniach na terenie Miasta Lublin. Każdy pacjent zostanie zakwalifikowany do szczepienia po ocenie lekarza internisty – tłumaczy **Olga Mazurek-Podlesna** z biura prasowego ratusza.

(EM.K.)

Lubelski pomysł wybrany spośród 217 wniosków z całej Polski

Stworzyli pszczeli raj



FOT. FUNDACJA KRAJOBRAZY

Lubelska Fundacja Krajobrazy została laureatem konkursu „Z Kujawskim pomagamy pszczołom” i w nagrodę otrzymała fundusze na posadzenie w różnych dzielnicach Lublina 1400 miododajnych roślin.

Fundacja Krajobrazy to jeden z trzynastu laureatów ogólnopolskiego konkursu „Z Kujawskim pomagamy pszczołom”. Otrzymała grant przeznaczony na realizację konkursu dla mieszkańców i edukacyjne warsztaty. W konkursie „Wspólnie posadzmy kwiaty dla pszczoł” mogli wziąć udział mieszkańcy lubelskich dzielnic, przesyłając zdjęcia miejsc nieurządzonych lub zaniedbanych, które można by zagospodarować sadząc rośliny bogate w nektar i pyłek.

Spośród nadesłanych prac jury wybrało

trzy dzielnice: Konstantynów, Szerokie (ul. Ślężan) i Śródmieście (ul. Szczerbowskiego). Ich mieszkańcy wzięli udział w warsztatach, podczas których przeprowadzono zajęcia o łakach kwietnych i o metodach sadzenia roślin w mieście oraz posadzono w sumie 1400 kwiatów i roślin pyłko i nektarodajnych.

Posadzone rośliny utworzyły piękne rabaty, zdobiące skwer na Konstantynowie oraz na ul. Ślężan i Szczerbowskiego. – Realizując wspólnie z mieszkańcami projekt, przyczyniliśmy się nie tylko do międzypokoleniowej integracji lokalnej społeczności, ale stworzyliśmy też dekoracyjne miejsca, które stały się źródłem pożywienia dla pszczoł – mówi **Wojciech Januszczyk**, prezes Fundacji Krajobrazy.

(EM.K.)

AW101. Nowy symbol Bałtyku



AW101

Sprawdzony w wielu misjach wojskowych, w tym w Iraku, Afganistanie i Somalii. Doceniony przez czołowe państwa członkowskie NATO: Wielką Brytanię, Włochy, Danię, Portugalię, Norwegię i Kanadę. AW101, najbardziej zaawansowany technologicznie śmigłowiec morski świata, wchodzi do służby Marynarki Wojennej RP.

Zakup AW101 to kluczowa decyzja polskiego rządu, przyczyniająca się do poprawy bezpieczeństwa Polski, szczególnie nad wodami Morza Bałtyckiego. AW101, w imieniu globalnego koncernu Leonardo, dostarczy spótka PZL-Świdnik. Dziękujemy za powierzone nam zadanie i zaufanie.

Zainspirowani wizją, ciekawością świata i kreatywnością wielkiego mistrza i wynalazcy – w Leonardo tworzymy technologie przyszłości.

leonardocompany.com | pzl.swidnik.pl

Helicopters | Aeronautics | Electronics, Defence & Security System | Space

PZL-ŚWIDNIK
a LEONARDO HELICOPTERS company

– Czuję się pokrzywdzony stwierdzeniem, że celowo i z premedytacją pomówiłem Bartosza Staszewskiego – uważa lubelski samorządowiec

Radny Pitucha apeluje

Radny Tomasz Pitucha złożył apelację od lipcowego wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód, w którym został uznany winnym zniesławienia Bartosza Staszewskiego, organizatora lubelskiego marszu równości.

– Czuję się pokrzywdzony tak jednostronnym wyrokiem sądu pierwszej instancji, który uznał, że celowo i z premedytacją pomówiłem **Bartosza Staszewskiego** – powiedział radny Pitucha, składając apelację od lipcowego wyroku. – Sąd właściwie uznał wszystkie argumenty świadków oskarżenia, chociaż były to argumenty bardzo subiektywne, natomiast odrzucił wszystkie argumenty świadków obrony, chociaż byli to ludzie z tytułami naukowymi, powołujący się na badania naukowe w tej sprawie – ocenił radny.

Tomasz Pitucha uważa, że „to nie jest tak, jak mówi pan Staszewski, że marsz to tylko domaganie się tolerancji”. Wspomniał o postulatach środowiska LGBT dotyczących wprowadzenia małżeństw homoseksualnych czy adopcji dzieci przez pary homoseksualne, o czym mówił m.in. **Paweł Rabej**, wiceprezydent Warszawy w głośnym wywiadzie dla „Gazety Prawnej”.

Przypomnijmy, że w lipcu radny Tomasz Pitucha został przez lubelski sąd uznany



Radnego Pituchę od początku całej sprawy wspiera wierna grupa zwolenników

winnym zniesławienia Bartosza Staszewskiego. Sędzia **Iwona Suchorowska** odstąpiła od wymierzenia kary, ale uznała, że radny musi zapłacić 5 tysięcy złotych nawiązki na cel społeczny wskazany przez Staszewskiego oraz opublikować wyrok w lokalnej prasie.

W procesie chodziło o wpis, jaki radny jesienią ubiegłego roku zamieścił niedługo przed pierwszym lubelskim marszem równości na swoim profilu facebookowym: „Najzagorzalsi fani filmu W. Smarzowskiego (chodzi o „Kler”, którego premiera przypadła właśnie na jesień ubiegłego roku – przyp. aut.) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm, pedofilię”. Za te słowa Staszewski skierował przeciwko niemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego w styczniu przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód ruszył właściwy proces.

GRZEGORZ REKIEL

Jak zaradzić tylu niedogodnościom?

0 godnej jesieni życia



Konferencja kandydatów Koalicji Obywatelskiej

O polityce senioralnej mówili w ubiegłym tygodniu w Lublinie kandydaci Koalicji Obywatelskiej w wyborach do Sejmu.

Michał Krawczyk, który zajmuje 2. miejsce na liście KO w okręgu numer 6 poruszył m.in. o kwestię 13. emerytury. – Gwarantujemy, że (jeśli Koalicja Obywatelska przejmie władzę – aut.) 13. emerytura będzie wypłacana polskim seniorom co roku – zapowiedział i przekonywał, że obecnie „program nie jest zagwarantowany na kolejne lata”. – Jest to podejście bardzo nieuczciwe w stosunku do seniorów, które w żaden sposób nie stanowi gwarancji tego, że 13. emerytura będzie wypłacana w kolejnych latach. Dowodem na to jest to, że nie jest zagwarantowana w budżecie państwa na rok 2020, co może rodzić podejrzenia, że 13. emerytury, jeśli będzie rządził PiS, w roku 2020 nie będzie – ocenił Krawczyk, choć miesiąc temu premier **Mateusz Morawiecki** zapowiedział, że środki na 13. emeryturę znajdą się w budżecie.

Kandydat mówił też o koncepcji „udziału osób, które przepracowały minimum 40 lat w majątku spółek Skarbu Państwa”. – Proponujemy konkretne rozwiązania polegające na tym, że każdy, kto przepracował 40 lat otrzymuje pakiet akcji spółek Skarbu Państwa w wysokości 10 tysięcy złotych, które zasilą jego konto emerytalne. Jeśli przepracuje minimum 50 lat – będzie

to pakiet w wysokości 20 tysięcy złotych – wyliczał.

Marta Wcisło, która zajmuje 3. miejsce na liście KO w okręgu numer 6 oceniła, że „seniorzy muszą mieć godną jesień życia, ale tak się nie dzieje”. – Są wielkie problemy ze wszystkim – zarówno z opieką całodobową, dostępnością do specjalistów, dostępnością do odpowiednich leków, leczenia, rehabilitacji. Mamy program walki z nowotworem piersi, który obejmuje badania dla kobiet od 50. do 69. roku życia. Co z kobietami w wieku 70+? Czy te kobiety nie mają piersi? Czy te kobiety nie zasługują na badania? Dziś są proponowane tzw. rozwiązania wtórne, a te pierwotne nie są realizowane – skomentowała.

Zdaniem M. Wcisło przykładem miasta, które prowadzi bardzo dobrą politykę senioralną jest Lublin. – Mamy całodobowe i dzienne ośrodki wsparcia, mamy kartę seniora, mamy opaski życia. Takie działania powinny być wdrażane w całej Polsce i powinny być propagowane i wspierane przez rząd. Samorządy sobie nie poradzą same z polityką senioralną – powiedziała M. Wcisło, choć to związani z Koalicją Obywatelską prezydenci największych polskich miast podpisali kilka miesięcy temu tzw. tezy samorządowe. To koncepcja zwiększenia autonomii samorządów i częściowego uniezależnienia od władzy centralnej.

GRZEGORZ REKIEL

Wielki koncert na rzecz odbudowy spalonego domu pomocy społecznej

Zaśpiewają z potrzeby serca

Beata Kozidrak, Krzysztof Cugowski, Majka Jeżowska, Natalia Wilk, Dariusz Tokarzewski, Paweł Błędowski, Monika Kowalczyk, Łukasz Jemioła, Magdalena Celińska, Tomasz Momot Orkiestra i Przyjaciele, Lubelska Federacja Bardów w składzie: Marek Andrzejewski, Tomasz Deutryk, Jan Kondrak, Krzysztof Nowak, Piotr Selim i Jolanta Sip, wystąpią 7 października na Koncercie Charytatywnym „Z potrzeby serca”.

W ten sposób artyści pomagają zebrać środki na odbudowę Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty. Koncert, w którym udział wezmą gwiazdy estrady jest jedną z charytatywnych akcji dla podopiecznych tej placówki. Niedawno, w Galerii Labirynt odbyła się charytatywna aukcja obrazów wykonanych przez mieszkańców DPS, podczas której udało się wylicytować ponad 4000 złotych.

Pod koniec sierpnia DPS przy ul. Bartosza Głowackiego na Wieniawie uległ

Pieniądze na DPS im. Matki Teresy z Kalkuty można przekazać także na numer rachunku bankowego: 21 1240 1503 1111 0010 0169 4681. V Oddział Pekao S.A., z dopiskiem: darowizna na remont Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty.



Pożar strawił budynek Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty w nocy z 30 na 31 sierpnia. Na szczęście w porę udało się ewakuować wszystkich podopiecznych i skończyło się na stratach materialnych. Te sięgają aż ponad 10 mln złotych

poważnemu zniszczeniu wskutek pożaru. Ponad 100 osób podopiecznych tej placówki w ciągu jednej nocy straciło dach nad głową, poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Dzięki szybkiej reakcji strażaków, policjantów i mieszkańców Wieniawy, którzy natychmiast włączyli się do pomocy, w pożarze nikt nie ucierpiał. Podopieczni zostali ewakuowani do innych domów opieki, gdzie uzyskali opiekę oraz psychologiczne wsparcie. Teraz potrzebne są środki na odbudowę zniszczonego budynku.

Inicjatorem i głównym organizatorem charytatywnego koncertu jest Urząd Miasta Lublin, przy współudziale Caritas Archidiecezji Lubelskiej oraz Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Koncert poprowadzą **Ewa Dados i Józef Szopiński**.

Przed koncertem i po jego zakończeniu wolontariusze będą zbierać datki do puszek kwestarskich na terenie obiektu Centrum Spotkania Kultur. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na wsparcie odbudowy DPS. **(EM.K.)**

Wyborcze postulaty lewicy

Naukowa katastrofa?

Polska nauka jest w sytuacji katastrofalnej – oceniła Magdalena Długosz, lewicowa aktywistka, która w nadchodzących wyborach kandyduje do sejmu z lubelskiej listy SLD. Przedstawiciele lewicy postulują m.in. zwiększenie nakładów na badania naukowe i szkolnictwo wyższe.

Magdalena Długosz uważa, że słaby stan polskiej nauki to efekt m.in. słabego stanu edukacji. – Polska nauka i polska edukacja to są sfery, które są ze sobą powiązane. Nie będzie wysokich lotów polskiej nauki, o które próbuje rzekomo walczyć **Jarosław Gowin**, minister nauki i szkolnictwa wyższego, jeśli nie będzie dobrej edukacji i jeśli nie będzie dofinansowania nauki – oceniła.

Długosz zapowiedziała, że „lewica postuluje znaczne zwiększenie środków na badania naukowe i szkolnictwo wyższe”.

– W tej chwili Polska wydaje 1 procent PKB na naukę i w całej Unii Europejskiej sytuujemy się na 20. miejscu. Lewica postuluje także cyfryzację szkół i stworzenie kilkuset klas cyfrowych w całej Polsce, a także wprowadzenie do programu szkół na różnym poziomie nauki programowania i zwiększonej ilości godzin języka angielskiego – powiedziała aktywistka. – Język angielski wprowadzimy zamiast religii, religię będziemy stopniowo wyprowadzać ze szkół, religia jest sprawą prywatną i powinna znaleźć się w pomieszczeniach należących do konkretnych kościołów – uważa kandydatka.

Długosz wspomniała też m.in. o potrzebie edukacji dotyczącej „szeroko pojętego zdrowia, także seksualnego, ale również zdrowego odżywiania się i świadomości ekologicznej”. Jej zdaniem w szkołach należy także kłaść nacisk na kwestie praworządności, obywatelskości i zaangażowania w życie społeczne. – Cały nasz program,

włącznie z tymi postulatami dotyczącymi nauki i edukacji, kosztuje 62 miliardy złotych, to będą pieniądze, które przesuniemy ze sfer, które uważamy za nieistotne dla państwa polskiego – wyliczała.

Jacek Gallant, inny z kandydatów, zdradził, że „przygotowywany jest też program Kopernik, który będzie kosztował 3,5 mld złotych i to są pieniądze właśnie na rozwój badań naukowych”. Z kolei **Tomasz Kitliński**, kandydat związany ze środowiskiem LGBT, ocenił, że „minister Gowin jest niestety słabym intelektualistą, słabym politykiem, słabym strategiem i nie wymyślił nic dobrego dla szkolnictwa wyższego w Polsce”. – My to odczuwamy w Lublinie, ale jest to odczuwalne w całym kraju – powiedział, odnosząc się do wprowadzonej przez Gowina reformy szkolnictwa wyższego. Nowością na uczelniach jest m.in. wprowadzenie tzw. szkół doktorskich.

GRZEGORZ REKIEL

Kandydaci kuszą studentów

Obietnice dla studentów

– Zobowiązuję się do tego, aby jak najlepiej reprezentować środowisko studenckie, dbać o jego interesy. Sprzeciwiamy się takim inicjatywom, jakie były za czasów PO – powiedział na inaugurację roku akademickiego Jan Kanthak, kandydat PiS w nadchodzących wyborach do Sejmu RP z okręgu nr 6.

– Wiem, jak ważne jest, aby dbać o przyszłość studentów. PiS robi wszystko, co w naszej mocy, aby pomagać ludziom młodym. Niedawno weszła ustawa wprowadzająca zerowy PIT dla młodych (do 26. roku życia – przyp. aut.). Dzisiaj (1 października – aut.) jest pierwszy dzień obniżonej stawki podatkowej z 18 do 17 procent – wyliczał Kanthak. – Sprzeciwiamy się takim inicjatywom, jakie były za czasów Platformy Obywatelskiej, kiedy były postulaty, aby odebrać zniżki studentom czy wprowadzona została opłata za drugi kierunek studiów, co zostało przez Trybunał Konstytucyjny uznane za niekonstytucyjne – dodał kandydat PiS.

Jan Kanthak spotkał się z przedstawicielami samorządów studenckich. Rozmawiał



z przedstawicielami Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Politechniki Lubelskiej i Uniwersytetu Przyrodniczego. – Poznałem postulaty środowisk studenckich, nie są mi one obce, ponieważ do niedawna byłem sam studentem. Zobowiązuję się do tego, aby jak najlepiej reprezentować środowisko studenckie, dbać o ich interesy – zapewnił J. Kanthak, dodając, że „najważniejsze jest,

aby studenci po studiach mieli gwarancję dobrze płatnej i perspektywicznej pracy”.

Życzenia studentom z okazji inauguracji roku akademickiego złożył również **Sebastian Trojak**, członek zarządu województwa lubelskiego. Prosił, aby „studenci ze swoimi problemami kierowali się do urzędu marszałkowskiego”. – Będziemy się starali te problemy rozwiązywać – zapowiedział S. Trojak.

GRZEGORZ REKIEL

ŚWIDNIK: Kobiety imprezowały na całego, a obok spało pięcioletnie dziecko

Matka z trzema promilami

Blisko 3 promile alkoholu miała matka, pod której opieką był pięcioletni syn.

W środę przed 22.00 policjanci dostali zgłoszenie, że w jednym ze świdnickich mieszkań jest nietrzeźwa matka, która opiekuje się dzieckiem. I faktycznie funkcjonariusze pod wskazanym adresem zastali 37-latkę i jej koleżankę. Obie piły piwo, a w pokoju obok spał pięcioletni syn gospodyni.

– Badanie alkomatem wykazało, że kobieta ma prawie 3 promile alkoholu w

organizmie. Na miejsce przybyła siostra kobiety, która zobowiązała się zaopiekować 5-latką – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Jeśli mundurowi zakwalifikują zachowanie kobiety jako narażenie, znajdujące się pod jej opieką, dziecka na niebezpieczeństwo grozi jej odpowiedzialność karna. O sprawie zostanie powiadomiony też Sąd Rodzinny i Nieletnich, który może ograniczyć, a nawet odebrać 37-latkę, prawa rodzicielskie. **JN**

ŚWIDNIK: Groził nożem i uderzył młodego Ukraińca

Ksenofob posiedzi

32-letni świdniczanin trafił do aresztu, za grożenie nożem, obrażanie i uderzenie młodego Ukraińca. Prokuratura i sąd uznały, że do przestępstwa doszło na tle narodościowym.

W zeszłym tygodniu świdniccy policjanci dostali zgłoszenie, że jeden z mieszkańców w publicznym miejscu wygraża mówiącym po ukraińsku młodzieńcom. Napastnik miał nie tylko pod ich adresem wygłaszać pogrozki i

ich obrażać, ale jednemu z nich grozić nożem, straszyć pobiciem, pozbawieniem życia i w końcu go uderzyć. Jak ustalili policjanci powodem napaści było ukraińskie pochodzenie chłopa.

– 32-latek usłyszał zarzuty, a sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Młodzieniec na złej drodze

Nieletni diler trafił do aresztu

Trzy najbliższe miesiące spędzi w areszcie 17-latek z Piask, u którego policjanci znaleźli blisko 45 gramów substancji psychotropowych, marihuanę oraz elektroniczną wagę do rozważania „dilerskich” działek.

Kryminalni ze świdnickiej komendy ustalili, że jeden z mieszkańców gminy Piaski może posiadać narkotyki. Nie mylił się, bo w trakcie przeszukiwania domu 17-latka znaleźli substancje psychotropowe, marihuanę i wagę elektroniczną. Delikwent został zatrzymany, a proku-

ratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o jego areszt.

– W środę 17-latek został doprowadzony do sądu, który orzekł wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Za posiadanie znacznej ilości substancji psychotropowych oraz środków odurzających grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Trzy nowe linie autobusowe

„PKS-y” ruszyły w powiat

Od tego poniedziałku po powiecie świdnickim rano i po południu kursują autobusy dotowane z państwowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Jeżdżą na trasach ze Świdnika do Dominowa, Krępcy, Mełgwi, Piasku i Wierchowisk i z powrotem.

Nowe kursy, to efekt przystąpienia przez powiat do przyjętego, przez rząd i uchwalonego przez sejm, programu przywracania lokalnych połączeń autobusowych, który oferuje samorządom złotówkę dopłaty do każdego przejechanego na nowej linii wozokilometra.

– Gdy ustawa była jeszcze w fazie projektu przesłaliśmy zapytanie do gmin powiatu z prośbą o przedstawienie informacji o zapotrzebowaniu na połączenia komunikacyjne i czy przy wskazanych trasach mają one uregulowaną kwestię lokalizacji przystanków – mówi **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego. – Z kilku nadesłanych propozycji starostwo do programu zgłosiło trzy linie, a radni podjęli uchwałę o zabezpieczeniu w budżecie powiatu środków na ich uruchomienie.

Skąd i dokąd można jechać?

Pierwsza linia to: Świdnik – Kawęczyn – Piaski jeździć będzie przez Krępiec, Krępiec I, Krępiec II, Wierchowiska, Bystrzejowice, Kawęczyn, Kozice Górne, Kozice Dolne, Wole Piasecką I, Wole Piasecką II, Kolonię Kęblów. Ze Świdnika autobusy będą wyjeżdżały o godz. 6.00 i 15.15, a z Piasku wracały o 6.40 i 15.55.

Druga linia to: Świdnik – Krępiec

– Mełgiew – Dominów. Autobusy kursować będą też dwa razy dziennie. Rozpoczynając trasę w Świdniku o 6:30 i 14.30, a w drogę powrotną wyruszając o 7:15 oraz 15.15.

Trzecia linia to: Świdnik–Mełgiew–Piaski i będzie przejeżdżać przez Krępiec, Nowy Krępiec, Krępiec, Jacków, Mełgiew, Podzamcze, Nowiny, Józefów, Emilianów, Kolonię Kęblów, Piaski. Ze stolicy powiatu autobusy będą wyjeżdżały o godz. 7.30 i 13.30, zaś z Piasku o 8.10 i 14.20.

Autobusy będą kursować do końca tego roku, od poniedziałku do piątku, oprócz świąt. Pierwszy przystanek w Świdniku jest przy sklepie Bricomarche przy ul. Sportowej. Do końca roku dofinansowanie do tych linii z FRPA wyniesie 23 240 zł.

Uruchomieniem dotowanych kursów zainteresowane były również gminy Trawniki i Rybczewice (w obydwu rządzą wójtowie z PSL), ale ich wnioski zostały przez powiat odrzucone. Zdaniem byłego starosty, a obecnie radnego powiatowego i sekretarza gminy Trawniki, **Dariusza Kołodziejczyka**, decyzja mogła mieć podtekst polityczny. Obecny władca powiatu Łukasz Reszka, zapewnia, że jedynym powodem nieuwzględnienia tych wniosków było nieuregulowanie przez gminy prawnej kwestii lokalizacji przystanków lub ich fizyczny brak przy drogach.

– Projekt traktujemy pilotażowo. Jeżeli się sprawdzi będziemy ubiegać się o kolejne dofinansowanie i rozważymy zwiększenie połączeń, proponując gminom partycypację w kosztach – dodaje Reszka. **JN**

ŚWIDNIK: Budowa Mieszkań Plus rozpoczęta

Łopaty poszły w ruch



Symboliczne wbicie łopat na budowie „Mieszkań Plus” przy ul. Gen. S. Roweckiego „Grotą” w Świdniku

W Świdniku ruszyła budowa dwóch pierwszych bloków w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus”. Na 108 mieszkań, które mają być gotowe w 2021 roku, jest już blisko 800 chętnych.

Na ponadhektarowej miejskiej działce przy ul. Gen. S. Roweckiego „Grotą” powstaną dwa, trzypiętrowe bloki. Znajdzie się w nich 108 mieszkań o średniej pow. 50 mkw. Najwięcej będzie lokali dwu- i trzypokojowych, ale będą również kawalerki i mieszkania czteropokojowe. Osiedle zaprojektowane przez pracownię architektoniczną Stelmach i Partnerzy wybuduje firma API sp. z o.o.

Symbolicznego wbicia pierwszej łopaty pod budowę w ubiegłą środę dokonali m.in. świdnicki poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju, **Artur Soboń**, **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika, **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta powiatu świdnickiego i **Mirosław Barszcz**, prezes zarządu PFR Nieruchomości – spółki odpowiedzialnej za realizację inwestycji.

– 108 rodzin spełni swoje marzenia i zamieszka w mieszkaniach, których bu-

dowę właśnie zaczynamy, realizując wielki, rządowy program „Mieszkanie Plus”. Przygotowanie programu nie było łatwe, gdyż trzeba było wszystko stworzyć od zera np. ramy prawne, bank ziemi, a później odpowiednio tę ziemię przygotować. Trzeba było również uzyskać wszystkie zgody i znaleźć finansowanie – mówił wiceminister **Artur Soboń**, odpowiedzialny w rządzie za realizację programu „Mieszkanie Plus”. – Cieszę się, że kolejną lokalizacją, w której rozpoczyna się budowa tych mieszkań, jest Świdnik – moje rodzinne miasto. Doskonale wiem, jak potrzebne są tu takie mieszkania, które będą szansą dla wielu osób na poprawę warunków życia lub lepszy start w przyszłość. „Mieszkanie Plus” to dziś nie tylko już zrealizowane projekty, jak np. w Białej Podlaskiej czy będące w realizacji, jak ten w Świdniku, ale także tysiące dobrze przygotowanych inwestycji, które sukcesywnie uruchamiane są w całym kraju, po to, by Polacy wykluczeni z komercyjnego rynku mieszkaniowego, mogli spełnić swoje marzenie o własnych czterech kątach.

– Zależy nam na rozwoju Świdnika, przyciągnięciu nowych mieszkańców i zachęceniu obecnych do pozostania. Chcemy, żeby wybrali nasze miasto jako dobre

miejsce do życia, pracy i wychowania dzieci. Program „Mieszkanie Plus” świetnie wpisuje się w nasze plany. Dlatego wybudujemy w ramach tego projektu ponad setkę mieszkań. Zainteresowanie jest wielkie, o lokale pytają oprócz świdniczan również osoby z Lublina, Zamościa czy Chełma – podkreślał **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika, dodając, że obok działki, na której właśnie rozpoczyna się budowa, są tereny, na których można by wybudować kolejne mieszkania i być może ratusz zrealizuje taki plan.

Jak wynika z ankiety przeprowadzonej w lecie przez świdnicki ratusz zainteresowanie wynajmem takiego mieszkania faktycznie jest ogromne. Do urzędu wpłynęło ok. 800 ankiet, w których respondenci informowali, dlaczego chcieliby skorzystać z programu „Mieszkanie Plus” i na jakich zasadach, tj. czy z opcją wykupu mieszkania na własność, czy tylko wynajmu, jakim metrażem są zainteresowani i w jakiej sytuacji mieszkaniowej się znajdują. Ponad połowa badanych wskazała na mieszkania 3-pokojowe, a 30 proc. na dwupokojowe, niemal 95 proc. jest zainteresowana najmem z dojściem do własności, a 62 proc. chciałaby wprowadzić się do mieszkania wykończonego pod klucz. Jako powód zainteresowania programem wskazywali brak własnego mieszkania (60 proc.) oraz zbyt niskie dochody, by móc zaciągnąć kredyt mieszkaniowy (54 proc.). Blisko 80 proc. osób, które wypełniło ankietę miało od 21-40 lat.

Jak ratusz zamierza rozdzielić klucze między tylu chętnych jeszcze nie wiadomo. Kryteria przydziału mają zostać ustalone na jednej z najbliższych sesji rady miasta. **JN**

Rządowe czynszówki

Mieszkania Plus, to mieszkania na wynajem z niższym od komercyjnego czynszem lub na wynajem z opcją dojścia do własności. O szczegółowych kryteriach przyznania mieszkań i najmu decydują samorządy. Przy tworzeniu kryteriów, mogą brać pod uwagę liczba dzieci lub poziom dochodów przyszłych najemców. Najemcy mieszkań powinni spełniać dwa kryteria: nie posiadać na własność mieszkania lub innej nieruchomości oraz mieć możliwość terminowego opłacania czynszu. W parze z programem „Mieszkanie Plus” idzie program dopłat „Mieszkanie na Start”, z którego mogą skorzystać osoby, których nie stać na opłacanie czynszu. Przez 15 lat państwo dopłaca lokatorom do czynszu w zależności od wielkości mieszkania i liczebności rodziny od 400 do 600 zł.

ŚWIDNIK: Może kiedyś...

Radnej marzy się kociarnia

Radna Magdalena Szabała (ŚWS) uważa, że w mieście powinno powstać schronisko dla bezdomnych kotów. Ratusz odpowiada, że na razie nie widzi takiej możliwości, zarówno z powodów lokalowych jak i finansowych, ale deklaruje, że w przyszłym roku przeznaczy środki na utrzymanie takich zwierzątek przez hotele dla zwierząt oraz gabinety weterynaryjne.

– Obecnie znalezione, bezdomne koty trafiają do gabinetów weterynaryjnych w Świdniku, gdzie czekają na adopcję. Zdążyć się, że czas oczekiwania na nowy dom przedłuża się do kilku, a nawet kilkunastu miesięcy. Gabinety często są przepełnione zarówno chorymi zwierzętami, jak i zdrowymi, bezdomnymi – opisuje sytuację **Magdalena Szabała**, w interpelacji skierowanej do burmistrza Świdnika.

Szabała zauważa, że stworzenie „ko-

ciarni” umożliwiłoby przygotowanie mruczków do adopcji przez sterylizację i szybsze znalezienie przez nie nowego domu.

– Jako lekarz weterynarii uważam, że w naszym mieście jest konieczne otwarcie takiego miejsca, gdyż ułatwi walkę z bezdomnością zwierząt. Czy na terenie naszego miasta są dostępne lokale, które można by przystosować do takich celów? – pyta radna wójtowską.

Co na to burmistrz?

– Gmina Miejska Świdnik planuje przygotowanie na 2020 rok nowego projektu pomocy kotom wolno bytującym, w którym będziemy chcieli podpisać umowy z hotelami dla zwierząt oraz gabinetami weterynaryjnymi na ich utrzymanie – odpowiada burmistrz, **Waldemar Jakson**, ale póki co, utworzenia schroniska dla bezdomnych kotów nie planuje.

Jako powód burmistrz przytacza brak odpowiednich, wolnych lokali na terenie

miasta oraz brak środków na realizację tego zadania. Nie wyklucza jednak, że może w przyszłości takie schronisko uda się uruchomić, a na razie będą prowadzone analizy prawno-finansowe możliwości utworzenia takiego miejsca.

Radna jest nieco zawiedziona stanowiskiem miasta.

– Zdaję sobie sprawę, że organizacja i stworzenie schroniska jest problemem, ponieważ pociąga to za sobą spore koszty zarówno utrzymania lokalu, jak również jego obsługi, ale taka instytucja jest naprawdę potrzebna – mówi radna Szabała. – Samo podpisanie umów z gabinetami weterynaryjnymi niewiele zmieni, bo bezdomne koty i tak już tam przebywają, a umowy z hotelami mogą najwyżej odrobinę je odciążać. Nie tracę jednak nadziei, bo jak zapewnia burmistrz nasze miasto jest otwarte na stworzenie takiej instytucji, że takie schronisko w końcu w Świdniku powstanie. **JN**

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości

18-24 listopada 2019
12. edycja

Biznes bez Barier

Sprawdź listę wydarzeń i zapisz się na:

www.tydzienprzedsiębiorczosci.pl

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Dla małych firm, jak i wielkich korporacji, a także uczelni

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości to największe wydarzenie w Polsce promujące świadomy rozwój i aktywną postawę w każdej sferze życia. 12. edycja ŚTP została zaplanowana na 18-24 listopada. Już można zarejestrować się na imprezy, które odbędą się w jej ramach. W tym roku hasłem przewodnim jest **Biznes bez barier**.

Podczas Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości odbędzie się ponad tysiąc wydarzeń na terenie całego kraju, zarówno w małych, jak i dużych miejscowościach. Będą to warsztaty z zakresu umiejętności miękkich, szkolenia z różnych aspektów przedsiębiorczości czy inspirujące spotkania z ludźmi sukcesu. – ŚTP to taki ogólnosiątkowy festiwal przedsiębiorczości – mówi **Michał Pawłowski**, prezes Fundacji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, organizującego Tydzień w Polsce. Motywem przewodnim tegorocznej edycji jest różnorodność w biznesie. Organizatorzy przy tej okazji chcą zastanowić się, jakie narzędzia mogą pomóc osobom, dla których przedsiębiorczość stanowi prawdziwe wyzwanie. – Temat ma odzwierciedlenie w tym, co aktualnie dzieje się w biznesie. Nowe technologie dały możliwość osiągnięcia sukcesu osobom, które jeszcze kilka lat temu były społecz-

nie wykluczone – mówi prezes Pawłowski. Chodzi tu na przykład o osoby z niepełnosprawnością, które dzięki powszechnemu dostępowi do Internetu i rozpowszechnieniu pracy zdalnej mogą pracować na równi z innymi.

– W listopadzie skupimy się również na tym, jak rozmaite doświadczenia i środowiska, z których pochodzimy kształtują nasze podejście do przedsiębiorczości. Chcemy pokazać, że takie czynniki jak rasa, wyznanie, płeć czy orientacja seksualna nie powinny w żaden sposób dyskryminować osoby chętnej do działania. Każdy, kto chce spróbować swoich sił w biznesie powinien dostać taką możliwość – dodaje **Dominika Nakielska**, wiceprezes Zarządu Fundacji.

Na stronie internetowej (www.tydzienprzedsiębiorczosci.pl) ruszyła już rejestracja wydarzeń za pomocą platformy Konfeo na tegoroczną edycję. – Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w wydarzeniu, które co roku przyciąga miliony zainteresowanych na całym świecie. Zapraszamy zarówno małe firmy, jak i wielkie korporacje, uczelnie czy parki technologiczne. Razem z regionalnymi koordynatorami działamy we wszystkich 16 województwach – zachęca **Agata Kochalska-Leś**, wiceprezes Zarządu Fundacji. **KB**



Wiemy już, które firmy powalczą o wyjazd do Nevada

Znamy już firmy, które staną do walki o wyjazd do Stanów Zjednoczonych w ramach programu akceleracji przedsiębiorców „NLAB – Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge”.

Do udziału w cyklu spotkań Bootcamp Lubelskie, będącym I etapem programu, zaplanowanego od 7 do 10 października zakwalifikowane zostały: Active Line Marcin Taczarski, Arkona Laboratorium Farmakologii Stomatologicznej Grzegorz Kalbarczyk, Auto-West, I R. Pastryk, Bazo, Centrum Energoo-

szczędnych Rozwiązań Małgorzata Gałat, DMT– Grzegorz Bierzyński, EMBIQ, FALAR Jakub Kosmala, GoFind, INFO TECHNOLOGIES, INFORM Jakub Niedziałek, Klement Real Estate Mariusz Klementowski, OSME, PPH Oksan Andrzej Tabala, RAMME, Respmedical, Sławomir Czabaj Concepts, SOLVE LABS, Sundose i TEN CAR.

Spośród 20 przedsiębiorców do Nevada polecą „10”, wyłoniona przez jurorów podczas Demo Day, zaplanowanego na 17 października. **BS**

PAIH Forum Biznesu

Jak pobudzić lubelskie MŚP do ekspansji zagranicznej?

Jedynie 13% mikro i małych oraz 27% średnich firm w Polsce deklaruje aktywność biznesową za granicą. Organizowane 9 października 2019 r. na PGE Narodowym w Warszawie PAIH Forum Biznesu w formule bezpłatnych warsztatów branżowych i rynkowych oraz indywidualnych konsultacji z ekspertami, przybliżyć ma polskiemu sektorowi MŚP zagraniczne rynki. – Pomożemy przedsiębiorcom z całego kraju w wyborze optymalnej ścieżki ekspansji zagranicznej. Zapraszamy na wydarzenie również firmy z woj. lubelskiego – mówi szefowa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Grażyna Ciurzyńska.

Eksport odpowiada za 45 proc. polskiego PKB. To lokomotywa krajowej gospodarki i skuteczne narzędzie stymulujące rozwój oraz innowacyjność polskich firm. Krajobraz polskiego biznesu tworzą przede wszystkim małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP). Gros firm z tego segmentu rynku działa przede wszystkim lokalnie, w Polsce. Obawa przed zagraniczną konkurencją, ryzyko kursowe, problemy z zatrudnieniem zagranicznych pracowników, brak możliwości weryfikacji kontrahenta, wysokie koszty – to główne bariery działalności eksportowej wskazywane przez polskie firmy z sektora MŚP. Tymczasem przedsiębiorcy, którzy podjęli wyzwanie eksportowe odnotowują wymierne efekty, o czym świadczą bardzo dobre wyniki polskiego handlu zagranicznego. Jego wartość, mimo ogólnosiątkowego spowolnienia gospodarczego, wzrosła o 7,7% do poziomu 951 mld zł w 2018 r. względem 882 mld w 2017 r. Wedle prognoz MPIT, do końca bieżącego roku handel zagraniczny wzrośnie o 6 proc. W przyszłym roku również będzie na ścieżce wzrostu.

– Wejście na nowy rynek to duże wyzwanie, zwłaszcza dla małych i średnich firm. Dlatego naszą rolą jest pomoc w zmniejszeniu ryzyka związanego z działalnością na zagranicznych rynkach – mówi p.o. Prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, **Grażyna Ciurzyńska**. Jak dodaje Agencja pomaga eksporterom oraz inwestorom w całej Polsce, a także poprzez sieć Zagranicznych Biur Handlowych PAIH (ZBH). – Działamy na rynkach całego świata. Jesteśmy wszędzie tam, gdzie potrzebują nas polscy przedsiębiorcy – tłumaczy Ciurzyńska.

Międzynarodowa sieć biur PAIH zaczęła powstawać ponad dwa lata temu. Wyniki, jakie w tym czasie osiągnęła PAIH, szczególnie we wsparciu ekspansji pokazują, że Agencja wykonuje ważne zadanie, a rynek je docenia. Od 2017 r. PAIH obsłużyła ponad 22000 zapytań eksportowych polskich firm. W efekcie, za pośrednictwem Agencji polscy przedsiębiorcy znaleźli kontrahentów i podpisali już 400 kontraktów na takich rynkach, jak Chiny, Singapur, Korea Południowa, Australia, Kenia, Senegal, Argentyna, Kanada, Rosja czy w krajach Unii Europejskiej. Agencja ma na swoim koncie również wsparcie polskich inwestorów zagranicznych, m.in.

w Wietnamie, Tajlandii, Meksyku, Gruzji, Hiszpanii czy USA. PAIH pracuje nad kolejnymi 22 projektami polskich inwestorów za granicą. Co więcej, wspiera rozwój inwestycji na terenie Polski, realizowanych zarówno przez międzynarodowe firmy, jak i te rodzime. W zeszłym roku PAIH obsłużyła aż 71 projektów inwestycyjnych w kraju na kwotę 2,13 mld euro i osiągnęła tym samym najlepszy wynik w jej historii. – Kładziemy nacisk na promocję nowoczesnych projektów. Stawiamy na rozwój innowacyjności i tworzenie wysokiej jakości miejsc pracy w Polsce – wyjaśnia szefowa PAIH.

Firmy z całego kraju, które chcą postawić pierwszy krok za granicą lub planują ekspansję na kolejne rynki świata, Polska Agencja Inwestycji i Handlu zaprasza 9 października do Warszawy na PAIH Forum Biznesu – bezpłatne, całonocne wydarzenie w formie warsztatów rynkowych oraz paneli sektorowych. – Wydarzenie skierowane jest do przedsiębiorców, ze szczególnym uwzględnieniem MŚP, aktywnych eksporterów i przedsiębiorców zainteresowanych eksportem swoich produktów i usług oraz planujących i realizujących

inwestycje zagraniczne. Zapraszam firmy z lubelskiego – mówi Grażyna Ciurzyńska. Podczas Forum każdy przedsiębiorca będzie mógł skonsultować swój pomysł na międzynarodowy projekt z szefami Zagranicznych Biur Handlowych PAIH, a także ekspertami sektorowymi Agencji. – Największą siłą Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu są ludzie: ich ekspercka wiedza, znajomość realiów kulturowych, biznesowe doświadczenie oraz unikalne relacje – podkreśla Ciurzyńska.

Do dyspozycji polskich uczestników będą również partnerzy PAIH z Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju, instytucje szczebla centralnego oraz regionalnego, gotowi doradzić w zakresie realizacji projektów eksportowych i inwestycyjnych za granicą. Specjalny program PAIH Forum Biznesu skierowany jest także do potencjalnych inwestorów w Polsce. Będą oni mogli zapoznać się z warunkami działania w ramach Polskiej Strefy Inwestycji, która od 2018 roku obejmuje swym obszarem praktycznie cały kraj.

Partnerem strategicznym PAIH Forum Biznesu jest PKO Bank Polski. **BS**

Regionalna Konferencja BGK za nami

Rozmawiali o biznesie i samorządzie

O biznesie, samorządzie i rozwoju regionalnym rozmawiano w ubiegłym tygodniu w Lubelskim Centrum Konferencyjnym podczas Regionalnej Konferencji BGK.

Bank Gospodarstwa Krajowego, jako państwowy bank rozwoju, wspiera postęp społeczno-ekonomiczny Polski, w tym przedsiębiorców i samorządu terytorialnego. Konferencje, na które zapraszani są przedstawiciele biznesu oraz samorządów, są cyklicznym wydarzeniem, które do tej pory odbyło się w blisko 50 miastach w całym kraju.

Podczas spotkania w Lublinie dyskutowano między innymi o przemianach gospodarczych,

społecznych i ekonomicznych, zachodzących zarówno na poziomie regionalnym, jak i lokalnym, a także o trendach wpływających na rozwój sektora prywatnego w naszym regionie.

Konferencja była także okazją do wymiany kontaktów, szczegółowego omówienia kwestii związanych z partnerstwem publicznno-prywatnym stanowiącym spoiwo pomiędzy samorządem, a biznesem, pozyskiwania środków oraz zasięgnięcia kompleksowych informacji odnośnie produktów bankowych w specjalnie przygotowanej strefie informacyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego. **KB**



Gościem specjalnym Regionalnej Konferencji BGK był m.in. Jarosław Stawiariski, marszałek województwa lubelskiego

Stokrotka świętuje 25-lecie

Tak zmieniała się firma, dla której nie ma rzeczy niemożliwych

Mija 25 lat od powstania spółki Eden, która w niedługim czasie zainwestowała w otwarcie pierwszego Stokrotki. Dzisiaj sieć to już ponad 600 sklepów, 11 tysięcy pracowników oraz 11 punktów logistycznych w strategicznych miejscach Polski! A zaczęło się niepozornie – od pomysłu na osiedlowy sklepik w małej miejscowości na Lubelszczyźnie.

25 lat temu Stokrotka równała się jednemu sklepowi i zespołowi składającemu się z kilkunastu osób. Tempo rozwoju było stabilne – powstawało najpierw kilka, później kilkanaście sklepów rocznie. Za każdym razem wydawało się, że spółka bije swój rekord – dopóki nie pobiła kolejnego. W minionym roku sieć została wykupiona przez

litewskiego inwestora – Maxima Grupe, co pozwala na jeszcze bardziej intensywny rozwój. Stokrotka planuje zamknąć rok 2019 z około 130 nowymi sklepami.

Dzisiaj Stokrotka to jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się sieci handlowych w Polsce. Odzwierciedla się to zarówno w powstawaniu kolejnych sklepów na terenie całego kraju, ale także w nowoczesnych punktach dystrybucyjnych. – Z optymizmem patrzymy w przyszłość mając pewność, że decyzje biznesowe, które teraz podejmujemy będą procentować przez lata. Otwarcie Centrum Dystrybucji w Psarach czy rozbudowa Centrum Dystrybucji w Lublinie jest po to, aby nasi klienci otrzymywali jeszcze lepszą jakość produktów. Stokrotka to firma o



Dzisiaj sieć to już ponad 600 sklepów, 11 tysięcy pracowników oraz 11 punktów logistycznych w strategicznych miejscach Polski

mocnych fundamentach i długim doświadczeniu. Tworzy ją zespół doświadczonych ludzi z pasją, ogromną wiedzą i przekonaniem, że nie ma rzeczy niemożliwych. To daje nam bezpieczeństwo i poczucie, że każda podjęta inicjatywa,

każda decyzja prowadzi nas do celu, jakim jest satysfakcja naszych klientów i pracowników oraz umacnianie naszej pozycji na polskim rynku detalicznym – podkreśla **Arunas Zimnickas**, prezes zarządu, dyrektor zarządzający Stokrotka Sp. z o.o.

Raport Expandera i Rentier.io

Wynajem mieszkania coraz droższy

Trwa najgorętszy okres na rynku wynajmu mieszkań. Z ostatniej odsłony raportu przygotowanego przez Expandera i Rentier.io wynika, że w ujęciu rocznym średni koszt najmu podskoczył aż o 9%. Największe skoki zaobserwowano na terenie Szczecina (+18%), Łodzi (+14%) oraz Gdyni (+11%). I wprawdzie ceny mieszkań również pną się w górę, to jednak w większości analizowanych miast comiesięczna rata kredytu ciągle pozostaje niższa od czynszu najmu. W Lublinie przeciętny koszt najmu mieszkania o pow. 40 mkw to 1467 zł. Z kolei kredytu przy 10% wkładzie własnym wynosi 1160 zł, czyli 306 zł mniej.

Coraz wyższe stawki za wynajem mieszkania są w zasadzie dobrą wiadomością dla wynajmujących, warto jednak podkreślić, że na rynku panuje obecnie wzmożona konkurencja.

– Wzrost stawek wynika z wzrostu cen mieszkań oraz z tego, że na rynek trafia coraz więcej droższych ofert dotyczących zupełnie nowych mieszkań na wynajem. Te są często dobrze wyposażone i bardziej funkcjonalne, niż mieszkania wynajmowane od lat. Wynajmujący, którzy przez lata nie remontowali wynajmowanych lokali, a chcący podwyższyć czynsz, muszą być gotowi na inwestycję w remont i doposażenie mieszkania. W przeciwnym razie najemcy mogą niechętnie podchodzić do kwestii podwyżek – mówi **Anton Bubieli** z Rentier.io.

Obecne ceny wynajmu mieszkania sprawiają, że pozostaje on jedną z bardziej atrakcyjnych form lokowania środków. Przeciętna rentowność sięga 7,3% brutto rocznie, zakładając, że lokal wynajmowany jest przez cały rok. Na największe zyski mogą liczyć właściciele mieszkań zlokalizowanych na terenie Częstochowy i Sosnowca, gdzie średnioroczna stopa zwrotu sięga

	przeciętny koszt najmu mieszkania	rata kredytu	różnica
Sosnowiec	1236 zł	740 zł	496 zł (67 %)
Częstochowa	1372 zł	884 zł	488 zł (66%)
Katowice	1552 zł	1141 zł	411 zł (36%)
Szczecin	1576 zł	1195 zł	381 zł (32%)
Łódź	1419 zł	1043 zł	375 zł (36%)
Wrocław	1800 zł	1451 zł	349 zł (24%)
Lublin	1467 zł	1160 zł	306 zł (26%)
Warszawa	2231 zł	1924 zł	306 zł (16%)
Gdańsk	2000 zł	1702 zł	298 zł (18%)
Bydgoszcz	1294 zł	1110 zł	184 zł (17%)
Kraków	1714 zł	1522 zł	193 zł (13%)
Gdynia	1700 zł	1532 zł	168 zł (11%)
Poznań	1469 zł	1347 zł	122 zł (9%)
Białystok	1207 zł	1141 zł	66 zł (6%)
Toruń	1200 zł	1161 zł	39 zł (3%)

Wyliczenia sporządzono na podstawie 26 499 ogłoszeń cen najmu oraz 50 914 ogłoszeń sprzedaży mieszkań. W tabeli uwzględniono przeciętny koszt najmu mieszkania o pow. 40 mkw dla danego miasta (bez opłat licznikowych i administracyjnych) oraz ratę kredytu przy uwzględnieniu 10% wkładu własnego.

około 9% brutto. Warto jednak podkreślić, inwestycje w mieszkanie na wynajem wymagają sporej dozy ostrożności. Jeśli nie znajdziemy chętnych do najmu lub trafiamy na lokatora, który będzie sprawiał problemy, to zamiast zysków mogą pojawić się straty. Poza tym podawane przez nas rentowności nie uwzględniają kosztów ewentualnego kredytu, podatku, czy okresowych remontów.

Patrząc z perspektywy osoby, która chce zamieszkać w najmowanym mieszkaniu, to obecne stawki są dość wysokie. – Średnio koszt najmu w badanych przez nas miastach jest aż o 25% wyższy niż rata kredytu zaciąganego za zakup takiego samego mieszkania. Zakup własnego mieszkania najbardziej opłaca się w Sosnowcu, Częstochowie i Katowicach. W tych miastach rata kredytu jest o ponad 400 zł niższa niż koszt najmu. Należy

jednak dodać, że aby móc uzyskać kredyt hipoteczny trzeba posiadać przynajmniej 10% wkładu własnego, czyli zwykle kilkadziesiąt tysięcy złotych. Warto też dodać, że najmowane mieszkanie znacznie łatwiej i szybciej można zmienić niż własne. W pewnych przypadkach to najem jest więc lepszym rozwiązaniem. – mówi **Jarosław Sadowski** z Expandera.

Najem, a rentowność	koszt mkw	rentowność
Katowice	39 zł	7,9%
Lublin	37 zł	7,3%
Wrocław	45 zł	7,2%
Gdańsk	50 zł	6,8%
Warszawa	56 zł	6,1%
Kraków	43 zł	6,5%
Poznań	37 zł	6,3%
Toruń	30 zł	6,0%

PORADNIK NOWEGO DOMU: 5 pomysłów na aranżację strefy kominkowej

Ciepło z kamienia

Kominek to niezawodny sposób na stworzenie przytulnej, magicznej atmosfery w salonie. Nie tylko zapewnia przyjemne ciepło w jesienne i zimowe wieczory, lecz także czaruje tańczącymi płomykami, strzelającymi iskrami oraz odgłosem trzaskającego drewna, wprowadzając domowników i gości w błogi stan relaksu. Odpowiednio wyeksponowany doda wnętrzu splendoru, stając się jego główną ozdobą przez cały rok.

O kominku często mówi się, że jest sercem domu i trudno się z tym nie zgodzić. To przy nim spotykają się domownicy, na nim też koncentruje się główna uwaga odwiedzających nas gości. Dlatego warto dobrze przemyśleć z czego wykonamy zarówno zewnętrzną obudowę kominka, jak i ścianę, na której jest usytuowany, mając przy tym na względzie nie tylko aspekt estetyczny, lecz także funkcjonalny.

Być bliżej natury
Świat pędzi i coraz częściej brakuje nam czasu na kontakt z naturą, dlatego dekorując wnętrza chętnie decydujemy się na akcenty, które w jakimś stopniu nam ją przybliżą. W efekcie sięgamy po naturalne materiały i barwy. W nurt ten idealnie wpisuje się bardzo modny ostatnio kamień dekoracyjny, który swoją kolorystyką i fakturą oddaje piękno otaczającej nas przyrody, a przy tym doskonale komponuje się z innymi elementami wyposażenia wnętrza, jak drewno, szkło czy roślinność. Ale jego walory dekoracyjne to nie



Robert Szybiak, dyrektor sprzedaży i marketingu firmy Stegu

jedyny argument przemawiający za tym rozwiązaniem.

Kamień ognia się nie boi
– Kamień dekoracyjny to znakomity materiał na zewnętrzną obudowę kominka – mówi Ro-

bert Szybiak, dyrektor Sprzedaży i Marketingu firmy Stegu. – Przede wszystkim jest niepalny, a to pierwsza i najważniejsza kwestia w kontekście bezpieczeństwa domowników i naszych gości. Dodatkowo jest świetnym akumulatorem ciepła. Jego doskonałe parametry sprawiają, że równomiernie się nagrzewa i stopniowo oddaje ciepło do pomieszczenia, dzięki czemu pozwala zapobiec silnym wahaniom temperatury. Co równie ważne, nie zmienia on swoich właściwości pod wpływem wysokich temperatur – nie odbarwia się i nie odkształca. Obudowy wykonane z kamienia prezentują się wyjątkowo efektownie, a jednocześnie są bardzo trwałe – dodaje.

Klasyka gatunku
Jeśli są wśród nas miłośnicy tradycyjnych rozwiązań to z pewnością zachwyci ich wykończenie ściany za kominkiem białym kamieniem dekoracyjnym o subtelnej fakturze, np. Palermo 1. Bardzo drobno cięty kamień wprowadzi do

nowoczesnych wnętrz delikatne ciepło, ożywi je i nada mu bardziej reprezentacyjnego charakteru. Jeśli mamy kominek z półką, możemy ustawić na nim rodzinne zdjęcia i dekoracyjne dodatki w kolorze srebra lub złota – całość nabierze bardziej szlachetnego wyrazu i stanie się jeszcze przytulniejsze.

Elektryzująca hipnoza
W dużych, doświetlonych, nowoczesnych salonach imponujący efekt uzyskamy wykańczając ścianę z kominkiem kamieniem o wyrazistej, szarej barwie. Entuzjastów ciekawego designu zachwycą płytki dekoracyjne Sierra 3 o fakturze drobno ciętego kamienia. Jego wyrazisty, grafitowy odcień przełamany jest ciepłymi przebarwieniami, przywołującymi skojarzenia z żarzącym drewnem. Ciemny kominek idealnie wtopi się w kamienią ścianę, dzięki czemu skrzące się w jego środku iskry będą jeszcze bardziej hipnotyzujące. W mniejszych pomieszczeniach obudowa w ciemnych kolorach może przyciągnąć wzrok, dlatego w nich zdecydowanie lepszą opcją będą płytki o jasnej tonacji. Jeśli zależy nam, by wprowadzić do wnętrza trochę ciepłego uroku – sięgnijmy po kamień dekoracyjny Nepal 2 o głęboko rzeźbionej fakturze. Oczekujące na rozpalenie w kominku polana będą się perfekcyjnie prezentowały na tle jego beżowych odcieni.

Stylowy mix
Szarość doskonale sprawdzi się także w stylizacjach eklektycznych, czerpiących inspirację z różnych



Kamień elewacyjny palermo

nurtów. Takie wnętrza lubią jasne tonacje. Płytki dekoracyjne Toledo o wyraźnym rysunku kamienia i srebrzystym odcieniu dodadzą elegancji i unikalnego charakteru białym wnętrzom, a przy tym pięknie wyeksponują kominek – zarówno nowoczesny, jak i ten bardziej klasyczny.

Kierunek: orient
We wnętrzach urządzonej w stylu kolonialnym, które uwielbiają ciężkie, masywne meble i egzotyczne gatunki drewna, świetnie sprawdzi się kamień nawiązujący swoim wyglądem do odległych podróży i orientalnych klimatów. Ciekawą propozycją na wykończenie kominka w takim anturazie będą płytki Nanga, inspirowane wysokogórskim krajobrazem, idealnie odwzorowujące wygląd kamiennych ścian. Unikalny, trójwymiarowy efekt dodaje wnętrsom głębi, a ich ciepła, delikatna kolorystyka znakomicie komponuje się z dowolną

paletą barw. To doskonały sposób na wykończenie kominka nie tylko w stylu kolonialnym, ale także tradycyjnym i rustykalnym.

Warto pamiętać
Częstym zabiegiem przy aranżacji kącia wypoczynkowego jest umieszczenie kominka na tej samej ścianie co telewizor – w linii pionowej lub poziomej. By zachować stylistyczny ład warto postawić na kominek nowoczesny i prosty jak obudowa telewizora i zapewnić tej parze wspólne tło. Pamiętajmy, by zachować między tymi elementami minimum 80 cm odstępu. W ten sposób unikniemy mimowolnej, irytującej wędrowki wzroku i łatwiej będzie nam skupić się na ekranie i fabule filmu. Organizując kącik wypoczynkowy, zwróćmy również uwagę na zachowanie minimum metra odległości mebli od kominka, z którego mogą strzelać iskry, stwarzając zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.

stegu.pl

Nowości

Płyty gazowe bez płomieni – czyli gaz pod szkłem

Kuchenki gazowe to popularne rozwiązanie, które przez wiele lat królowało w wielu polskich domach. Zmiany we współczesnych trendach designerskich sprawiły jednak, że w przypadku urządzania kuchni często wybieramy gładkie tafle płyt indukcyjnych lub elektrycznych.



Warto pamiętać, że nie są to rozwiązania tak samo ekonomiczne, jak gaz. Polski producent innowacyjnego sprzętu AGD – firma SOLGAZ, będąca jedynym producentem płyt gazowych pozbawionych standardowych palników, wprowadziła na rynek gładkie płyty gazowe bez płomieni Optima. To odpowiedź na potrzeby współczesnego designu – są połączeniem wygody, bezpieczeństwa, funkcjonalności, eleganckiego wzornictwa oraz innowacyjnych rozwiązań, a przy tym oszczędności. Jest to jedyne rozwiązanie, w którym gaz schowany jest pod taflą szkła.

Cechą wyróżniającą płyty Optima firmy SOLGAZ jest brak wystających palników gazowych czy rusztów. Na ceramicznej płycie znajdują się pola grzewcze, panel sterowania z 9-stopniowym poziomem mocy oraz minimalistyczne kratki wylotowe. Gaz pod szkłem to opatentowana technologia, która gwarantuje użytkownikom bezpieczne, proste w obsłudze i czyszczeniu rozwiązanie. Palniki ukryte pod ceramicą sprawiają, że utrzymanie płyty w czystości jest niezwykle łatwe, a gładka powierzchnia bez jakichkolwiek zakamarków jest gwarancją estetycznego wyglądu podczas codziennego użytkowania.

Według niezależnych badań płyta gaz pod szkłem Optima firmy SOLGAZ zużywa do 50% mniej gazu niż tradycyjna kuchenka gazowa. Gaz spalany jest katalitycznie w temperaturze 800 stopni, dzięki czemu do kuchni trafia 10 razy mniej dwutlenku węgla niż w przypadku tradycyjnych kuchenek gazowych. Projektanci ukryli pod ceramicą katalityczne palniki gazowe, które zamieniają ciepło otrzymane ze spalania

gazu na promieniowanie podczerwone. Palniki kuchenek Optima pracują cyklicznie. Oznacza to, że wyłączając pobieranie gazu, gdy powierzchnia jest już odpowiednio nagrzana, a uruchamiają się wtedy, gdy jest to konieczne.

W ofercie dostępne są cztery modele płyt o różnych rozmiarach, różnej liczbie palników i liczbie pól darmowych znajdujących się na płycie. Są to kolejno – Optima 2+1, Optima 3+1, Optima 4+1 oraz Optima 4+2. Dodatkowo pola darmowe to miejsca, które nagrzewają się podczas gotowania, nie pobierając przy tym gazu. Dzięki temu możemy podgrzać gotową potrawę bez dodatkowego nagrzewania kolejnego palnika.

Instalacja płyty jest prosta, a wszelkie wymagania odnośnie montażu płyty są identyczne, jak w przypadku tradycyjnych kuchenek gazowych. Wystarczy wyciąć w blacie odpowiedni otwór i umieścić w nim płytę.

Płyta Optima dostosowana jest do zabudowy szafkowej o szerokości 35 cm, 60 cm i 80 cm. Kuchenki zasilane są bezpiecznym napięciem elektrycznym 12V DC, a podłączamy je do standardowego gniazda 230V AC, poprzez specjalny zasilacz, dostarczany razem z zakupioną kuchnią. Istnieje również możliwość zakupu dodatkowego zasilacza rezerwowego, umożliwiającego pracę kuchni w czasie przerwy w dostawie prądu – nawet dwa dni.

Warto pamiętać, że płyty kuchenne SOLGAZ działają na każdy rodzaj gazu – zarówno ten z butli, jak i sieci miejskiej. Podczas składania zamówienia specjaliści dopasowują odpowiedni rodzaj dysz do określonego rodzaju gazu.

Integracyjne wycieczki po najciekawszych miejscach naszego miasta

Lublin otwarty dla cudzoziemców

Studenci zagraniczni, którzy wybrali lubelskie uczelnie, mają okazję zapoznać się bliżej z Lublinem. Na początku października lubelski ratusz we współpracy z Instytutem na rzecz Państwa Prawa zaprasza ich na integracyjne wycieczki.

Wycieczki po atrakcyjnych miejscach naszego miasta rozpoczną się w środę, 9 października o godz. 15.00 w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W ciągu następnych dni studenci zobaczą m. in. Stare Miasto czy Muzeum Wsi Lubelskiej. W planach jest też integracyjny grill i międzynarodowe mecze piłki nożnej.

Na spotkania można zabrać swoich

znajomych. Obowiązują wcześniejsze zapisy drogą elektroniczną pod adresem: loginlublin@panstwoprawa.org bądź telefonicznie: 884 006 774. (E.M.K.)

Harmonogram wszystkich spotkań planowanych w październiku:

9 października – zwiedzanie Ogródu Botanicznego, 10 października – grill integracyjny w Ogrodzie Botanicznym, 12 października – Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej, 14 października – zwiedzanie Starego Miasta (z przewodnikiem), 18 października – zwiedzanie Muzeum Wsi Lubelskiej, 23 października – zwiedzanie Starego Miasta (z przewodnikiem).

Aula imienia współzałożyciela Wydziału Elektrycznego PL

Uhonorowali docenta Leonida Kacejko

Aula na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej została nazwana imieniem docenta Leonida Kacejko, współzałożyciela i pierwszego prodziekana Wydziału Elektrycznego. Uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy znajdującej się przed salą miała miejsce 30 września w budynku Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej.

– Na początku lat sześćdziesiątych Leonid Kacejko dołączył do grupy entuzjastów, którzy pod wodzą docenta Stanisława Podkowy podejmowali niełatwe wysiłki związane z funkcjonowaniem i rozwojem w Lublinie Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Doprowadziło to do powołania w 1964 r. Wydziału Elektrycznego, którego został wykładowcą, a następnie docentem – opowiada prof. Henryka Stryczewska, dziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki.

Leonid Kacejko, ojciec obecnego rektora lubelskiej politechniki Piotra Kacejko

związany był z Wydziałem Elektrycznym ponad 21 lat. Zaczynał w 1964 r. jako starszy wykładowca Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie. W latach 1968-1973 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Elektrycznego. W roku 1985 przeszedł na emeryturę, ale nie zerwał kontaktu z uczelnią. Skoncentrował się na pracy z dyplomantami, których łączna liczba przekroczyła 150, a ostatnia promocja miała miejsce 2 dni przed Jego śmiercią. Rozpoczął także cykl prac badawczych związanych z potrzebami energetycznymi rolnictwa i kierunkami modernizacji sieci elektrycznych na wsi. – Pomyśl nadania auli imienia docenta Leonida Kacejko pojawił się jakiś czas temu. W 2004 r. nasza główna aula otrzymała imię pierwszego dziekana wydziału doc. Mieczysława Krzywickiego. Teraz przyszła kolej na pierwszego prodziekana, czyli właśnie doc. Leonida Kacejko. Ostateczną decyzję podjął Senat Politechniki Lubelskiej 12 września 2019 r. – mówi prof. Henryka Stryczewska. (E.M.K.)

SZEROKIE: Nie tylko po książki...

Jesienią zajrzyj do biblioteki

Fundacja Inside Out zaprasza mieszkańców dzielnicy Szerokie oraz wszystkich zainteresowanych na warsztaty teatralne, spacer przyrodniczy, warsztaty żonglerskie i filmowe, które odbędą się w październiku w „Bibliotece na Poziomie”, tj. filii nr 40 MBP w Lublinie, przy ul. Sławin 10.

– W drugiej połowie października odbędą się warsztaty filmowe z Piotrem Krzysztofem Kamińskim, poświęcone tematyce narratora w filmie oraz rozpoczną się cykliczne warsztaty żonglerskie dla dzieci – tłumaczy Beata Lipska, prezes Fundacji Inside Out. Wydarzenia potrwać do grudnia, w listopadzie w planach jest np. warsztat modelowania balonów, a w grudniu warsztat bożonarodzeniowy.

Udział we wszystkich wydarzeniach jest darmowy, ale obowiązują wcześniejsze zapisy w „Bibliotece na Poziomie” – Filia nr 40 MBP Lublin. Fundacja prowadzi już drugą edycję rodzinnych spotkań w dzielnicy Szerokie, które odbywają się w ramach cyklu warsztatów „Szerokie Ocieplenie Społeczne”. Projekt zrealizowany jest dzięki wsparciu Miasta Lublin w ramach Dzielnic Kultury. (E.M.K.)

Szczegółowy harmonogram na październik:

9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 grudnia (środy) godz. 16.30-18.00 – Cykliczne warsztaty żonglerskie dla dzieci (Biblioteka na Poziomie) 19 października (sobota), godz. 11.00-13.00 – Warsztaty filmowe dla dorosłych (Biblioteka na Poziomie).

Kolejny piknik integracyjny środowisk akademickich

WSEI przed jubileuszem

Festyn Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, w sobotę 28 września, otworzył 20. rok funkcjonowania uczelni i obchody tego jubileuszu. Impreza zorganizowana na terenie Perła Browary Lubelskie SA była okazją do spotkań studentów, absolwentów, pracowników, przyjaciół i sympatyków WSEI.

– W 20. rok działalności wchodzimy stawiając sobie za cel ciągle doskonalenie jakości procesu kształcenia i rozwoju bazy edukacyjnej. Ich wysoki poziom znajduje odzwierciedlenie w opiniach niezależnych instytucji analizujących efekty kształcenia w szkolnictwie wyższym – zapewniali w swych wystąpieniach luminarze WSEI.

Faktem jest, że uczelnia działa niezwykle dynamicznie. Stanowi teren przyjazny i otwarty dla wszystkich podejmujących tu naukę. Wyróżnia ją też spośród innych wyjątkowe podejście do studenta, rozumienie jego potrzeb, pomoc w kompleksowym rozwoju.

W kilku panelach dyskusyjnych z udziałem kadry uczelni była okazja do pierwszych jubileuszowych podsumowań. Wzięli w nich udział: rektor WSEI profesor Marek Żmigrodzki, dziekani: dr Mariusz Paździor i ks. dr Adam Raczkowski oraz Teresa Bogacka – kanclerz WSEI.

Nie sposób cytować długiej listy nagród i certyfikatów tej uczelni, które wymieniają dyskutanci. Najmocniejsze strony WSEI to nasycenie kadry dydaktycznej ludźmi o najwyższych kwalifikacjach, doskonała baza edukacyjna, aktywność wydawnicza. Uczelnia zajmuje też jedno z najwyższych miejsc w Polsce w kategorii „pomoc studentom niepełnosprawnym”.

Podkreśla się, że nie jest to jednostka typowo komercyjna – swoją działalność opiera na celach statutowych Fundacji OIC Poland – swojego założyciela w 2000 roku. WSEI po blisko dwóch dekadach ma renomę jednej z najlepszych niepublicznych uczelni tzw. magisterskich w Polsce. Jest liderem wśród tego rodzaju wyższych szkół w regionie.

To czas relaksu, ale i wiedzy

Sobotnie spotkanie na błoniach historycznego browaru przyniosło wiele atrakcji. W usytuowanych tam namiotach specjaliści różnych dziedzin WSEI informowali gości imprezy o możliwościach uczelni płynących z jej zaplecza technicznego, m.in. poprzez bezpłatne badania diagnostyczne i pokazy. Były tam pomiary i oceny podstawowych parametrów życiowych, profilaktyka nadciśnienia tętniczego krwi i cukrzycy. Były pomiary sprawności ciała na rowerze dynamometrycznym. Ale też nietuzinkowe pokazy, jak innowacyjne metody leczenia grzybicy i trądziku – tutaj udzielała się dr Ewa Guz zachęcająca do terapii laserem, oraz warsztat



Na rodzinnym pikniku WSEI bawiło się blisko 3 tys. studentów, absolwentów, pracowników, przyjaciół i sympatyków uczelni

pielęgnacji niemowlęcia – czym zajmuje się w WSEI Noemi Jaszyna, wykładowca pielęgniarstwa. Obie panie reprezentują Wydział Nauk o Człowieku. W ramach tego wydziału trwały też porady pedagogiczne i psychologiczne. A porad prawnych i rachunkowych udzielali dydaktycy Wydziału Administracji i Nauk Społecznych.

W ramach prezentacji Wydziału Transportu i Informatyki odbyły się pokazy funkcjonowania kamery termowizyjnej i możliwości drukarki 3D.

WSEI w liczbach

...to obecnie trzy wydziały: Nauk o Człowieku, Administracji i Nauk Społecznych, Transportu i Informatyki, oferujące 23 kierunki studiów – z czego 10 magisterskich, pozostałe licencjackie. To aktualnie ponad 6,5 tys. studentów. Co ważne, uczelnia oferuje komplet udogodnień dla osób niepełnosprawnych – zarówno pod względem mobilności jak i ułatwień w nauce.

Ponadto, 25 toków studiów obejmuje finansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego: dotyczy to 220 słuchaczy z 26 krajów (Europa, Afryka i Azja) – edukowanych w języku angielskim. Niezależnie od tego studiuje tu około 600 osób z Ukrainy.

Dotychczas WSEI wypuściło w świat około 40 tys. absolwentów kierunków stacjonarnych – w tym 2000 magistrów pielęgniarstwa (znaczna część właśnie z językiem angielskim) i ponad 13 tys. absolwentów studiów zaocznych.

Realizację wszystkich założeń procesu edukacyjnego oraz projektów naukowych i badawczych zapewnia baza dydaktyczna WSEI. Uczelnia posiada nowoczesny i funkcjonalny obiekt (dawny biurowiec Daewoo Motor Poland) o powierzchni 8.500 m.kw. – stanowiący jej własność. Mieści on 5 auli, 5 pracowni informatycznych, 35 sal seminarijnych oraz laboratoriów dziedzin

specyficznych: elektroniki i elektrotechniki, materiałoznawstwa i układów napędowych, metrologii, automatyki, środków transportu, także pracowni pielęgniarstwa. Uczelnia posiada halę sportową (311 mkw.) oraz siłownię. Do dyspozycji studentów i kadry dydaktycznej jest własna zinformatywowana biblioteka z czytelnią. Studenci mogą też zamieszkać w akademiku (przy ul. Unickiej) na 300 osób – o tym wszystkim informuje Leszek Gońka, dyrektor promocji i rekrutacji uczelni.

WSEI zaprezentowała też swoje Akademickie Liceum Mistrzostwa Sportowego (ALMS) na 280 uczniów i Akademickie Liceum Ogólnokształcące (ALO) dla 90 uczniów.

Jarzębina i Brathanki

Na estradzie wystąpił m.in. zespół śpiewaczy Jarzębina i ekipa rockowa 500, obejrzelśmy także popisy grup artystycznych: studentów WSEI i uczniów ALMS. A już poza sceną trwały zabawy dla dzieci i ich rodziców: dmuchańce, warsztaty maskotek, gry edukacyjne, malowanki, ale też animacje w Akademii Młodego Inżyniera.

Clou wieczoru był jednak zespół Brathanki. Nieczęsto bywają w Lublinie, tym bardziej żal, iż widownia koncertu była niewielka – zimny, wilgotny teren wypłoszył dużą część gości pikniku. Tymczasem dla wytrwałych zaczęła się przednia zabawa. Krakowska grupa od 1998 roku wykonuje muzykę z pogranicza folk-pop-rock, brawurowo. Brakowało rzecz jasna estradowego wdzięku i głosu Haliny Młynkowej, jednak – zastępująca ją od 2009 roku – Agnieszka Dyk znakomicie daje sobie radę, a żywiołowy charakter i profesjonalizm Brathanków pozostał. Wybrzmiały ponadczasowe hity jak „Czerwone korale”, „Siebie dam po ślubie” i oczywiście „W kinie w Lublinie”.

MAREK RYBOLOWICZ

Północ
ŚWIDNIK

Szeroki wybór zniczy i kwiatów sztucznych w sieci naszych sklepów

Kwiaty sztuczne oferujemy w sklepach: Berlinek, Ziarenko, Brzezinka

Znicz Z-20
3,49 zł/szt

Wkład T-3
2,49 zł/szt

Znicz Z-522
19,99 zł/szt

Wkład T-1
1,69 zł/szt

Znicz Z-421
6,99 zł/szt

Znicz Z-300
3,49 zł/szt

Znicz Z-62
7,99 zł/szt

Znicz Z-350
2,99 zł/szt

Oferta obowiązuje od 11.10.2019 do 02.11.2019

Inauguracje nowego roku akademickiego na lubelskich uczelniach

Gaudeamus igitur zabrzmiało w Lublinie

Uniwersytet Przyrodniczy



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Uniwersytet Medyczny



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Politechnika Lubelska



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Studenci wrócili do Lublina. Uniwersytet Przyrodniczy, Uniwersytet Medyczny i Politechnika Lubelska uroczyste inauguracje roku akademickiego 2019/2020 mają już za sobą. Na UMCS Gaudeamus igitur tradycyjnie zabrzmiało 23 października, a na KUL, w trzecią niedzielę października. W sumie na wszystkich lubelskich uczelniach w tym roku akademickim będzie studiować ponad 50 tysięcy żaków.

Pierwsi do nauki ruszyli przyrodniczy

Jako pierwszy, bo już 30 września, nowy rok akademicki oficjalnie zainaugurował Uniwersytet Przyrodniczy. Naukę zaczęło tu ponad 8 tys. studentów, w tym 2,5 tys. na pierwszym roku. Po raz pierwszy świeżo upieczeni studenci podczas immatrykulacji nie dostali indeksów. Te, od tego roku, obowiązują już tylko w wersji elektronicznej.

Medycy dumni z sukcesów

We wtorek, 1 października, w Collegium Maius, na uroczystej inauguracji roku spotkała się społeczność akademicka Uniwersytetu Medycznego. Podczas przemówienia, rektor UM, prof. dr hab. **Andrzej Drop**, w sposób szczególny witał nowych studentów, podkreślając, że to właśnie oni są szczególnym podmiotem zainteresowania lubelskiej uczelni medycznej. – Cieszy u młodych wola otwarcia na potrzeby drugiego człowieka, jak również pełne altruizmu postawy – mówił prof. Andrzej Drop. W swoim wystąpieniu rektor dokonał również podsumowania minionego roku akademickiego. Wymieniał najważniejsze wydarzenia i sukcesy, które ugruntowały wysoką pozycję uczelni na edukacyjnej mapie Polski i poprawiły wizerunek. Mówił o ciągłej rozbudowie i modernizacji bazy naukowej i dydaktycznej oraz zrealizowanych inwestycjach. Podczas uroczystości wręczono również odznaczenie i wyróżnienia zasłużonym pracownikom uczelni. Najwyższe z nich, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, nadawane przez Prezydenta Polski, odebrał rektor Andrzej Drop.

Gaudeamus u inżynierów

Ponad 8,3 tys. studentów rozpoczęło

rok akademicki 2019/2020 na Politechnice Lubelskiej. Oficjalna inauguracja odbyła się w czwartek, 3 października 2019 r. w auli Wydziału Mechanicznego przy ul. Nadbystrzyckiej.

Najważniejszym punktem uroczystości była immatrykulacja nowych studentów. Uroczyste ślubowanie w imieniu wszystkich nowo przyjętych studentów i doktorantów złożyli ich przedstawiciele z poszczególnych wydziałów, w tym studenci z zagranicy, których w tym roku Politechnika ma relatywnie najwięcej ze wszystkich lubelskich uczelni. Podczas uroczystości wręczono również tytuł „Wybitnego Absolwenta Politechniki Lubelskiej”, którym został inż. **Marek Wachowski**. Wykład inauguracyjny pt. „Droga do szczytu” wygłosiła **Kinga Baranowska**, himalaistka, członkini kadry narodowej Polskiego Związku Alpinizmu we wspinacze wysokogórskiej, wiceprezes Klubu Wysokogórskiego, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników. Na trzech z nich stanęła jako pierwsza Polka – Dhawalagiri, Manaslu i Kancenzondze.

Inaugurację uświetnił występ Akademickiego Chóru Politechniki Lubelskiej pod dyrekcją prof. **Elżbiety Krzemińskiej**.

Immatrykulację „pierwszaków” na UMCS

Na największej lubelskiej uczelni, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, uroczysta inauguracja roku akademickiego odbędzie się tradycyjnie 23 października, tj. w dniu powołania uczelni do życia w 1944 roku, ale nauka na jedenastu wydziałach uniwersytetu trwa już w najlepsze. Immatrykulację ponad 7900 studentów pierwszego roku odbywały się na nich przez cały, ubiegły wtorek.

– Z analizy tegorocznej rekrutacji wynika, że zainteresowanie naszą ofertą kształcenia nie maleje. Na studiach I stopnia limit miejsc został bowiem wypełniony całościowo, co pokazuje, że uczelnia tak naprawdę już od kilku lat ma stabilną sytuację dotyczącą rekrutacji kandydatów – podaje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. – Cieszy również niesłabnące i ogromne zainteresowanie naszą ofertą wśród stu-

dentów zagranicznych, bowiem naukę na pierwszym roku studiów rozpocznie ponad 780 cudzoziemców.

Po mszy do pracy i nauki

Także studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z początkiem października wrócili do nauki, a na oficjalną inaugurację poczekają, jak zawsze, do trzeciej niedzieli miesiąca. Tradycyjnie naukę i pracę w nowym roku akademickim studenci i pracownicy uczelni rozpoczęli w kościele akademickim mszą świętą pod przewodnictwem rektora ks. prof. **Antoniego Dębińskiego**. Następnie odbyły się spotkania studentów I roku z władzami wydziałów i z kolegami. Od 1 do 4 października dla studentów I roku studiów I stopnia i jednolitych magisterskich zaplanowany został „Tydzień

adaptacyjny”, podczas którego nowe osoby mogły poznać uczelnię.

– Tegoroczną rekrutację, podobnie jak ubiegłoroczną, oceniamy bardzo dobrze – odnotowaliśmy kolejny wzrost zainteresowania naszą ofertą. Podjęcie studiów w pierwszym naborze potwierdziło aż 12% osób więcej, niż w roku ubiegłym – mówi **Lidia Jaskuła**, rzecznik prasowy KUL. – W tym roku na KUL rozpoczyna studia również liczniejsza grupa studentów obcokrajowców. Największym zainteresowaniem kandydatów cieszyły się te kierunki, które od lat wybierane są najchętniej: psychologia, prawo, filologia angielska, pedagogika, bezpieczeństwo narodowe, informatyka, ekonomia, administracja, zarządzanie, czy sinologia.

Na KUL działa kilkadziesiąt organizacji studenckich – naukowych, artystycznych

i sportowych, wśród nich koła naukowe, teatry, chóry, galerie czy kluby dyskusyjne, umożliwiające rozwijanie zainteresowań. Uczelnia organizuje certyfikowane egzaminy z języków obcych, m.in. z języka francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego czy chińskiego. Dla studentów kończących studia organizowane są specjalne staże i szkolenia, ułatwiające im rozpoczęcie pracy zawodowej.

– Świat akademicki mierzy się obecnie z wieloma wyzwaniami, które niesie wdrażanie reformy szkolnictwa wyższego i nauki. Bieżący rok to okres przejściowy – poza zmianami w obszarze prawnym czeka nas jeszcze wiele nowości w zakresie organizacji nauki i dydaktyki – podkreśla ks. prof. Antoni Dębiński.

MG, EMILIA KALWIŃSKA

Medale na Politechnice

Tradycyjnie podczas uroczystości odbyło się także wręczenie nagród pracownikom uczelni. Odznaczenia państwowe wręczył im wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi w działalności na rzecz rozwoju nauki zostali odznaczeni: Złotym Krzyżem Zasługi: dr hab. inż. **Elżbieta Kalinowska-Ozgowicz**, prof. PL, dr inż. **Paweł Komada** i dr inż. **Wojciech Surtel**. Srebrnym Krzyżem Zasługi: dr hab. inż. **Beata Kowalska**, prof. PL, Brązowym Krzyżem Zasługi: dr inż. **Mariusz Duk**.

Za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej zostali odznaczeni: Medalem złotym za długoletnią służbę: **Ewa Gaćkowska-Pejta**, **Danuta Kowalik**, dr hab. inż. **Dariusz Kowalski**, prof. PL, **Lucyna Niecko**, mgr inż. **Jolanta Ryzek**, **Janusz Urbański**, dr hab. inż. **Dorota Wójcicka-Migasiuk**, prof. PL,

Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę: dr inż. **Jacek Dziwulski**, mgr **Beata Ejfler**, dr **Izolda Gorgol**, dr inż. **Leszek Jaroszyński**, **Barbara Kulig**, mgr **Wojciech Kulik**, dr **Ewa Łazuka**, dr inż. **Aleksander Nieoczym**, dr hab. inż. **Magdalena Rze-**

mieniak, prof. PL, dr hab. inż. **Alicja Siuta-Olcha**, prof. PL, mgr inż. **Iwona Stachyra**, dr hab. **Mariusz Śniadkowski**, prof. PL, dr **Piotr Waniurski**, dr hab. **Agata Zdyb**, prof. PL, dr hab. **Paweł Żukowski**, prof. PL.

Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę: dr inż. **Marta Bis**, dr inż. **Agnieszka Bojanowska**, dr inż. **Łukasz Guz**, dr inż. **Amelia Staszowska**.

Pracownicy Uczelni zostali również wyróżnieni w uznaniu szczególnych zasług w dziedzinie wynalazczości. Postanowieniem Prezesa Rady Ministrów Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Wynalazczości” otrzymali: dr inż. **Przemysław Filipek**, dr inż. **Łukasz Guz**, dr hab. inż. **Tomasz Kołtunowicz**, prof. PL, prof. dr hab. inż. **Jan Kukielka**, dr hab. inż. **Joanna Pawlat**, prof. PL, dr hab. inż. **Bernard Polednik**, prof. PL, dr hab. **Paweł Żukowski**, prof. PL.

Podczas uroczystości sześciu najlepszych studentów PL otrzymało stypendia w wysokości 1000 zł, ufundowane przez Towarzystwo Absolwentów i Przyjaciół Politechniki Lubelskiej. Otrzymały je: **Paulina Płonka** – Wydział Mechaniczny, **Eliasz Dąbrowski** – Wydział Elektrotechniki i Informatyki, **Aleksandra Sady** – Wydział Budownictwa i Architektury, **Izabela Wajs**

– Wydział Inżynierii Środowiska, **Joanna Kucharczyk** – Wydział Zarządzania, **Bożydar Jodłowski** – Wydział Podstaw Techniki.

Dyplomami wyróżniono najlepszych absolwentów. Otrzymały je: **Małgorzata Dorosz** – kierunek architektura, **Monika Godzik** – kierunek budownictwo, **Anna Raczynska** – kierunek edukacja techniczno-informatyczna, **Jakub Gęca** – kierunek elektrotechnika, **Joanna Kucharczyk** – kierunek finanse i rachunkowość, **Wojciech Plak** – kierunek informatyka, **Patrycja Tyminska** – kierunek inżynieria biomedyczna, **Magda Drożdżel** – kierunek inżynieria materiałowa, **Agnieszka Malec** – kierunek inżynieria odnawialnych źródeł energii, **Dominika Nowakowska** – kierunek inżynieria produkcji, **Magdalena Piłat** – kierunek inżynieria środowiska, **Paulina Niedziałek** – kierunek marketing i komunikacja rynkowa, **Michał Wójcik** – kierunek matematyka, **Karol Mazur** – kierunek mechanika i budowa maszyn, **Konrad Wójcik** – kierunek mechatronika, **Patrycja Łaszcz** – kierunek transport, **Mariola Adamczyk** – kierunek zarządzanie, **Katarzyna Malinowska** – kierunek zarządzanie i inżynieria produkcji.

EM.K.

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan



Annie i Adamowi 2 października o godzinie 16.30 urodziła się córka Lenka



Beacie i Krzysztofowi 1 października o godzinie 10.36 urodził się syn Antoś



Dominice i Maciejowi 3 października o godzinie 17.10 urodził się syn Kacper



Edycie i Michałowi 3 października o godzinie 15.35 urodziła się córka Marcelina



Agnieszce i Adrianowi 30 września o godzinie 12.30 urodził się syn Maciej



Idze i Mateuszowi 2 października o godzinie 5.35 urodził się syn Filip



Ilonie i Mateuszowi 4 października o godzinie 6.05 urodziła się córka Anastazja



Iwonie i Piotrowi 1 października o godzinie 12.20 urodził się syn Marcel



Kindze i Damianowi 2 października o godzinie 17.50 urodziła się córka Nadia



Kindze i Michałowi 1 października o godzinie 9.10 urodziła się córka Łucja



Małgorzacie i Pawłowi 1 października o godzinie 23.20 urodziła się córka Inka

Laureatów poznamy w listopadzie

Chcą działać dla dużych rodzin

Lubelski ratusz ogłosił V edycję konkursu o tytuł „Podmiot Przyjazny Dużej Rodzinie”. Mogą w nim uczestniczyć firmy oraz organizacje angażujące się w działania na rzecz lubelskich dużych rodzin.

– Tytuł „Podmiot Przyjazny Dużej Rodzinie” to prestiżowe wyróżnienie. Jego nadanie jest nagrodą za konsekwencję w działaniu na rzecz rodzin, a także potwierdzeniem prowadzenia zrównoważonej polityki biznesowej, otwartej na potrzeby wszystkich lublinian. W każdej edycji laureatami zostają podmioty wyróżniające się osiągnięciami lub realizowanymi przedsięwzięciami skierowanymi do lubelskich rodzin – podkreśla Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Najlepsze firmy oferujące zniżki, rabaty czy instytucje dostosowujące swoją ofertę dla dużych wskażą same rodziny wielodzietne. – Zgłoszenia można dokonać poprzez wypełnienie formularza oraz przesłanie go do 6 października 2019 r. na adres e-mail: trzyplus@lublin.eu lub poprzez osobiste wrzucenie do urny konkursowej umieszczonej w Wydziale Inicjatyw

i Programów Społecznych Urzędu Miasta Lublin (ul. Leszczyńskiego 20) w pokoju 301 – informuje Olga Mazurek-Podleśna z biura prasowego ratusza. – W miejski program „Rodzina Trzy Plus” zaangażowanych jest już ponad 200 podmiotów: firm, przedsiębiorstw czy instytucji. Z karty korzysta ponad 3,6 tysiąca rodzin, jest to ponad 18 tysięcy członków korzystających każdego dnia ze zniżek i ofert specjalnych, w tym ponad 12 tysięcy dzieci – dodaje. (EM.K.)

Miejski program działań na rzecz dużych rodzin „Rodzina Trzy Plus” funkcjonuje w Lublinie od 2012 roku. W 2015 roku Lublin został doceniony i nagrodzony w Europie w ramach Konkursu Europejskiej Nagrody Sektora Publicznego (European Public Sector Award, EPSA 2015) właśnie za ten program. To prestiżowy konkurs organizowany przez Europejski Instytut Administracji Publicznej (EIPA) z siedzibą w Maastricht. Oficjalnym partnerem konkursu jest m.in. Komisja Europejska. Lublin otrzymał Certyfikat Dobrych Praktyk za działania w ramach Programu „Rodzina Trzy Plus”. Aplikację miasta wybrano spośród 266 projektów zgłoszonych przez samorządy z całej Europy.

Przytulne miejsce za 140 tys. zł

Dworzec przyjazny mamom

Pokój dla kobiet w ciąży oraz matek karmiących otwarto, 1 października, na terenie Dworca Głównego PKS przy alei Tysiąclecia w Lublinie.

Obecny zarząd Lubelskich Dworców S.A. przeprowadził od stycznia br. remonty wiat przystankowych i budynku poczekalni dworca. W wyniku modernizacji powstały

nowe pomieszczenia, z których jedno zostało przeznaczone na pokój dla kobiet w ciąży oraz matek karmiących. Jego remont kosztował 140 tys. zł. Jest dostępny przez całą dobę. Znalazły się w nim m.in. przewijak, kanapa do kamienia i zabawki dla maluchów. W najbliższym czasie na dworcu PKS zostaną wykonane kolejne prace modernizacyjne. (EM.K.)

Warsztaty ze Sztuki Współczesnej w Galerii Labirynt

Bądź artystą!

W kolejne środy października i listopada w lubelskiej Galerii Labirynt odbędą się warsztaty sztuki współczesnej. Prowadzone będą w trzech językach: polskim, angielskim i ukraińskim.

– W trakcie spotkań uczestnicy poznają prace wybranych artystów oraz spróbują swoich sił w tworzeniu prac inspirowanych obejrzanymi przykładami. Będziemy oglądać wystawy z użyciem niecodziennych metod edukacji twórczej, pozwalających na dostrzeżenie tego, co z pozoru ukryte. Poznamy się nawzajem, wyzwolimy kreatywność, wyb-

raźnię i spojrzymy na rzeczy z nieco innej, odległej perspektywy – zapowiada Marta Sienkiewicz ze Stowarzyszenia Homo Faber. Miejscem dwugodzinnych warsztatów będzie Galeria Labirynt, przy ul. J. Popiełuszki 5. Zapisy przez Facebooka (można wybrać jeden z terminów: 9 października, 18.00, 16 października, 18.00, 22 października, 18.00, 30 października, 18.00, 6 listopada, 18.00).

Warsztaty odbywają się w ramach projektu „Niewidzialni mieszkańcy” realizowanego przez Stowarzyszenie Homo Faber we współpracy z Galerią Labirynt. Projekt dofinansowany jest ze środków Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin. (EM.K.)

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)



Barany będą podejmować ważne decyzje. Staną się odważne i zdecydowane na wszystko. Biada każdemu, kto wejdzie w drogę Baranowi. W obronie swoich zysków mogą być Barany przebiegłe, a nawet bezwzględne.



Byki wpadną na pomysły, które zaskoczą ich otoczenie. Tydzień najbardziej sprzyja zakupom i podróżom. Właśnie w pociągu lub autobusie samotne Byki mają szansę zapoczątkować bardzo obiecującą znajomość.



Bliźnięta (21.05 – 21.06) Bliźnięta najpierw zaplanują różne niezbędne wydatki, a potem zaczną się denerwować brakiem pieniędzy. Pomyśl też Bliźnięta o czymś stałym w swoim życiu. Może będzie to nowa znajomość, która przerodzi się w uczucie?



Rak (22.06 – 22.07) Raki będą przedsiębiorcze i widoczne. Gwiazdy sprzyjają sympatycznym wydarzeniom zawodowym i towarzyskim. Jednak po południu staną się Raki bardzo wymagające, a nawet trochę egoistyczne. Taki nastrój bardziej sprzyja uprawianiu sportu.

Lew (23.07 – 23.08)



Lwy mogą liczyć na sympatię ludzi. Wiele spraw uda się załatwić dzięki uprzejmości. Łatwo będzie nauczyć się obsługi urządzeń technicznych, a skomplikowane zadania odsłonią przez Lwami swoje tajemnice. Pamiętajcie, że ktoś czeka na wasz telefon.



Panna (24.08 – 22.09) Panny znajdą chwilę, aby w spokoju zastanowić się nad swoimi planami i marzeniami. Jeśli nie jesteście zadowoleni z tego, co robicie, to może warto pomyśleć o pewnych zmianach?



Waga (23.09 – 23.10) Wagi odkryją nowe powołanie lub dostrzegą w sobie niezwykle talenty. Ponury szef lub złośliwy nauczyciel może poczuć się zaskoczony lub obrażony waszymi spostrzeżeniami, ale Wagi nie powinny się tym przejmować.



Skorpion (24.10 – 22.11) Skorpiony docenią postępowanie bliskich im osób, a nawet postanowią kogoś szczególnie wynagrodzić. Będą wyjątkowo wyrozumiałe i otwarte, co zaskoczy ich nieprzyjaciół. Tydzień najbardziej sprzyja randkom i dobrej zabawie.

Strzelec (23.11 – 21.12)



Strzelce zainteresują się swoimi pieniędzmi. Przejrzą zaległe rachunki i przypomną sobie o dłużnikach. Przez cały tydzień będą myśleć o niezbędnych inwestycjach. Dopiero w piątek zajmą się uczuciami i zaczną dociekać, o czym myśli bliska im osoba.



Koziorożec (22.12 – 20.01) Koziorożce powinny pilnie słuchać tego, co mówią inni. Ważne rozmowy i umowy, nawet ustne, mogą odmienić waszą sytuację. Nie poddawajcie się zbyt dużemu wpływowi osób, które same nie wiedzą, czego chcą.



Wodnik (21.01 – 19.02) Wodniki odkryją, że codzienne obowiązki mogą być także przyjemnością. Szczególnie kontakty z młodymi ludźmi sprawią, że popatrzyście na życie z lepszej strony. Nie zaniedbujcie bliskich i mimo wielu obowiązków poświęćcie im więcej czasu.



Ryby (20.02 – 20.03) Ryby będą romantyczne i czułe. Zachwycą otoczenie swoim urokiem, subtelnością i dobrym smakiem. Będą dobrze doradzać w sprawach mody i gotowania. Ryby będą też miały wyjątkowe szczęście w miłości.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Krycha mówi do swego męża Józka:
– Ty, Józek, zostaliśmy zaproszeni na bal maskowy.
– Ja nie idę, bo nie mam się za co przebrać
– Najlepiej nie pij – nikt cię nie pozna!

W samolocie rozlega się przez głośnik:
– Czy wśród pasażerów jest lekarz?
Jeden z pasażerów wstaje i idzie do kabiny pilota. Po chwili z głośnika słychać głos lekarza:
– Czy wśród pasażerów jest pilot?

Pielęgniarka pyta pacjenta.

– Miewa pan czasem jakieś nudności?
– Nie, mam tu takie małe radyjko...

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy i słyszy straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniej wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech uczniów. Pytają:
– Czy możemy już iść do domu?
– A z jakiej racji?
– No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, co nie?

Na lekcji religii ksiądz wychwala dobroć boską:

– Jeśli na przykład któryś ze zmysłów człowieka szwankuje, to dobry Bóg dba, żeby inne zmysły były bardziej udoskonalone. Na przykład ślepiec ma bardzo wyculony dotyk i słuch. Może ktoś z was poda inny przykład?

Zgłasza się jeden z uczniów:
– Mój wujek ma krótszą prawą nogę, ale za to jego lewa noga jest dłuższa.

Cztery sytuacje sceniczne:
1. Artyści pijani, publiczność trzeźwa – koncert jazzowy,
2. Artyści i publiczność pijani – koncert rockowy,
3. Artyści trzeźwi, publiczność pijana – festyn,
4. Wszyscy trzeźwi – filharmonia.

Dni upamiętniające Papieża-Polaka

Wstańcie, chodźmy

XIX Dni Papieskie rozpoczęły się w minioną niedzielę, 6 października i potrwają do 16 października. Zorganizowane przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” w tym roku obchodzone są po hasłem „Wstańcie, chodźmy”.

Kulminacja obchodów tegorocznych XIX Dni Papieskich przypada w niedzielę, 13 października. Program jest urozmaicony. W kościołach – w akademickim KUL, pw. św. Rodziny, pw. św. Józefa – przez cały dzień będą odbywały się kiermasze ciast. O godz. 17 w kościele pw. św. Józefa zostanie odprawiona msza św., a po niej, o godz. 18, odbędzie się koncert papieski, w

którym wystąpi orkiestra dęta - w koncercie wezmą udział stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, którzy złożą swoje świadectwa.

Stypendystów Fundacji spotkamy też na placu Litewskim. Przygotują różne atrakcje dla dzieci: malowanie twarzy, bańki mydlane, zwierzątka z balonów, słodki kącik; będą też atrakcje dla starszych osób. Nim jednak to wszystko nastąpi, na środę, 9 października zaplanowano konferencję na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w której weźmie udział znany, niepełnosprawny podróżnik **Jan Mela**. Początek o godzinie 20.

Dwa dni później, 11 października, przewidziano specjalne Czuwanie młodzieży

przy relikwiach Jana Pawła II – odbędzie się ono od godz. 17, w kościele rektoralnym pw. św. Piotra Apostoła.

Sobota, 12 października, upłynie pod hasłem „Upiekę ciasto dla Fundacji”. Każdy, kto chciałby wesprzeć studentów może oddać ciasto – przynosząc je do herbaciarni przy Kościele Akademickim KUL – z przeznaczeniem na sprzedaż na wspomnianych powyżej kiermaszach w niedzielę 13 października.

Ważne wydarzenie tegorocznego Dnia Papieskiego przypadnie we wtorek, 15 października – wolontariusze odwiedzą wtedy Dom Pomocy Społecznej „Betania” w Lublinie.

Ostatni, modlitewny, akord XIX Dnia

Papieskiego przypadnie w środę, 16 października. Najpierw w dniu upamiętniającym rocznicę wyboru Polaka na Stolicę Apostolską (16.X.1978 r.) w kościele akademickim KUL zostanie odmówiony o godz. 18 różaniec; o godz. 19 rozpocznie się msza św., po której chętni wraz ze stypendystami Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” przejdą pod pomnik Jana Pawła II na KUL-owski dziedzińcu, gdzie wspólnie zaśpiewają „Barke” i „Apel Jasnogórski”.

Przypomnijmy, że lubelska wspólnota stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” działa przy kościele akademickim KUL. W jej szeregach znajduje się uzdolniona studencka młodzież niemal ze wszystkich uczelni Lublina. **MS**

Została ogłoszona najmłodszym doktorem Kościoła, jedną z czterech kobiet, którym nadano ten tytuł

Dzieje duszy św. Teresy

1 października Kościół obchodził wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, jednej z najbardziej lubianych i adorowanych świętych, której 30 września 1997 roku, Ojciec Święty Jan Paweł II, nadał tytuł doktora Kościoła powszechnego.

Już 25 września, ku czci świętej zostało odprawione specjalne nabożeństwo połączone z mszą św. w klasztorze sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus przy ul. Mariańskiej 31. Z kolei w kościele oo. karmelitów przy ul. Świętoduskiej 14 od 29 września odprawiane było „Triduum ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus”. Uroczysta msza św. zbiorowa w intencjach polecanych Bogu za wstawiennictwem św. Teresy została odprawiona 1 października o godz. 18-tej. Przewodniczył jej o. **Piotr Zerzucha**, neoprezbiter ze świątyni.

Święta z Lisieux żyła tylko 24 lata i 9 miesięcy

ale było to życie pełne wiary i miłości. Wrażliwa, chora na gruźlicę, nierozumiana przez inne siostry, ofiarowała swe modlitwy i życie w intencji kapłanów i misjonarzy. Praktykowała drogę życia duchowego, polegającą na bezgranicznym zaufaniu Bogu, przyjmowaniu jego woli, także gdy oznaczałoby to cierpienie, na akceptowaniu wszytkiego, co spotyka człowieka w jego codzienności, na ofiarowaniu siebie za innych przez modlitwy i ofiary. Co warto podkreślić na ołtarze zostali wyniesieni również rodzice Teresy: Ludwik i Zelia Martin, rodzice w sumie pięciu sióstr zakonnych.

Św. Teresa urodziła się 2 stycznia 1873 r. w Alencon w Normandii, we Francji jako najmłodsza z dziewięciorga rodzeństwa (siedem córek i dwóch synów). Rodzice byli bardzo pobożni. Ojciec był zegarmistrzem, a matka koronkarką. Niestety, matka zmarła na raka piersi, gdy Tereska miała 4 lata. Wówczas ojciec przeniósł się z dziećmi do Lisieux, gdzie brat żony, farmaceuta prowadził aptekę. W wieku 8 lat dziewczynka rozpoczęła naukę w szkole klasztornej sióstr benedyktynek. Rok później jej siostra

Paulina wstąpiła do klasztoru karmelitanek. Tereska postanowiła pójść w jej ślady, ale była jeszcze zbyt mała. 13 maja 1883 roku została uzdrowiona z ciężkiej choroby za pośrednictwem Matki Boskiej Zwycięskiej. W wieku 14 lat, w noc Bożego Narodzenia otrzymała łaskę w znoszeniu cierpień. Stała się zdecydowanie dojrzała, co zauważyły i siostry, i ojciec. Latem Tereska odkryła w sobie powołanie misyjne. Poruszona do głębi obrazem ukrzyżowanego Jezusa odczuła potrzebę ratowania grzesznych dusz. Zanosila żarliwe modlitwy w intencji nawrócenia mordercy 3 kobiet, o którego egzekucji przeczytała w gazecie. Nie wykazujący wcześniej skrucy skazaniec w ostatniej chwili przed śmiercią trzykrotnie ucałował krucyfiks.

Kolejna siostra w zakonie

W tym czasie do klasztoru karmelitanek wstąpiła jej kolejna siostra Maria. Tereska wciąż była za młoda, by zasilić grono karmelitanek, pielgrzymowała nawet w tej sprawie z ojcem do Rzymu. Papież Leon XIII nie podjął wiążącej decyzji. Mimo piętrzących się trudności, przyszłej świętej udało się zrealizować swoje pragnienie i 9 kwietnia 1888 roku wstąpiła do Karmelu w Lisieux, gdzie przyjęła imię Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza. W 1890 roku złożyła śluby zakonne, a już rok później odkryła w sobie „małą drogę dziecięctwa duchowego”. Zapragnęła by jej życie stało się aktem doskonałej miłości, a cierpienie możliwością jej pogłębienia i wykazania. W tym czasie bardzo przeżywała przewlekłą chorobę ojca, z którym była bardzo związana emocjonalnie (zmarł wkrótce, w 1894 roku). Od tej pory Teresa za namową s. Agnieszki, swojej zresztą rodzonej siostry, zaczęła spisywać swoją autobiografię.

Spuszczać będę na ziemię deszcz róż

W Wielki Piątek 1896 roku siostra Teresa po raz pierwszy dostała krwotoku z płuc, co świadczyło o zaawansowanej gruźlicy Zmierzając ku śmierci starała się być wierna powołaniu miłości. Miłością bez

granic kochała swoich najbliższych, siostry zakonne, z którymi mieszkała, a także tych oddalonych od Boga i Kościoła - grzeszników. Wypraszała modlitwą dla nich łaski. Coraz bardziej chora, przeżyła mroźną zimę w nieopalonym klasztorze spisując nadal swe doświadczenia. Wierzyła, że dopiero po śmierci zacznie się jej prawdziwa misja orędownicza dla tych, których ziemską wędrówka jeszcze się nie skończyła. „Niebem moim będzie czynić dobrze na ziemi (...) Po mojej śmierci spuszczać będę na ziemię deszcz róż” pisała w swoich zapiskach.

Jej największe bóle, najcięższe wstchnienia i wielkie szczęście, drobne poświęcenia i smutki życia, jego niepokoje, to były jej kwiaty dla Jezusa. Zmarła w opinii świętości 30 września 1897 roku. Już rok po śmierci, dzięki staraniom jej sióstr, ukazała się stworzona z jej pism książka „Dzieje duszy”, która podbiła cały świat i szybko została przetłumaczona na angielski i polski. Do dziś ukazała się w ponad 60 językach i dialektach, stając się najbardziej popularną - po Biblii, rzecz jasna - książką chrześcijańską. Wewnętrzne życie Teresy stało się światłem i drogą dla wielu katolików. Przypomina ona wszystkim wierzącym, że trzeba zaakceptować własną ograniczoność i niedoskonałość, że trzeba pokonać własny egoizm i wyrzec się pychy w spojrzeniu na siebie i swoje możliwości. Podkreśla, żeby człowiek nie zniechęcał się trudnościami i swymi słabościami w drodze do Boga, bo jest On miłością i miłosierdziem, a świętość jest też możliwa dla ludzi zagubionych, czy wewnętrznie poranionych.

29 kwietnia 1923 roku papież Pius XI ogłosił Teresę, zwaną często Małą Tereską, dla odróżnienia od Teresy od Jezusa, błogosławioną. Dwa lata później dokonał kanonizacji „gwiazdy swojego pontyfikatu”, jak mawiał o niej.

Lubelska świątynia przy Krochmalnej

Św. Tereska w ikonografii jest przedstawiana na podstawie autentycznych fotografii. Jej atrybutami są Dziecię Jezus, księga, pęk róż i pióro pisarskie. Jej kult rozwił się bardzo prężnie. Powstało prawie 2 tys.

świątyni ku czci świętej z Lisieux. Ta lubelska została erygowana 5 września 1937 roku. Powstała w rozwijającej się wtedy dzielnicy przemysłowej Za Cukrownią przy ul. Krochmalnej 47. Kościół pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus został wybudowany według projektu inż. Jerzego Siennickiego. Jest to budowla jednonawowa o konstrukcji szachulcowej – drewniany szkielet wypełniony murem, w stylu nowoczesnym, noszącym ślady konstrukttywizmu. Świątynia była kilkakrotnie remontowana. Wewnątrz znajdują się drewniane, dębowe ołtarze. W ołtarzu głównym, też według projektu J. Siennickiego, umieszczono obraz św. Teresy autorstwa K. Kuleckiego. Ołtarze boczne zaprojektowane przez inż. architekta Cz. Gawdzika zostały wykonane przez S. Kopcia i E. Szymajdę. W ołtarzu bocznym, po prawej stronie mieści się obraz MB Częstochowskiej, w przeciwległym - św. Rodziny.

W 1998 roku wzniesiono nowy ołtarz soborowy oraz marmurową ambonkę. W prezbiterium położono marmurową posadzkę. Z kościołem architektonicznie związana jest wieża, której dolna część stanowi kaplicę św. Antoniego Padewskiego. Obok świątyni znajduje się dzwonnica, wybudowana jako wotum na milenium chrztu Polski z trzema dzwonami o imionach: Maryja Królowa Polski, św. Wojciech, św. Teresa. W 1999 roku przy kościele zbudowano grootę MB z Lourdes. Obecnie parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus liczy 3498 wiernych, a w pierwszą niedzielę października w parafii były obchodzone uroczystości odpustowe. Kaznodzieją odpustowym i głównym celebransem sumy odpustowej o godz. 12.00 był ks. dr **Mirosław Kawczyński**. W kościele od 1997 roku znajdują się relikwie świętej, sprowadzone w stulecie śmierci tej wyjątkowej zakonnicy. Od 2015 roku są tu też relikwie rodziców św. Tereski: Ludwika i Zelii Martin. Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus znajdują się też m. in. w kościele pw. św. Michała Archanioła na Bronowicach, w jednym z ołtarzy bocznych, po lewej stronie.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Zapraszamy, polecamy. Spotkanie z księdzem-literatem

Zrost „U Hieronima”

Przypominamy i zarazem zachęcamy naszych czytelników do odwiedzenia w **środe, 9 października**, księgarni „U Hieronima” mieszczącej się w **Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego przy ul. Narutowicza 4. Tam właśnie o godz. 18 rozpocznie się spotkanie z księdzem Rafałem Pastwą, podczas którego odbędzie się promocja książki jego autorstwa „Zrost. Słowami przedstawiony fragment mojego życia z wnętrza Lublina”.**

Spotkanie autorskie z ks. **Rafałem Pastwą** poprowadzi **Ewa Hadrian**, pracownik WBP im. H. Łopacińskiego. Książka nie jest debiutem literackim lubelskiego kapłana.



Ks. Rafał Pastwa

Urodzony w 1980 r. ma za sobą wydanie już trzech publikacji literackich: „Razem z mamą”, „Za drugą bramą”, „Pokój mojej samotności”. Ma na swoim koncie również publikacje o

charakterze naukowym, w tym „Bioetyka: w imię postępu i przetrwania” – książka będąca wydaniem pracy doktorskiej ks. R. Pastwy zatytułowanej „Początki polskiej bioetyki inspiracji personalistycznej na tle rozwoju bioetyki amerykańskiej” (KUL, 2013 r.). Warto tu odnotować, że ks. Pastwa jest aktywnym Członkiem Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Lublinie. Ksiądz działa także od lat na rzecz osób dotkniętych chorobą nowotworową, m.in. poprzez fundację „Za bramą”.

Ks. R. Pastwa jest także dziennikarzem – współpracował z „Nowym Tygodniem”, a od 2013 r. kieruje redakcją lubelskiego oddziału „Gościa Niedzielnego”, jest także poetą – „Ipi-

limumab”, to tytuł wydanego w tym roku tomiku. Tajemnicza nazwa oznacza odkryte niedawno przez naukowców przeciwciało w ludzkim układzie odpornościowym, które zwiększa szanse ludzkiego organizmu w walce z chorobą nowotworową. Oczywiście sens tytułu należy rozumieć szerszej i odnosić do całości życia współczesnego człowieka.

Rodzajem literackiego „pochylenia się” nad naszą współczesną cywilizacją, nad kondycją współczesnego człowieka jest nie tylko poezja ks. Rafała, ale także jego publicystyczne wypowiedzi, co odnajdziemy w promowanej w tym tygodniu w Lublinie książce „Zrost” wydanej przez wydawnictwo PETIT. **MONIKA SKARŻYŃSKA**

6 PAŹDZIERNIKA. DWUDZIESTA SIÓDMA NIEDZIELA ZWYKŁA

Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary». Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna. Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź zaraz i siadź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy okazuje wdzięczność słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Studzy nieużyteczni jesteście; wykonalіśmy to, co powinniśmy wykonać”». (Łk 17, 5-10)

Służyć z pokorą

Kościół nie jest wspólnotą panów, ale sług. Tak jak Chrystus nie przyszedł, „aby mu służono, ale aby służyć”, tak powołaniem każdego w Kościele jest służba, czyli bycie z innymi, a nie tylko dla innych. Pan Jezus mówi dziś do swoich uczniów: „Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonalіśmy to, co powinniśmy wykonać”». W jaki sposób ma zatem wyglądać nasz służba?

Podstawowym elementem służby w tworzeniu wspólnoty Kościoła jest postawienie Boga na pierwszym miejscu. Nie zawsze dzieje się to natychmiastowo. Wspaniałe świadectwo poszukiwania w wierze może stanowić życie bł. kard. Johna Henry'ego Newmana (1801-1890), angikańskiego teologa i konwertyty. Jak powiedział o nim w 1975 roku papież bł. Paweł VI, Newman „był przeświadczony o tym, że przez całe życie z wiarą i pełnym oddaniem siedzi za światłem prawdy, stając się coraz jaśniejszą świecą latarnią morską dla wszystkich, którzy dzisiaj, pośród niepewności świata – świata, jaki on w sposób proroczy przewidział – pragną niezawodnej orientacji i pewnego przewodnictwa”. Liturgiczne wspomnienie bł. kard. Newmana Kościół obchodzi 9 października, czyli w rocznicę jego nawrócenia na katolicyzm w 1845 r.

Drugim elementem służby w tworzeniu wspólnoty Kościoła jest pokora, która stanowi fundament życia duchowego. Człowiek pokorny uznaje, że Bóg jest wszystkim i że wszelkie dobro pochodzi od Niego. Św. Teresa z Avila, hiszpańska mistyczka i doktor Kościoła, obrazuje rolę pokory alegorią wziętą z gry w szachy. Żeby wygrać partię w szachy, trzeba najpierw umieć ustawić figury i piony na szachownicy, a potem umiejętnie nimi manewrować. Teresa umie grać w szachy i dlatego wie, że spośród figur najważniejsza w grze jest królowa, inne figury i pionki pomagają jej tylko. Królowa (hetman) z gry w szachy jest właśnie obrazem pokory! Inne zalety i sprawności będą jej pomagać. Jest to niezwykła sprawność, ale tylko dla Boga i dla tych, którzy poznają prawdę o Nim. Dla pozostałych pokora to coś dziwnego, nienormalnego, wręcz odpychającego. Św. Teresa daje taki oto przepis na pokorę: poznaj dwie prawdy: o sobie – że jest w tobie także zło, i o Bogu – że On ciebie takim kocha.

Trzecim elementem służby w tworzeniu wspólnoty Kościoła jest dostrzeganie potrzebujących i służba im. W naszych polskich warunkach doskonale zrozumiała tę prawdę siostra Małgorzata Chmielewska. Jako przełożona wspólnoty Chleb Życia, prowadzi domy dla bezdomnych, chorych, samotnych matek oraz noclegownię, jest matką adoptowanych dzieci. Boga i szczęścia szuka przede wszystkim w codziennej pracy z biednymi, odrzuconymi, bezdomnymi, chorymi, cierpiącymi. Przywraca im godność i wiarę w siebie. Nigdy się też nie żali, bo wierzy w sens i powodzenie tego, co robi. Jak wyznała, „ja swoje życie traktuję jako służbę, dlatego staram się pomóc drugiemu człowiekowi po to, żeby on sam sobie pomógł, na tyle, na ile jest w stanie”.

Chrystus Sługa może rzeczywiście wejść w życie ludzi naszego pokolenia i może to życie przemienić, przekształcać. Trzeba Go postawić na pierwszym miejscu, uznać prawdę o sobie, a także dostrzec tych, w których jest obecny na co dzień.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI,

ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL



- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protezyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zapiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedesa sprinter 2015 r, błotniki i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkretarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przesłá 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wyjęcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400–300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012,

zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotniki i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łożko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lunetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300–400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie do zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:



WYSLIŃ MATERIAŁ

TKS24

tkks24@tkks.pl

TWÓRZ INFORMACJE

RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ

ZDARZENIE

I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łożka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bałe topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stółki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z łamy, na ból kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1.329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-2001 Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szybą zespoloną do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwa artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość stoików zakręconych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE

BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE



www.RobStal.pl

TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

tel. 81 440 6469, 509038426

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krepieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może być zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, meśkie łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być kolejną, tel. 604 858 729

USŁUGI

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

FOTOBUDKA

DO WYNAJĘCIA

NA WESELA I INNE OKAZJE

603 609 602

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów



Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie rafaufaż, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bepyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieleoletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb Klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończzone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończzone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krepcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krepiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

REKLAMA

CONSULTRIX

LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1

tel. 81 444 08 80

www.consultrix.pl

www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP

Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB

Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

W piłkarskiej IV lidze

Skuteczna i zwycięska Lublinianka

Wydaje się, że piłkarze Lublinianki kłopoty z początku sezonu mają już za sobą. W sobotę lublinianie na Winiawie zanotowali czwarte z rzędu zwycięstwo, pokonując 3:1 Huczwę Tyszowce.

Bohaterem sobotniego spotkania na Winiawie był **Jarosław Milcz**, który ustrzelił swojego drugiego w tym sezonie hat-tricka.

27-latek najpierw w 27. minucie doprowadził do wyrównania (bramkę sześć minut wcześniej dla gości zdobył **Damian Ziółkowski**, najlepszy strzelec ligi – już 13 trafień), a następnie, zaledwie po 120 sekundach strzelił gola, dającego Lubliniance prowadzenie. Wynik meczu napastnik Lublinianki ustalił w 78. minucie

LUBLINIANKA – HUCZWA TYSZOWCE 3:1 (2:1)
Lublinianka: Żuber – Futrzyński (46 Rasiński), Kowalczyk (46 Mulawa), Maliszewski, Stępień (75 Iwańczuk), Koška, Pikul, Kuzioła, Wrzesiński, Rybak, Milcz (81 Rejmak).
Bramki: 0:1 Ziółkowski 21, 1:1 Milcz 25, 2:1 Milcz 27, 3:1 Milcz 78. Żółte kartki: Kowalczyk, Rybak (L.) oraz Materna (H.).

Pozostałe mecze 10. kolejki: Łada 1945 Biłgoraj – Włodawianka Włodawa **2:1** * Unia Hrubieszów – Powiślak Końskowola **1:1** * **niedzielne spotkania:** Górnik II Łęczna – Lewart Lubartów, Tomasovia – Orleńta Łuków, Victoria Żmudź – Kłos Gmina Chełm, Krysztal Werbkowice – Huragan Międzyrzec Podlaski i Granit Bychawa – Sparta Rejowiec Fabryczny

1. Lewart	9	23	16-4
2. Tomasovia	9	19	16-10
3. Granit	9	19	18-7
4. Lublinianka	10	19	17-13
5. Włodawianka	10	18	20-16
6. Huragan	9	17	25-8
7. Powiślak	10	15	9-11
8. Łada	10	14	12-12
9. Orleńta	9	12	12-14
10. Sparta	9	10	9-12
11. Huczwa	10	10	23-39
12. Victoria	9	10	7-11
13. Górnik II	9	9	16-18
14. Unia	10	7	12-24
15. Kłos	9	6	12-17
16. Krysztal	9	5	6-14

W następnej kolejce – 13 października: Lewart Lubartów – Lublinianka (15:00).



Podczas przedmeczowej wymiany uprzejmości przed spotkaniem z TVP Jacek Kosierb wręczył swoją książkę „5-10-15 Świdnicka halówka i nie tylko” trenerowi rywali red. Rafałowi Patyrze

Podium dla naszych pisarzy

Reprezentacja Polskich Pisarzy, w składzie ze świdniczaninem Jackiem Kosierbem oraz Sławomirem Kozłowskim, byłym zawodnikiem i trenerem m.in. lubelskiego Motoru, wzięła udział w sobotę w VII Memoriale im. Kazimierza Górskiego, który został rozegrany w malowniczym Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

– To był fantastyczny turniej, który pokazał jak bardzo piłka nożna potrafi być przewrotna i nieprzewidywalna. Po dwóch meczach grupowych mieliśmy dwie porażki na koncie i zero strzelonych bramek. Po bezbarwnej grze przegraliśmy z Orlikiem Opole Lubelskie 0:2 i Mezap-em Puławy 0:3. Turniej wydawał się już praktycznie dla nas przegrany, ale... – relacjonuje **Jacek Kosierb**. – Trzecim rywalem w grupie była faworyzowana ekipa TVP. Przed wyjściem na boisko

W trzecioligowych derby Lubelszczyzny piłkarze Motoru na Arenie Lublin pokonali 4:1 Wisłę Puławy

Czy rodzi się zespół?

Do tego, że piłkarze lubelskiego Motoru grają w obecnym sezonie w kratkę wszyscy zdążyli się już chyba przyzwyczaić. Gdy w 18. minucie sobotniego meczu na Arenie Lublin stracili gola i przegrywali z Wisłą Puławy 0:1, można było spodziewać się ich trzeciej porażki w sezonie, a pierwszej przed własną publicznością.

Na szczęście motorowcy szybko wyrównali, a potem błędnymi wykorzystali błędy rywali, prowadzonych przez debiutującego w roli pierwszego trenera Wisły **Marcina Popławskiego**, byłego zawodnika Motoru.

– Żeby wygrać mecz trzeba być bardzo konsekwentnym z tyłu. Nam tego zabrakło. Po strzeleniu bramki mieliśmy nie cofać się, ale grać ofensywnie – mówił o przyczynach porażki trener Popławski.

Kluczową bronią gospodarzy w spotkaniu z Wisłą okazały się prostopadłe, penetrujące piłki, które przechodziły przez linię obrony rywali. – Zagranie **Tomka Swędrowskiego** do **Michała Palucha**, po którym padła druga bramka dla nas, było genialne, z tych w stylu „stadiony świata” – mówił po spotkaniu **Mirosław Hajdo**. – Nie gra nam się łatwo, ale rodzi się zespół i dostarczy jeszcze wielu fajnych chwil – dodał szkoleniowiec Motoru. Oby!



Początek sobotniego meczu na Arenie Lublin nie zapowiadał efektownej wygranej motorowców. Od 18. minuty to goście, prowadzeni przez byłego piłkarza lubelskiego klubu Marcina Popławskiego, prowadzili 1:0

MOTOR LUBLIN – WISŁA PUŁAWY 4:1 (2:1)
Motor: Olszewski – Gruszkowski (68 Michota), Kajpust, Grodzicki, Brzyski, Ceglarz (60 Bonin), Swędrowski, Duda, Nowak (66 Kumoch), Kunca (90 Rymek), Paluch (84 Darmochwał).
Wisła: Socha – Wolanin, Rogala, Kiczuk, Zmorzyński (89 Barański), Kobialka (32 Szczotka), Kacprzycki, Puton, Zuber, Żelisko (77 Chudyba), Stanisławski (66 Wojczuk).
Bramki: 0:1 Puton 18, 1:1 Kunca 20, 2:1 Paluch 41, 3:1 Paluch 72, 4:1 Kumoch 88.
Żółte kartki: Grodzicki, Duda – Kiczuk. Sędziował: Piotr Burak (Zamość). Widzów: 1489.

Piłkarze Avii tylko zremisowali z beniaminkiem z Giebułtowa, ale...

Twierdza Świdnik wciąż niezdobyta

Zwycięska seria piłkarzy Avii Świdnik, po czterech kolejnych wygranych, została w meczu z Jutrzenką Giebułtów przerwana. Informacja dobra jest jednak taka, że świdniczanie sobotniego spotkania, u siebie z beniaminkiem, nie przegrali, pozostając tym samym jednym z czterech zespołów w lidze bez porażki na własnym boisku.

W Świdniku spotkały się drużyny, które ostatnio nie przegrywały. Jutrzenka pokonała Motor i zremisowała z wiceliderem Stalą Kraśnik oraz Orleńtami Spomlek Radzyń Podlaski. Avia aż w pięciu meczach nie schodziła z boiska pokonana. Obie drużyny traciły też niewiele goli, więc podziału

punktów można było się spodziewać.

Prowadzenie dla gości w 16. minucie uzszył **Rafał Domaradzki**.

Wyrównał niespełna dziesięć minut później niezawodny **Wojciech Białek**, dla którego to już dziewiąty gol w obecnym sezonie (lepsi są tylko **Rafał Król** ze Stali Kraśnik – 12 i **Krzysztof Ropski** z Siarki Tarnobrzeg – 11).

MAG

AVIA ŚWIDNIK – JUTRZENKA GIEBUŁTÓW 1:1 (1:1)
Avia: Szelong – Kukułowicz, Mykityn, Głaz, Kuliga (79 Górka), Wójcik, Maluga, Mroczek, Szpak (63 Plesz), Prędotą, Białek.
Bramki: 0:1 Domaradzki 16, 1:1 Białek 25.

Udany start danowców w Moravia Open

Trener Piotr Bernat może być zadowolony

Przed tygodniem pisaliśmy o starcie taekwondeków LKSW Dan Świdnik w turnieju Moravia Open w czeskiej Ostrawie i o zdobytych podczas sobotniej rywalizacji czterech medalach. Trener Piotr Bernat dał swoim zawodnikom znacznie więcej szans medalowych w niedzielę, gdy startowały młodsze kategorie wiekowe.

Oczekiwania zostały spełnione – łupem danowców padło trzynaście kolejnych krążków. Efektownie zaprezentowali się **Paweł Wilczopolski** i **Jakub Trześniak**, którzy ze względu na połączenie kategorii rywalizowali w jednej grupie – młodzików starszych powyżej 150 cm wzrostu. Chłopcy rozegrali szesnastoosobową kategorię pod swoje dyktando i spotkali się dopiero w finale, gdzie wygrał obdarzony znacznie lepszymi warunkami fizycznymi **Paweł**, który wywalczył także srebro w układach.

Swoje pierwsze medale na zawodach zdobyli debiutanci w kategorii dzieci: **Wiktor Szłapa** (złoto w układach) oraz **Emilia Maciejewska** (brąz w układach i walkach soft-stick).



Paweł Wilczopolski i Jakub Trześniak, ze względu na połączenie kategorii, rywalizowali w gronie młodzików starszych pow. 150 cm



Dwukrotnie na podium stawiali także **Maja Besztak** (złoto techniki specjalne, srebro walki pointfighting), **Kacper Kuraś** (złoto układy, brąz walki pointfighting) i **Jan Hawrysz** (złoto układy, srebro walki pointfighting). Janek był bliski trzeciego medalu w technikach specjalnych, nieste-



Maja Besztak na podium stawiała dwa razy

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE
11. kolejka: Avia Świdnik – Jutrzenka Giebułtów 1:1 (Wojciech Białek 25 – Rafał Domaradzki 16) * Motor Lublin – Wisła Puławy 4:1 (Dominik Kunca 20, Michał Paluch 41, 72, Kamil Kumoch 88 – Krystian Puton 18) * Orleńta Radzyń Podl. – Sokół Sieniawa 0:2 (Dominik Ochał 50, Sebastian Brocki 63) * Podhale Nowy Targ – Wisła Sandomierz 1:0 (Marcin Mączka 28) * Wólczanka Wólka Pełkińska – Podlasie Biała Podl. 2:2 (Krzysztof Pietluch 50 z karnego, Wołodymyr Chorolśkyj 90 – Piotr Zabielski 45, 60) * KSZO 1929 Ostrowiec Św. – Hutnik Kraków 2:2 (Tomasz Chałas 35, Fabian Burzyński 43 – Kamil Sobala 17, Arkadiusz Garzel 73) * mecze: Wisłoka Dębica – Chelmska, Hetman Zamość – Korona II Kielce i Stal Kraśnik – Siarka Tarnobrzeg zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
1. Korona II 10 23 22-8
2. Stal Kraśnik 10 20 19-9
3. Siarka 10 19 18-8
4. Avia 11 18 15-16
5. Motor 11 17 15-8
6. Wólczanka 11 17 14-9
7. Sokół 11 17 9-9
8. Hutnik 11 16 19-19
9. Hetman 10 15 16-12
10. KSZO 11 13 12-13
11. Wisła Puławy 11 13 13-15
12. Wisłoka 10 12 11-9
13. Podhale 11 12 11-13
14. W. Sandomierz 11 10 13-17
15. Orleńta 10 10 7-11
16. Jutrzenka 11 9 8-18
17. Chelmska 10 7 10-18
18. Podlasie 10 5 14-34
W następnej kolejce – 12 października: Siarka – Motor (15:00); 13 października: Sokół – Avia (15:00).

Powołanie dla Sobczuka

Rafał Lasocki, trener reprezentacji Polski do lat 15, podał listę piłkarzy powołanych na zgrupowanie, które w dniach 18-25 października odbędzie się w Malborku, oraz na turniej towarzyski UEFA Development.

Wśród powołanych znalazł się **Jan Sobczuk** z Motoru Lublin, jeden z dwóch zawodników – obok **Mateusza Jasińskiego** z Escola Varsovia – z klubów spoza piłkarskiej ekstraklasy.

POWIAT ŚWIDNICKI: Połamane drzewa, zerwane linie energetyczne, zniszczony samochód

Wichura targnęła powiatem

Wichury, które na początku ubiegłego tygodnia szalały nad regionem, wyrządziły też znaczne szkody na terenie powiatu świdnickiego.

– Łącznie na terenie całego powiatu odnotowaliśmy 14 zdarzeń, w tym 3 w Świdniku. Pierwsze zgłoszenie odebrał o 14.20 w miniony poniedziałek, a ostatnie o 20.06. Głównie musieliśmy usuwać konary drzew z dróg, doszło też do uszkodzeń linii energetycznych, a w Świdniku przewrócił się słup oświetleniowy prosto na samochód zaparkowany przy ul. Armii Krajowej

– mówi st. kpt. **Paweł Dańko**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku.

W Świdniku szkody odnotowano też na ul. Szafirowej, gdzie wiatr powalił drzewo na ogrodzenie jednej z posesji. Strażacy musieli również usunąć konar drzewa, który spadł na plac Konstytucji 3 maja.

Świdniccy strażacy interweniowali również w Częstoborowicach, Izdebnie, Siostrzytowie, Gardzienicach Drugich, Stryjnie Kolonia, Janówku i Mełgwi.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Ratownicy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego już w nowej bazie

Wystartują komfortowo

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe ma już nową bazę, która znajduje się w Janowicach koło Świdnika.

Dotąd siedziba Lotniczego Pogotowia Ratunkowego mieściła się na terenie lotniska Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu. Ale tamta baza nie spełniała obowiązujących norm, a dostosowanie jej do potrzeb lotniczego pogotowia byłoby bardzo kosztowne, więc w 2014 roku zdecydowano o wybudowaniu nowej bazy. Starostwo Powiatowe w Świdniku przekazało na ten cel siedem działek o łącznej pow. ok. 84 arów, położonych w Janowicach (gmina Mełgiew) tuż obok Portu Lotniczego Lublin.

Budowa zaczęła się w lipcu 2018 roku i miała zakończyć się w lutym tego roku, ale na przeszkodzie stanęły warunki atmosferyczne, więc bazę do użytku oddano dopiero pod koniec września. Powstał hangar na śmigłowiec i platforma, która wyprowadza śmigłowiec automatycznie na zewnątrz, od razu po otrzymaniu zgłoszenia do wylotu. Wybudowano też pomieszczenia operacyjne, medyczne i socjalne dla pracowników. Cała baza ma ok. 700 mkw. powierzchni.

W tak urządzonej bazie LPR pracuje 6 lekarzy, 4 ratowników medycznych i 4 pilotów. Najczęściej transportują pacjentów pomiędzy szpitalami i latają do nagłych i najgroźniejszych zdarzeń, takich jak wypadki komunikacyjne, wypadki w rolnictwie, zawały, udary, upadki z wysokości.

Data oficjalnego otwarcia nowej bazy nie jest jeszcze znana.

JN

ŚWIDNIK/POWIAT ŚWIDNICKI: Inwestycje galopem

Drogowcy masowo i pilnie poszukiwani

Miasto i powiat ogłosiły przetargi na budowę i remonty dróg, na które dostały dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Pierwsze z nich powinny być gotowe jeszcze w tym roku. Pod warunkiem, że szybko uda się wybrać wykonawców z czym może być problem, bo drogowców poszukują również inne samorządy, których inwestycje znalazły się na zatwierdzonej przed miesiącem przez premiera liście beneficjentów FDS.

Ratusz poszukuje firm, które wybudują sięgacz z ulicy Cisowej oraz przebudują fragment ulicy Akacjowej stanowiący dojazd do ulicy Kusocińskiego. Pierwsza z inwestycji ma kosztować ponad 216 tys. zł, a druga przeszło 530 tys. zł, z czego w obydwu przypadkach połowę kosztów pokryje dotacja z FDS. Obie inwestycje mają być gotowe jeszcze w tym roku. Termin składania ofert na realizację pierwszego z zadań mija 7 października, a drugiego upłynął w ubiegły piątek, 3 października. Nie udało się nam ustalić, czy wpłynęły jakieś oferty.

W dalszej kolejności miasto zabierze się za realizację pozostałych czterech inwestycji drogowych, na które dostało rządowe dofinansowanie w wysokości połowy zaplanowanych kosztów – tj. budowę ul. Św. Brata Alberta od skrzyżowania z ul. Klonową (ma być gotowa do końca maja 2020 roku i kosztować do 480 tys. zł), budowę ul. Gen S. Roweckiego „Grota” (termin realizacji wrzesień 2020, koszt ponad 2 mln zł), budowę pierwszego etapu Al. NSZZ „Solidarność” (fragment od al. Lotników Polskich do ul. Hryniewicza z terminem realizacji grudzień 2020 i wyceną na ponad 15 mln zł), modernizację sieci dróg na osiedlu Zwirki i Wigury (chodzi o ul. Puławskiego, Matejki, Szopena, Miła,



Największą z dofinansowanych inwestycji będzie budowa I etapu Al. NSZZ „Solidarność”, wyceniona na ponad 15 mln zł

Kwiatową i Willową z terminem realizacji do końca 2020 roku i wyceną na ponad 5,7 mln zł), rozbudowę ulicy Sosnowej (od ul. Kolorowej do ul. Legionów Polskich, z terminem do końca 2020 r. i kosztorysem na blisko 1,9 mln zł).

Łączna wartość wszystkich miejskich, inwestycji drogowych z pięćdziesięcioprocentowym udziałem FDS, to ponad 24 mln zł.

Powiatowa czwórka

Czasu nie traci również starostwo powiatowe, które w ostatnim podziale środków z FDS otrzymało dofinansowanie do czterech inwestycji drogowych: przebudowy ulicy Generała S. Maczka i ul. Armii Krajowej w Świdniku (całkowita wartość szacowana na ponad 4 mln zł), przebudowy dróg Łuszczów – Janowice (6,7 mln zł) oraz Lublin – Kalinówka (2,4 mln zł) i budowy kolejnego odcinka drogi Biskupice – Trawniki (blisko 1,2 mln zł). Wszystkie zadania mają być zrealizowane do końca października przyszłego roku, a termin składania ofert przez wykonawców powiat wyznaczył odpowiednio na 18 października w przypadku ul. Gen. Maczka, 8 października dla przebudowy dróg Łuszczów – Janowice oraz Lublin – Kalinówka i 11 października w przypadku ostatniego zadania. Łączny koszt wszystkich powiatowych inwestycji to ok. 14,5 mln zł, z czego 60 procent ma pokryć dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

JN

ŚWIDNIK: Nadzór przez palce?

Wiceprzewodniczącemu się upiecze?

– To nie samowola, a odstąpienie od pozwolenia na budowę – mówi o prowadzonej przez wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Świdnickiego, Gustawa Dmowskiego (PiS) nadbudowie garażu Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Świdniku, Rafał Szunke. Nadzór, który pod koniec września przeprowadził na terenie prowadzonej inwestycji wizję lokalną, na razie nie zamierza podejmować żadnych kroków, czekając na zajęcie się przez Radę Miasta Świdnik wnioskiem G. Dmowskiego o zmianę planu zagospodarowania, która zalegalizowałaby „samowolę”. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że w mieście też rządzi PiS, a syn Dmowskiego, Marcin, jest wiceburmistrzem.

Przypomnijmy. W sierpniu br. czytelnicy poinformowali nas, że wiceprzewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego, Gustaw Dmowski rozbudowuje swój dom prawdopodobnie niezgodnie z prawem, a nadzór budowlany nic z tym nie robi. – Od jakiegoś czasu obserwujemy, jak przy ulicy Piłsudskiego prowadzona jest rozbudowa domu i dziwimy się, kto na nią pozwolił, bo odbywa się ona z naruszeniem linii zabudowy, określonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – alarmowali nasi informatorzy. – Dom należy do powiatowego radnego PiS, znanego świdnickiego lekarza, Gustawa Dmowskiego. Czyżby rządzone przez PiS starostwo wydało mu pozwolenie niezgodnie z prawem? A może pan Dmowski dopuścił się samowolki, bo będąc radnym PiS czuje, że nie poniesie żadnych konsekwencji?

Jak twierdzili nasi czytelnicy, kiedyś inny z mieszkańców ulicy Piłsudskiego wystąpił o zgodę na analogiczną rozbudowę swojego domu, ale jej nie dostał właśnie ze względu na przyjętą w planie zagospodarowania linię zabudowy.

W starostwie zapewniono nas, że zgoda na rozbudowę nieruchomości została wydana na podstawie wniosku, który był zgody z planem zagospodarowania przestrzennego, a to czy rozbudowa, prowadzona jest zgodnie z pozwoleniem, podlega kontroli nie starostwa, ale nadzoru budowlanego. Tymczasem w nadzorze przez ponad dwa tygodnie unikano odpowiedzi tłumacząc, to nieobecnością szefa, a kiedy w końcu udało się nam skontaktować z **Rafałem Szun-**



Nadbudowując garaż radny Gustaw Dmowski o 1,8 metra naruszył obowiązującą linię zabudowy

ke, Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, usłyszeliśmy, że dotąd nie otrzymał żadnej skargi na tę inwestycję i w jego ocenie nie jest to samowolą budowlaną, skoro inwestor ma na nią pozwolenie, a co najwyżej prowadzi ją zgodnie z warunkami projektu. Inspektor zapewnił, że każdy inwestor traktowany jest przez nadzór tak samo i właśnie zostało podjęte postępowanie w sprawie, a na 24 września wyznaczono przeprowadzenie oględzin na miejscu inwestycji, by ustalić szczegóły.

W międzyczasie udało się nam skontaktować z samym Gustawem Dmowskim. Radny przyznał, że prowadzi rozbudowę niezgodnie z projektem, bo okazało się, że ten nie spełnia jego oczekiwań. Jako osoba poruszająca się na wózku Dmowski chciał zamontować w garażu i jego nadbudowie specjalny podnośnik dla wózka inwalidzkiego i już w trakcie rozbudowy zorientował się, że trzymając się projektu nie da się tego zrobić. – Zdecydowałem się więc na zmiany w projekcie. To prawda, że przez to obowiązująca linia zabudowy została przekroczona o ok. 1,5 metra – wyznał nam radny. – Dopiero potem zacząłem się zastanawiać, jak można by to zalegalizować. Dowiedziałem się, że trzeba złożyć do urzędu miasta wniosek o zmianę w planie zagospodarowania miejscowego i tak też zrobiłem. Zdejmuje sobie sprawę, że to co zrobiłem niesie za sobą pewne konsekwencje. Zdecyduje o nich nadzór budowlany. Mam nadzieję, że po zgłoszeniu mojego wniosku o zmiany w planie będę miał możliwość zalegalizowania mojej budowy – stwierdził **Gustaw Dmowski**.

Ale wygląda na to, że nadzór budowlany do wyciągania konsekwencji się nie kwapi. Owszem 24 września przeprowadził zapowiadane oględziny, które potwierdziły, że doszło do istotnego odstąpienia od pozwolenia na budowę, bo linia zabudowy została przekroczona

o 1,8 m, ale o jakichkolwiek karach na razie nie ma mowy.

– Nakazaliśmy wstrzymanie robót (te są jednak na ukończeniu – przyp. aut) i wystosujemy teraz do urzędu miasta zapytanie, czy rozpoczęto procedurę w sprawie wnioskowanej przez pana Dmowskiego zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Dopiero odpowiedź z ratusza będzie podstawą do dalszych czynności w tej sprawie – informuje Rafał Szunke, szef powiatowej inspekcji nadzoru budowlanego.

Inspektor tłumaczy również, że na korzyść radnego przemawia art. 36a ust. 5 ustawy prawo budowlane, który mówi, że: „Istotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę stanowi odstąpienie w zakresie m.in. zapewnienia warunków niezbędnych do korzystania z obiektu budowlanego przez osoby niepełnosprawne”. Do tego podkreśla, że w każdym przypadku, gdy jest taka możliwość, a budowany obiekt w niedużym stopniu narusza pozwolenie na budowę, nadzór dąży do legalizacji budowy, a nie do np. rozbiórki itd. – Taką zasadą kierują się wszystkie polskie nadzory, a takich spraw jak ta jest wiele – twierdzi R. Szunke.

Tyle, że inspektor nie dodaje, że ust. 1 art. 36a ustawy „Prawo budowlane”, stanowi, że „Istotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego lub innych warunków pozwolenia na budowę jest dopuszczalne jedynie po uzyskaniu decyzji o zmianie pozwolenia na budowę wydanej przez organ administracji architektoniczno-budowlanej”. A takiej Gustaw Dmowski nie uzyskał.

Nie wiadomo również, kiedy rada miasta zajmie się jego wnioskiem o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, która mogłaby zalegalizować prowadzoną budowę i przekroczenie linii zabudowy.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Uczniowie wygrali sprzęt do nowoczesnej pracowni

Multimedialne lekcje biologii

Multimedialny sprzęt o wartości 35 tys. zł wygrali uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. W ubiegły czwartek, 3 października, uroczystie otworzono nową pracownię multimedialną.

To efekt ich udziału w konkursie „25 na piątkę z plusem!”, ogłoszonym dla szkół przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie z okazji 25-lecia swojej działalności.

– Nasi uczniowie nie zawsze mogą konkurować z rówieśnikami pod względem matematycznym czy językowym, ale za to w działaniach plastycznych, ekologicznych, sportowych radzą sobie świetnie. Dlatego zawsze staramy się podejmować takie inicjatywy – mówiła **Elżbieta Krupa**, dyrektor SOS-W.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy został nagrodzony, jako jeden z 25. w całym województwie lubelskim. Takie wyróżnienie spowodowało, że do placówki trafiło 35 tys. zł na stworzenie pracowni biologicznej, której wyposażenie znacznie ułatwi naukę.

– Nasze dzieci potrzebują konkretnych obrazów, plastycznego działania. Za zgodą kuratorium kupiliśmy 9 tabletów, z których podczas lekcji korzystają uczniowie, a także monitor interaktywny (już czwarty w naszym ośrodku), wizualizer, a także niezbędne oprogramowanie komputerowe – dodaje E. Krupa.

Żeby zdobyć nowy sprzęt, trzeba było przygotować film promujący pozytywne postawy i zachowania w obsza-

rze ochrony środowiska i przyrody, jak i uświadamiający zagrożenia płynące z nieodpowiedzialnego gospodarowania zasobami środowiska naturalnego.

Wyrazy uznania dla uczniów i nauczycieli przekazała **Teresa Misiuk**, Lubelski Kurator Oświaty.

– Podejmujecie wiele wartościowych inicjatyw. Dziękuję za waszą codzienną pracę – podkreślała Teresa Misiuk.

Placówkę prowadzi powiat świdnicki i podczas uroczystości głos zabrał też starosta.

– Niezwykle miło słyszeć tak wiele dobrych słów na temat waszej aktywności. Jesteśmy dumni z tego jak działacie, jak reprezentujecie powiat świdnicki – mówił **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego.

JN



Aleksandra Mirosław z KW Kotłownia Lublin na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Europy

Wspinaczka sportowa

Mirosław mistrzynią Europy!

Kolejny wielki sukces odniosła Aleksandra Mirosław. Zawodniczka KW Kotłownia Lublin, która niedawno obroniła tytuł mistrzyni świata we wspinaczce sportowej na czas i uzyskała kwalifikację olimpijską, teraz sięgnęła po złoto Mistrzostw Europy!

W finale zawodów w szkockim Edynburgu dwukrotna mistrzyni świata pokonała Rosjankę Marię Krasawinę uzyskując czas 7,33 s. Wcześniej, w półfinale zawodów, lublinianka była o 0,10 szybsza od Francuzki Anouck Jaubert.

Tuż za podium znalazły się Ola Kałucka, zajmując czwarte miejsce oraz druga z lublinianek startujących w zawodach, Patrycja Chudziak, która była szósta.

MAG

W I LIDZIE SIATKARZY

4. kolejka: SMS PZPS Spała – Chrobry Głogów 3:2 (16:25, 25:18, 27:29, 26:24, 17:15) * AZS AGH Kraków – MCKiS Jaworzno 0:3 (25:27, 18:25, 12:25) * ZAKSA Strzelce Opolskie – KPS Siedlce 3:0 (25:20, 25:18, 25:21) * BBTS Bielsko-Biała – Stal Nysa 1:3 (21:25, 28:26, 16:25, 18:25) * Kri-spol Września – Lechia Tomaszów Maz. 2:3 (25:17, 28:26, 13:25, 24:26, 12:15) * niedzielne mecze: Mickiewicz Kluczbork – Gwardia Wrocław i LUK Politechnika Lublin – Norwid Częstochowa rozpoczęły się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Stal Nysa	4	12	12-2
2. MCKiS	3	9	9-2
3. Mickiewicz	3	6	7-4
4. ZAKSA	4	6	8-7
5. Krispol	4	6	9-9
6. Gwardia	3	5	7-6
7. Lechia	4	5	8-9
8. BBTS	4	5	8-9
9. LUK	3	4	5-7
10. AZS AGH	4	4	6-9
11. Norwid	2	3	3-4
12. SMS	4	3	6-11
13. Chrobry	1	1	2-3
14. KPS Siedlce	3	0	1-9

W następnej kolejce – 12 października: KPS Siedlce – LUK Politechnika.

W II lidze siatkówki kobiet

Spacerkiem pokonały Maraton

To był prawdziwy koncert w wykonaniu siatkarek AZS UMCS Lublin. Akademicki w 1. kolejce nowego, drugoligowego sezonu, rozbiły przed własną publicznością 3:0 Maraton Krzeszowice.

Lublinianki zarówno pierwsze-go, jak i drugiego seta wygrały do 16, z kolei w trzeciej partii pozwoliły rywalkom zdobyć ledwie punkt więcej.

Kluczem do wygranej z Maratonem była dobra, równa gra całej naszej drużyny.

Szczypiornistki MKS Perła Lublin przegrały w 1. serii rozgrywek DELO WOMEN'S EHF Champions League wyjazdowe spotkanie z Rostov Don 21:31

Mistrzynie Polski tej porażki wstydzić się nie muszą

Niespodzianki w 1. serii rozgrywek DELO WOMEN'S EHF Champions League, w spotkaniu Rostov Don z MKS Perłą Lublin, nie było, bo być nie mogło. Rosyjski zespół, finalista ubiegłorocznej edycji Ligi Mistrzów, naszpikowany znakomitymi zawodniczkami, pokonał mistrzynię Polski 31:21. Porażki zespół trenera Roberta Lisa wstydzić się jednak nie musi.

Drużyna z Lublina, która do Rosji udała się bez kontuzjowanych Aleksandry Rosiak, Małgorzaty Stasiak i Natalii Nosek, na początku dzielnie dotrzymywała kroku utytułowanym rywalkom. Po golach debiutujących w Lidze Mistrzyń – Sylwii Matuszczyk i Karoliny Kochaniak w 6. minucie lublinianki przegrywały tylko 2:3. Jeszcze kilkadziesiąt sekund później, po rzucie karnym wykorzystanym przez Kingę Achruk, miejscowe były lepsze zaledwie o bramkę.

Niestety, potem miejscowe bezwzględnie wykorzystywały każdy błąd naszego zespołu w ataku. Po zabójczych kontrach, w których prym wiodły leworęczne Anna

Wiachiriewa i Julia Managarowa, po kwadransie miejscowe miały już pięciobramkową przewagę. Na przerwę gospodynie schodziły już z 10-bramkową zaliczką.

Na początku drugiej połowy Rostow zwiększył przewagę nawet do 14 goli (27:13 w 38 minucie) i zanościło się, że Rosjanki mogą poprawić swój rekord strzelonych bramek w LM – 38 przeciwko Fleury w sezonie 2015/16.

Rekord jednak nie padł, bo gospodynie nieco zwolniły tempo, a i nasza drużyna zaczęła grać uważniej w obronie. Przez ostatnie 22 minuty meczu rosyjski zespół trafił tylko cztery razy, podczas gdy MKS Perła, aż osmiokrotnie.

-To był bardzo trudny mecz, z

ROSTOV DON – MKS PERŁA LUBLIN 31:21 (21:11)

Rostov: Siedojkina, Miechdiewa – Manacharowa 6, Wiachiriewa 5, Borszczenko 1, Bobrownikowa 3, Makiejewa 3, Kuźniecowa 2, Kaliniczenko 4, Abbingh 1, Sudakova 1, Behnke 2, Kożokar 2, Maslova 1, Rodrigues, Nikitina

MKS Perła: Gawlik, Bešen – Łabuda 4, Gadzina 2, Matuszczyk 2, Achruk 2, Kochaniak 4, Gęga 3, Szarawaga 1, Błażević 1, Nocuń 1, Møldrup, Królikowska

Kary: Rostów 6 minut (Sudakova, Makiejewa, Behnke), MKS Perła 4 minuty (Szarawaga i Gęga). Sędziowały: Jelena Mitrović i Andjelina Kazanegra (Czarnogóra). Widzów: 3428.

jedną z najlepszych drużyn w Europie. W pierwszej połowie popełniliśmy zbyt wiele błędów – mówił po meczu Robert Lis, trener MKS Perła.

Już w najbliższą środę lublinianki czeka zaległe, wyjazdowe spot-

kanie 4. kolejki PGNiG Superligiz Piotrkowią.

Kolejny mecz w Lidze Mistrzyń MKS Perła rozegra 12 października (sobota) w hali Globus z Team Esbjerg. Początek godz. 18.

MAG

Fatalna trzecia kwarta w wykonaniu lubelskich koszykarek przesądziła o porażce na inaugurację nowego sezonu ekstraklasy, z drużyną Bydgoszczy

Artego sprowadziło Pszczółki na ziemię



W meczu 1. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin przegrała przed własną publicznością z Artego Bydgoszcz 62:78. Decydująca dla losów spotkania okazała się trzecia kwarta, która nasze akademicki przegrały różnicą, aż 20 punktów – 6:26!

Lublinianki, które mają bić się w tym sezonie o podium liczyły na pokonanie Artego i początek spotkania pozwalał myśleć, że plan uda się zrealizować. Po pierwszej kwarcie gospodynie wygrały 22:15. W drugiej odsłonie przyjezdne szybko jednak wyrównały. Pszczółki zdołały wprawdzie jeszcze na chwilę odskoczyć rywalkom (28:24), ale kolejny zryw ekipy z Bydgoszczy pozwolił jej nie tylko

na odrobienie strat, ale i objęcie prowadzenia.

Kluczowa dla losów meczu okazała się trzecia kwarta, którą Artego wygrało różnicą, aż 20 punktów. Przed ostatnią częścią zespół gości prowadził 65:42 i było już po meczu. – Artego w pełni zasłużyło na wygraną. O ile jeszcze w pierwszej połowie się trzymaliśmy, to trzecia kwarta nie wyglądała, jak sobie założyliśmy. Zespół z Bydgoszczy trafił siedem "trójek" z ośmiu. My ani razu nie faulowaliśmy. Przed nami dużo pracy, żeby spełnić oczekiwania kibiców – mówił po meczu Krzysztof Szewczyk, trener który po dwuletniej przerwie wrócił do pracy z lubelskim zespołem.

kiwania kibiców – mówił po meczu Krzysztof Szewczyk, trener który po dwuletniej przerwie wrócił do pracy z lubelskim zespołem.



PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – ARTEGO BYDGOSZCZ

62:78 (22:15, 14:24, 6:26, 20:13)

Pszczółka: Peterson 12 (2x3), Szott-Hejmej 11 (3x3), Popović 9 (1x3), Degbeon 6, Labuckiene 3 (12 zb.) oraz Adamowicz 11 (2x3), Pawłowska 5 (1x3), Duchnowska 3 (1x3), Sklepowicz 2, Trzeciak.

Artego: Miskiniene 13, Evans 11, Mędzik 10 (2x3), Kiesel 8, Rymarenko 7 – Poboży 12, O'Neill 11 (3x3), Michałek 6 (2x3), Świątkowska, Sobiech.

Sędziowali: Maciej Krupiński, Agata Maj, Bogna Podkowińska.

Widzów: 930.

POZOSTAŁE MECZE 1. KOLEJKI ENERGA BASKET LIGI KOBIEC: AZS Uniwersytet Gdański – PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów Wlkp. 65:101 (14:27, 20:24, 13:23, 18:27) * Arka Gdynia – Katarzynki Toruń 77:50 (40:17, 15:8, 8:14, 14:11) * niedzielne mecze: DGT Politechnika Gdańska – Enea AZS Poznań i CCC Polkowice – CosinusMED Widzew Łódź rozpoczęły się już po zamknięciu tego wydania tygodnika. Spotkanie: Wisła Kraków – Ślęza Wrocław odbędzie się 7 listopada.

W NASTĘPNEJ KOLEJCE

9 października: Katarzynki Toruń – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS (18:00).

Artur Kern najszybszy na trasie Pierwszej Dychy do Maratonu

Artur Kern wygrał ósmą edycję Pierwszej Dychy do Maratonu, rozegraną w niedzielę nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie. Zwycięzca pokonał 10-kilometrową trasę ze startem i metą w Ośrodku Słoneczny Wrotków w 33 minuty i 13 sekund. W imprezie uczestniczyło 925 biegaczy.

Drugie miejsce z takim samym czasem jak zwycięzca zajął Piotr Stochmalski z Sygnału Chodel, a trzecie ze stratą zaledwie sekundy Michał Płecha z Centrum Dietetyczno-Sportowego w Lublinie.

Wśród kobiet najszybsza była Aneta Ściuba (40:45), która na



mecie wyprzedziła reprezentantki lubelskibiegacz.pl Team - Joannę Jędrzejewską (40:48) i Magdalenę

Zych (41:30).

8. Maraton Lubelski odbędzie się 10 maja 2020 roku.

PGNiG SUPERLIGA KOBIEC

4. kolejka: EUROBUD JKS Jarosław – Start Elbląg 29:29 <3:1> (13:14) * KPR Gminy Kobierzce – Ruch Chorzów 25:24 (13:13) * Metraco Zagłębie Lubin – Piłka Ręczna Koszalin 23:21 (11:10) * spotkanie: Piotrcovia Piotrków Tryb. – MKS Perła Lublin z uwagi na grę lubelskiego zespołu w Lidze Mistrzów zostało przełożone na 9 października (godz. 18:00).

1. MKS Perła	3	9	92-70
2. Kobierzce	4	9	99-95
3. JKS	3	8	83-73
4. Start Elbląg	4	7	104-100
5. Zagłębie	3	6	80-66
6. Piotrcovia	3	3	61-76
7. Koszalin	4	0	93-102
8. Ruch	4	0	88-118

W następnej kolejce – 15 października (wtorek): MKS Perła – EUROBUD JKS (godz. 18:00).

Energa Basket Liga

Druga wygrana Startu!

Świetnie rozpoczynają obecny sezon Energa Basket Ligi koszykarze lubelskiego Startu. Po wygranej przed tygodniem u siebie z Stelmetem Enea BC Zielona Góra 84:79, w kolejnym meczu, w niedzielę w Radomiu, czerwono-czarni pokonali ekipę HydroTruck 77:66!

Ponownie najlepszym strzelcem w drużynie z Lublina był Brynton Lemar. Tym razem Amerykanin, rzucił 23 punkty, trafiając między innymi 8 z 10 rzutów za dwa.

Startowcy, którzy prowadzili przez większą część meczu (31 minuty i 6 sekund) bezlitośnie wykorzystywali błędy rywali. Nieźle radzili sobie także w szybkim ataku, zdobywając po kontrach dwukrotnie więcej punktów od radomian.

HYDRO TRACK RADOM – START LUBLIN 66:77 (21:25, 21:19, 13:13, 11:20)

Hydro Track: Camphor 18 (4x3), Trotter 16 (2x3), Lindbom 10 (2x3), Uwadiae-Odigie 6, Piechowicz 5 oraz Bogucki 9, Wall 2, Zegzuła.

Start: Lemar 23 (2x3), Laksa 16 (2x3), Borowski 14 (1x3), Taylor 12 (8. zb), Carter 8 (2x3) oraz Dziemba 4, Jeszke, Jarecki, Pelczar, Szymański.

Pozostałe mecze 2. kolejki: BM Slam Stal Ostrów Wlkp. - Stelmet Enea BC Zielona Góra 72:78 (18:21, 18:20, 22:20, 14:17) * Asseco Arka Gdynia - Trefl Sopot 87:66 (28:22, 12:15, 16:19, 31:10) * Enea Astoria Bydgoszcz - Polski Cukier Toruń 80:97 (23:18, 21:24, 14:23, 22:32) * GTK Gliwice - King Szczecin 79:81 (12:23, 21:21, 24:14, 22:23) * MKS Dąbrowa Górnicza - Śląsk Wrocław 98:94 (24:17, 25:27, 23:25, 26:25) * mecz: Polpharma Starogard Gd. - PGE Spójnia Stargard odbędzie się 7 października (19:00), a Legia Warszawa - Anwil Włocławek 8 października (20:20).

1. Asseco	2	4	163-131
2. P. Cukier	2	4	176-150
3. Start	2	4	161-145
4. Dąbrowa	2	4	203-196
4. Śląsk	2	3	205-193
5. Stelmet	2	3	157-156
6. Trefl	2	3	156-164
7. Astoria	2	3	174-185
8. King	2	3	158-169
9. Anwil	1	2	110-72
11. GTK	2	2	181-186
12. Stal	2	2	160-172
13. HydroTruck	2	2	167-188
14. Legia	1	1	70-79
15. PGE Spójnia	1	1	65-76
16. Polpharma	1	1	72-110

W następnej kolejce - 13 października (niedziela): Start - MKS Dąbrowa Górnicza (g. 15:00).



W 3. rundzie pływackiej Ligi Open Olimpia uciekła Fali

Reprezentanci Olimpii Lublin wygrali 3. rundę pływackiej Ligi Open. Zwycięzcy zgromadzili aż 290 punktów i na podium o 91 pkt. wyprzedzili Falę Kraśnik oraz o 103 pkt. zamojską Orkę.

Indywidualne najlepsze rezultaty uzyskali **Laura Bernat** z Olimpii oraz **Kacper Klich** z AZS UMCS. 14-latką pokonała 100 m st. grzbiet. w 1:02.91 (669 pkt.), a 25-latek przepłynął 100 m dow. w 52.15 (639). Wśród kobiet drugi wynik osiągnęła **Gabriela Król** z Wisły Puławy (1:06.25 na 100 m zmienn. – 620 pkt.), a trzeci **Paulina Pastuszak** z Olimpii (33.95 na 50 m klas. – 600 pkt.). Wśród mężczyzn drugi był **Emil Krzykała** z Avii Świdnik (25.81 na 50 m st. motyl. – 602 pkt.), a trzeci Klich (24.37 na 50 m st. dow. – 574 pkt.).

FOT. PRZEMEK GABKA/ROBIMY MARKETING

Oficjalne zakończenie sezonu żużlowego w Lublinie

Zawodnicy Speed Car Motoru spotkali się z kibicami

Choć sezon ligowy zespół beniaminka PGE Ekstraligi, Speed Car Motoru Lublin, zakończył pod koniec sierpnia, to dopiero we wtorek odbyło się oficjalne pożegnanie zawodników z kibicami. Do Lubelskiego Centrum Konferencyjnego, na spotkanie z żużlowcami, przyszedł tłumy.

Wtorkowe spotkanie było nie tylko okazją do podziękowania drużynie za piękną walkę i utrzymanie, ale także do pożegnania tych, których w przyszłym sezonie nie zobaczymy już w zespole z Lublina. Mowa oczywiście o Szwedzie **Andreasie Jonssonie**, który postanowił zakończyć karierę.

– Miałem wiele wspaniałych momentów przez całą karierę, ale kiedy przyszła decyzja o jej zakończeniu, to zrobiło się bardzo emocjonalnie. Podczas ostatniego meczu czułem się bardzo dziwnie, bo ciężko mi było uwierzyć, że to już koniec – mówił podczas spotkania A. J.

Z Motorem pożegna się najprawdopodobniej także Anglik **Robert Lambert**.



FOT. PRZEMEK GABKA/ROBIMY MARKETING

Okienko transferowe w PGE Ekstralidze zostanie otwarte 1 listopada. Dopiero wtedy kluby

będą mogły oficjalnie informować o transferach. Wiadomo jednak już że w drużynie z Lublina na kolejny



FOT. PRZEMEK GABKA/ROBIMY MARKETING

sezon zostaną: Duńczyk **Mikkel Michelsen**, **Paweł Miesiąc**, **Wiktor Lampart** oraz **Wiktor Trofimow**.

Chęć dalszej jazdy w barwach Motoru wyraził także **Grigorij Łaguta**. **MAG**



Laura Bernat i Kacper Klich uzyskali najwartościowsze wyniki 3. rundy

Pływacy Olimpii dzięki świetnemu występowi w 3. rundzie powiększyli przewagę w klasyfikacji generalnej ligi nad ekipą z Kraśnika z 5 do 96 punktów.

PLYWACKA LIGA OPEN
3. runda: 1. Olimpia Lublin 290, 2. Fala Kraśnik 199, 3. Orka Zamość 187, ... 6. Lublinianka 57, 7. Avia Świdnik 41, 8. AZS UMCS 26, 11. UKS 51 Lublin 14.
Klasyfikacja generalna (po 3. rundach): 1. Olimpia 662, 2. Fala 566, 3. AZS UMCS 387, 4. Orka 323, ... 8. Avia 103, 9. Lublinianka 103, 11. Olimpijczyk 23 77, 14. Skarpa 41, 18. UKS 51 17.

Wyścigi samochodowe: Sławomir Kaźmierak wywalczył tytuły w górach!

Jedyny, podwójny, drugi wicemistrz

Sławomir Kaźmierak jako jedyny z grona lubelskich kierowców został laureatem **Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski 2019**, sięgając po dwa tytuły II wicemistrza Polski: w klasyfikacji samochodów z napędem na koła jednej osi (4x2) oraz w klasie E1-2000! W kończącym sezon 16. Wyścigu Górskim Prządki zawodnik Automobilklubu Lubelskiego przypieczętował sukces drugim i czwartym miejscem w „ośce” oraz drugim i trzecim miejscem w klasie. Po pasjonującej walce **Paweł Wójtowicz** (A. Wschodni) musiał uznać wyższość **Kaźmieraka** i ostatecznie został sklasyfikowany na tuż za podium 4x2; na pocieszenie w **Korczynie** dwukrotnie nagradzany był za wywalczenie trzecich miejsc.

Kaźmierak – przed ostatnimi zawodami sezonu trzeci kierowca w tabelach aut z napędem na koła jednej osi i klasy E1-2000 – rywalizował w obydwu klasyfikacjach o srebro z **Michałem Tochowiczem** (A. Beskidzki, skoda fabia), natomiast w „ośce” bronił się przed atakami bardzo dobrze dysponowanego w ostatnich startach **Wójtowicza**.

Sobotnie zmagania na trasie z Korczyny do Czarnorzek Sławek rozpoczęły od minimalnej przegranej z kierowcą porsche 944 (0,2 sek.), zostawiając za sobą **Tochowicza** (0,6 sek.). Drugi podjazd wyścigowy rozegrano w deszczu i role odwróciły się: tym razem to **honda civic** kierowcy z Wilkołaza była szybsza, **Wójtowicz** zanotował stratę 0,7 sekundy, przegrywając tym samym bezpośredni pojedynek w XIII rundzie GSMP i w zasadzie przekreślając swoje szanse na podium sezonu w wynikach 4x2. Najszybszy w sobotę był mistrz Polski **Gabriel Kubit** (A. Biecki, honda integra), **Tochowicz** zajął czwarte miejsce.

Przed niedzielą częścią zawodów **Kaźmierak** musiał rozważyć czy mocno ryzykować na trasie walcząc o tytuły I wicemistrza z **Tochowiczem**, czy bezpiecznie dotrzeć do mety, gwarantując sobie tym samym brąz w obydwu klasyfikacjach. Pierwsza próba dała jasną odpowiedź w tej kwestii: **Michał** i **Paweł** oskoczyli na 1 sekundę od kierowcy Automobilklubu Lubelskiego, a w zamykającym sezon podjeździe dystans do duetu skoda-porsche powiększył się do ponad 2 sekund.



Sławomir Kaźmierak – II wicemistrz Polski GSMP 2019 w klasyfikacji 4x2 i klasie E1-2000

Honda integra ponownie była górą, tym razem kierowana przez **Przemysława Pieniżka** (A. Wielkopolski), który przejął na jedną rundę sporo problemów napędzanej na tylną oś wyścigowce – mokrej nawierzchni trasy.

O wiele mniej do stracenia miał **Wójtowicz**. Przed zawodami w Korczynie do podium „ośki” dzieliło go 11 punktów, więc aby zdobyć tytuł musiał atakować lub liczyć na potknięcie **Kaźmieraka** skutku-

jące nieukończeniem rundy. Trzeba przyznać, że **Paweł** wycisnął z porsche ile mógł: był równie szybki na suchej jak i sprawiającej zwykle sporo problemów napędzanej na tylną oś wyścigowce – mokrej nawierzchni trasy.

Bilans z zawodów był jednak korzystniejszy dla **Sławka** i tym samym **Wójtowicz** pozostał na czwartej lokacie w 4x2. Zawodnik A. Wschodniego zajął również niezłe, czwarte miejsce w punktacji



Paweł Wójtowicz – czwarty kierowca mistrzostw w klasyfikacji 4x2 i klasie SC+3500

klasy SC+3500, w Korczynie kończąc zmagania na przedostatnich, piątych miejscach.

Kluczem do dobrego wyniku okazała się regularność, co pozwoliło **Pawłowi**, zwykle zamykającemu stawkę w SC+3500, wyprzedzić w tabeli klasy m.in. byłego mistrza Polski w klasyfikacji generalnej – **Waldemara Kluzę**.

Patryk Jusiak (A. Wschodni, honda civic) zrezygnował z udziału w wyścigu na trasie Korczyna-Czar-

norzki. Mała liczba startów i niska frekwencja w klasie w świetle regulaminu uniemożliwiły mu walkę o tytuł II wicemistrza Polski w A/PL-1600, mimo, że w tabeli mistrzostw zakończył rywalizację na trzecim miejscu. Z kolei **Michał Sowa** (A. Lubelski), po jednorazowym starcie w Sopocie, w wynikach sezonu 2019 zajął 9 miejsce w klasie E1-3500.

Z Korczyny
Łukasz Głowacki

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----